

**Protokół Nr XXVIII/2017  
z XXVIII Sesji Rady Miejskiej Białogardu  
w dniach 8 lutego 2017 r. i 1 marca 2017 r.**

Miejsce obrad: sala konferencyjna Urzędu Miasta.  
Listy obecności stanowią załącznik do protokołu.

**Porządek obrad:**

1. Otwarcie Sesji, w tym:
  - stwierdzenie „quorum”,
  - przedstawienie porządku obrad,
  - przyjęcie protokołu z XXVII Sesji Rady Miejskiej Białogardu.
2. Rozpatrzenie projektów i podjęcie uchwał:
  - a) w sprawie czasu bezpłatnego nauczania, wychowania i opieki oraz wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego w czasie przekraczającym ten wymiar zajęć i warunków zwolnienia z tych opłat w publicznych przedszkolach prowadzonych przez Miasto Białogard,
  - b) w sprawie kryteriów branych pod uwagę na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego do publicznego przedszkola i oddziału przedszkolnego w publicznej szkole podstawowej prowadzonych przez Miasto Białogard, liczby punktów przyznanych każdemu kryterium oraz dokumentów niezbędnych do potwierdzenia tych kryteriów,
  - c) w sprawie kryteriów branych pod uwagę w postępowaniu rekrutacyjnym do klasy I publicznej szkoły podstawowej prowadzonej przez Miasto Białogard dla kandydatów zamieszkałych poza obwodem tej szkoły, liczby punktów przyznanych tym kryteriom oraz dokumentów niezbędnych do ich potwierdzenia,
  - d) w sprawie projektu dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez Miasto Białogard do nowego ustroju szkolnego, wprowadzonego ustawą – Prawo oświatowe.
3. Wnioski, informacje i oświadczenia.
4. Sprawy organizacyjne Rady, w tym:  
Rozpatrzenie i podjęcie uchwał w sprawie:
  - planu pracy i kontroli Komisji Rewizyjnej na rok 2017 - E,
  - planów pracy stałych komisji Rady Miejskiej Białogardu na rok 2017- F,
  - ramowego planu pracy Rady Miejskiej Białogardu na rok 2017- G.
5. Informacja Burmistrza Białogardu z działalności między sesjami oraz z wykonania uchwał Rady Miejskiej.
6. Interpelacje i pytania radnych oraz odpowiedzi na poruszone w nich sprawy.
7. Zamknięcie Sesji.

**Ad 1. Otwarcie Sesji, w tym:**

O godzinie 10<sup>05</sup> **S. Domański Przewodniczący Rady Miejskiej** wypowiedział formułę „**Otwieram obrady XXVIII Sesji Rady Miejskiej Białogardu**”.

**Przewodniczący Rady** – powitał zaproszonych gości, Przewodniczącą Białogardzkiej Rady Seniorów Panią Reginę Pawlukiewicz, Panią Marię Stojek Panią Prezes Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, Pana Prezesa Koła Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych Pana Henryka Rutkowskiego, Pana Jana Ciszka Prezesa Zarządu Powiatowego Polskiego Stronnictwa Ludowego w Białogardzie, Komendanta Powiatowego Policji Pana Jerzego Kitowskiego, Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej Pana Jacka Szpuntowicza, Panią Elżbietę Litewkę Panią Prezes Stowarzyszenia Społeczno-Gospodarczego Ziemi Białogardzkiej, dyrektorów szkół, dyrektorów przedszkoli, prezesów spółek miejskich, kierowników jednostek organizacyjnych, Pana Burmistrza Białogardu, Panią Wiceburmistrz wraz z pracownikami Urzędu, wszystkich przybyłych na obrady sesji, Panie i Panów Radnych.

**- stwierdzenie „quorum”**

Według listy obecności na sesji obecnych było 20 radnych. Rada była władna do podejmowania prawomocnych rozstrzygnięć.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** za zgodą Rady zaproponował aby sekretarzem obrad oraz do liczenia głosów w głosowaniach jawnych była Pani Małgorzata Zimmer Kierownik Biura Rady.

**- przedstawienie porządku obrad**

**Przewodniczący Rady Miejskiej** - przedstawił porządek XXVIII sesji. Następnie zapytał czy są uwagi do porządku obrad?

**K. Bagiński Burmistrz Białogardu** – poinformował, że w związku z tym że jest jeszcze trochę wątpliwości co do projektu uchwały pod literą d - w sprawie projektu dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez Miasto Białogard do nowego ustroju szkolnego, wprowadzonego ustawą – Prawo oświatowe poprosił o przerwę i chwilę rozmowy. Przerwa potrwa nie dłużej niż trzydzieści, czterdzieści minut po tych trzech projektach pierwszych: a, b, c, aby jeszcze z Państwem pewne rzeczy skonsultować. To jest prośba, sugestia żeby wziąć to po uwagę.

**Przewodniczący Rady** – poinformował, że Przewodniczący Rady w tym momencie ogłosi przerwę, a gdyby była inna wola Rady to oczywiście Rada ją przegłosuje i wola Rady zostanie spełniona.

**Radny K. Szyperski** – poinformował, że zgodnie ze statutem Miasta Rozdział VI paragraf 29 zwrócił się z prośbą o przerwanie sesji i co za tym idzie kontynuowanie sesji do dnia 1 marca 2017 r. do godziny 10<sup>00</sup> z powodu potrzeby uzyskania dodatkowych materiałów, których nie otrzymaliśmy.

Na ostatniej komisji wspólnej padły nowe sugestie odnośnie projektu dostosowania szkół. Chcielibyśmy mieć czas na uzyskanie tych materiałów, na potrzebne wyliczenia, dlatego poprosił o przerwę w sesji do dnia 1 marca 2017 r. do godziny 10<sup>00</sup>.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – zapytał czy są inne uwagi ?

**Radny R. Borkowski** – powiedział, że ma taką uwagę, ponieważ tutaj z wyliczeń ta przerwa do dnia 1 marca, to sami sobie strzelimy w kolano, ponieważ jest czas i są terminy i musimy podejmować decyzje jeżeli chodzi o ten projekt o wdrożenie reformy oświaty. Przerwa może być maksymalna tydzień czasu, bo później trzeba wysłać projekt do Kuratora i musi być czas na poprawki.

Nie możemy zakładać czy będą poprawki czy nie. Jeśli nie będzie tych poprawek i Kurator czy Wojewoda wrzuci swoją opcję i chociażby najprostszą, że zlikwiduje gimnazja i zostawi trzy szkoły podstawowe, bo to najprostsza opcja i to co wtedy? Strzelimy sobie w kolano i wtedy będzie dym i szkoły będą przepełnione. Była przecież modernizacja kotłowni w szkołach. To też jest program unijny i co będzie wtedy? Tutaj według mojej wiedzy, gdzie dzwoniłem do Kuratora i dzwoniłem do wizytatora, który był wiele lat w szkole i w Koszalinie był wizytatorem i on zapewniał mnie, że termin 1 marca jest terminem za długim. Jestem skłonny przesunąć termin sesji maksymalnie o tydzień czasu, bo później będą z tego problemy.

**Radny J. Harłacz** – powiedział, że po pierwsze gdyśmy mieli dzisiaj przystąpić do przyjęcia tej uchwały to byłoby to niezgodne z taką normą społeczną. Nie znamy tak naprawdę stanowiska rodziców. Wiemy że trwają konsultacje w szkołach. Nie znamy też stanowiska nauczycieli. To co nam Pani Burmistrz przedstawiła na wspólnej komisji nie do końca musi być adekwatne do potrzeb wszystkich stron. Dlatego jestem jak najbardziej za przesunięciem tego terminu sesji. Czas ewentualnie może radca prawny odpowiedzieć jeżeli chodzi o czas najdłuższy na jaki można tą sesję przesunąć. Nic pośpiesznie. Mam przede wszystkim do Pani Burmistrz pretensje, bo Pani ad hoc przed sesją organizuje spotkanie i przedstawia nam swój wariant. Nie uważam, że on jest zły, ale też nie uważam żeby on był tak dobry do końca. Myślę że musimy nieco popracować nad nim, dlatego jestem jak najbardziej za wnioskiem o przesunięcie sesji i rozpatrzeniem wszelkich aspektów tej sprawy, dlatego że nic tutaj pochopnie nie możemy zadziałać.

**Burmistrz Białogardu** – poinformował, że na sali są nauczyciele, dyrektorzy szkół, przedszkoli, też rodzice. Chciałbym żebyście Państwo też dowiedzieli się o czym dzisiaj radni mają decydować. Dzisiaj radni mają decydować o tym czy w Białogardzie mają istnieć cztery szkoły podstawowe i ten wariant ma być osiągnięty w następujący sposób, że Gimnazjum Nr 2 ma być włączone w Szkoły Podstawowej Nr 4, Gimnazjum Nr 1 ma być przekształcone w Szkołę Podstawową Nr 1.

Można oczywiście co do szczegółów w kwestii ulic jakie ulice mają być przypisane do danej szkoły. Fundamentem tego pomysłu jest to o czym powiedziałem przed chwilą, czyli cztery szkoły podstawowe i zabezpieczone etaty, praca dla wszystkich nauczycieli i administracji i obsługi.

Puntem spornym oczywiście dyskusji jest kwestia wykorzystania budynku po Gimnazjum Nr 2. Były różne sugestie. Naliczyłem chyba siedem takich różnych pomysłów. Dzisiaj rano też rozmawiałem z radnymi i też była sugestia taka, żeby w tym okresie przejściowym budynek Gimnazjum Nr 2 był jeszcze wykorzystywany, gdyby nie udało się rozgęścić szkół i to jest oczywiście naturalna kolej rzeczy, bo wszyscy w Szkole Podstawowej nr 4 się nie zmieszczą, żeby to miało być wszystko w jednym obiekcie, czyli w tym okresie przejściowym też brany jest pod uwagę wariant taki, że zajęcia przez te dwa lata mogłyby się odbywać również w budynku Gimnazjum Nr 2. Prosiłem, żeby jak gdyby nie stawiać na ostrzu noża problemu tego budynku, bo on nie jest istotny w tym momencie. Nie jest najważniejszy przy tej uchwale.

Najważniejsze jest to, żeby zdecydować czy mamy cztery szkoły podstawowe i jakie ulice są przypisane do danej szkoły podstawowej, która ma być szkołą ośmioklasową, więc nie wiem ile jeszcze czasu trzeba do różnych dyskusji, które się odbywały w różnych konfiguracjach i z radnymi i na komisjach.

Przypomnę, że w poniedziałek merytoryczna oświata zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały.

W tej chwili sugestia Pana Krzysztofa Szyperskiego jest daleko idąca. Radny potrzebuje jeszcze czasu na jakieś inne rozważania. Nie wiem jakie. Prosiłem Szanownych Państwa jak tutaj siedzicie przy stole, wszystkich radnych, żeby dyskusji nie przekładać. Jesteśmy otwarci na różne nowe sugestie, jeżeli są nowe przemyślenia, żeby tę dyskusję dzisiaj odbyć, ponieważ za chwile mamy ferie. Była prośba też żeby w ferie nie organizować sesji. Natomiast propozycja, żeby to się odbyło na początku marca uważam że jest terminem wątpliwym czy damy radę uzgodnić wszystko z kuratorium.

Zdaniem Burmistrza zawsze może się pojawić taki zarzut, że ktoś czegoś nie zrozumiał, za mało czasu. Czas został określony przez ministerstwo. Na to wpływu nie mamy. Niedawno pojawiły się przepisy, ustawa i trzeba sobie z tym poradzić. Uważam, że przekładanie sesji jest nieuzasadnione. Nie ma takiej potrzeby. Po to się tutaj spotkaliśmy, żeby to dzisiaj przedyskutować. Jesteśmy na to gotowi i przygotowani.

**Radna E. Bury** – powiedziała, że odnosząc się wypowiedzi Pana Burmistrza to nie wiem z kim Pan Burmistrz dzisiaj rozmawiał, z jakimi radnymi. Ze mną nie rozmawiał na temat swoich planów. Nie wiem dlaczego jestem pomijana w rozmowach na temat sieci szkół. Jak dla mnie nie odbyły się konsultacje i to powiedziałam podczas ostatnich połączonych komisji. Konsultacje z najważniejszymi osobami czyli rodzicami.

Jeżeli mamy dzisiaj pojąć decyzję a są to decyzje wiążące odnośnie sieci szkół bo chodzi o rejonizację i przyłączenie innych ulic w inne obwody, to uważam że to jest najbardziej rzecz która będzie dotykała uczniów. W wypowiedzi Pana Burmistrza nie padło ani razu z całym szacunkiem do wszystkich tutaj zgromadzonych nauczycieli to cały czas mówimy o nauczycielach, o zabezpieczeniu miejsc pracy i to jest bardzo ważne, ale ani razu nie była poruszona kwestia osób najważniejszych czyli dzieci.

Zdaniem Radnej dopóki nie odbędą się konsultacje w szkołach z rodzicami, nie będą jasne przekazy do rodziców i mówienie, że rodzice będą mieli wybór. To pewnie tak tylko w momencie gdy będzie sztywna rejonizacja to dyrektor szkoły będzie miał prawo odmówić przyjęcia takiego ucznia i będzie musiał uczestniczyć do tej szkoły do której jest jego ulica przypisana.

Radna - poinformowała, że półtora tygodnia temu uczestniczyła na komisji oświaty i była przedstawiona prezentacja przez Panią Burmistrz i było jasno powiedziane, że poszczególne klasy ze szkół będą przechodziły do innych szkół.

Teraz podczas ostatniego spotkania usłyszałam, że nie i że to będzie swobodna decyzja rodziców. Więc jaka jest prawda? Chciałabym wiedzieć. Na tę chwilę jestem jak najbardziej za przełożeniem tego terminu. Kwestia ustalenia czy to ma być fatycznie 1 marzec skoro Kurator ma dwadzieścia jeden dni na odniesienie się do projektu i jest to wystarczający termin. Podejrzewam, że PIS ma problem i zrobią wszystko, że jeżeli się tam zakopią w kuratorium to będą przesuwali terminy. Nie podejmujemy decyzji, które będą wiązały nas przez najbliższe trzy lata. Myślę, że na to mamy jeszcze termin.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – poinformował, że w związku z dyskusją jaka się wywiązała pomiędzy mną a jednym z mieszkańców naszego miasta, to chciałbym uściślić, że o wnioskach rzeczywiście formalnych rozstrzyga się niezwłocznie po ich zgłoszeniu, ale statut naszego miasta nie rozstrzyga kwestii, że nie można w ogóle dyskutować. Nie ma takiego zapisu.

**Radny D. Glinka** – powiedział, że w imieniu Klubu Radnych „Aktywny Samorząd” chciałby stwierdzić że jesteśmy za przerwą w obradach sesji. Pan Burmistrz odniósł się do nauczycieli tutaj zgromadzonych, do dyrektorów. Owszem to jest prawda co Pan Burmistrz powiedział i co zakłada projekt uchwały w podpunkcie d. Zakłada nam cztery szkoły podstawowe, ale Państwo też musicie wiedzieć, że my jako radni nie mamy w ogóle innego pomysłu przedstawionego. Nie mamy innej alternatywy. Nie wiemy czy jest jakiś lepszy pomysł na to. To był tylko jeden pomysł przedstawiony na organizację szkół i oto tylko nam chodzi. Chcielibyśmy poznać inne warianty i nie koniecznie mówimy, że są lepsze. Może ten rzeczywiście jest najlepszy, ale my nie znamy innych. Tak że dlatego popieramy ten wniosek radnego Krzysztofa Szyperskiego, żeby jednak uzyskać informacje i móc sobie porównać te różne warianty i rzeczywiście wybrać najlepszy dla dzieci, dla rodziców, nauczycieli, dla wszystkich.

Na pewno musimy mieć świadomość że nie będzie idealnego rozwiązania, ale musimy wybrać to rozwiązanie, które najmniej godzi właśnie w rodziców, w dzieci i w Państwa.

Co do terminu to myślę, że dobrze byłoby aby Pan mecenas właśnie wypowiedział się jaki jest najbardziej możliwie najbardziej odległy termin.

**Radny M. Siwek** – powiedział, że ma prośbę do wnioskodawcy tego wniosku formalnego i z tego co wiem są dwa punkty że tak powiem zapalne tego projektu uchwały i jest to budynek po Gimnazjum Nr 2 i osiedle Księdza Czesława Berki, którego obwód będzie przyłączony do Szkoły Podstawowej Nr 5. Z tego co wiem są warianty i jeden z tych problemów czyli przynależność osiedla Ks. Cz. Berki i tamtych rejonów do Szkoły Nr 5 ten rejon może być przypisany do Szkoły Nr 3.

Dlatego prosiłbym ewentualnie o przesunięcie tego wniosku i wysłuchanie tych ewentualnych wariantów. Jeżeli nie uda nam się osiągnąć kompromisu, to wtedy możemy wrócić do tematu przerwy w sesji.

**Radny R. Borkowski** – powiedział, że Pan Burmistrz wspominał o budynku Szkoły Nr 2, że może być dalej wykorzystany i w nim mogą odbywać się zajęcia. Czyli na tę chwilę mielibyśmy pięć budynków wykorzystanych, tak jak są: trzy szkoły podstawowe i dwa gimnazja w okresie przejściowym i w tym momencie nie byłoby dwuzmianowości, gdyby uczniowie przeszli do tego budynku.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – poinformował, że przypomina iż dyskusja toczy się na temat porządku obrad i nie jest to dyskusja merytoryczna odnośnie projektów uchwał. Bardzo proszę o dyskusję dotyczącą porządku obrad.

**M. Stachowiak Zastępca Burmistrza** - powiedziała, że o tej reformie od dawna słyszymy że jest wprowadzana bez aprobaty większości, zbyt szybko. Jest to nie na rękę samorządom, bo rzeczywiście na nich zrzuca się największą odpowiedzialność za to jaki będzie skutek zmiany ustroju oświatowego w każdym samorządzie.

I o ile dużo łatwiej jest w dużym samorządzie, takim jak: Koszalin, Kołobrzeg, Świnoujście gdzie prezydent ma pieczę nad szkołami wszystkich typów czyli podstawowymi, szkołami gimnazjalnymi, szkołami ponadgimnazjalnymi, to w przypadku gdy tym ostatnim zwiększa się o jeden rocznik liczba godzin a tym samym liczba nauczycieli jest dużo łatwiej zrobić taki ruch aby oszczędzić miejsca pracy czy zadowolić wszystkie grupy.

W sytuacji naszego miasta i nam podobnych miejscowości jest dużo trudniej, bo my mamy pieczę tylko nad szkołami podstawowymi i gimnazjami i to że ostatniej chwili, bo dopiero od 11 stycznia można było podejmować działania i dopiero wtedy, kiedy ukazały się przepisy przejściowe i przepisy - Prawa oświatowego dopiero od tego momentu mogliśmy realnie rozpocząć prognozowanie wyglądu ustroju w Białogardzie to i tak zrobiliśmy to najszybciej jak się dało, a że korzystaliśmy przy tym z najlepszych specjalistów jacy istnieją, a więc dyrektorów szkół, więc zrobiliśmy to najlepiej jak się dało i to jest kwestia zaufania, żeby uznać, że ten projekt jest najlepszy.

Było też kwestią chęci Państwa radnych zapoznać się z tym projektem, spróbować go zrozumieć, dopytać. Gdy przypominam sobie pierwsze spotkanie, kiedy prezentowałam bardzo dokładnie z rozpisaniem na godziny, na etaty, wręcz na nazwiska nauczycieli i administracji obsługi nie było kompletu radnych w tym miejscu, w którym wszystkie dane zostawały dokładnie podane.

Natomiast teraz prosi się o czas. Proszę Państwa tego czasu nie ma. Jeżeli nie przyjmujemy w określonym czasie uchwały dotyczącej rejonizacji szkół to z mocy prawa bez udziału radnych, bez udziału Burmistrza czy jakichkolwiek gremiów wydających decyzję szkoły podstawowe stają się z mocy prawa bez żadnych aktów uchwałodawczych ośmioklasowymi klasowymi szkołami podstawowymi.

Oznaczało to będzie po prostu, że dwa gimnazja mają się po prostu wykrwawić i nikt nie będzie interesował się nauczycielami i administracją tych dwóch szkół, a z tym aktem o którym dzisiaj powinniśmy dyskutować będzie tak i jest tak po raz pierwszy, to też jest nowość, że on będzie dwukrotnie przyjmowany. On jest dzisiaj przyjmowany jako intencja a nie akt ostateczny. Potem wraca do kuratorium gdzie będzie opinia albo pozytywna, albo pozytywna ze zmianami i w przypadku tej drugiej musimy mieć czas, aby te zmiany wprowadzić, bo jeśli zabraknie nam czasu na wprowadzenie zmian zasugerowanych przez kuratorium, u nas to jest około dwóch tysięcy szkół podległych Kuratorium Zachodniopomorskiemu, to nie zdążymy i wtedy dostajemy od kuratorium opinię negatywną dotyczącą sieci szkół, a to będzie znaczyło to samo co w przypadku gdy nie zdążymy, czyli trzy szkoły podstawowe stają się ośmioklasowymi szkołami podstawowymi bez zajmowania się nauczycielami i administracją i obsługą gimnazjów.

Pani Burmistrz – poinformowała, że powie rzecz absolutnie prawdziwą, której nie powinna byłaby powiedzieć gdyby nie sytuacja jaka się wytworzyła: Szanowni nauczyciele i drodzy obywatele Białogardu jeśli myślicie że w tym miejscu wszyscy radni grają w Waszą stronę to bardzo się mylicie. W grupie radnych, którzy dzisiaj proponują zmiany, przesunięcia i zastanowienia grają interesy dalece odbiegające od tych interesów, które zabezpieczaliśmy prezentując dokładnie takie rozwiązanie jakie od dwóch tygodni jest powieszona na stronie internetowej Miasta.

W grupie tych radnych głównie reprezentowanych przez pracowników Starostwa, wręcz jednostek prowadzonych przez Starostwo, których oświata i reforma nie dotyka negatywnie wręcz przeciwnie oni będą dbali o interes miejsc pracy, swoich nauczycieli, nie Wasz.

**Radny K. Szyperski** – powiedział zwracając się do Przewodniczącego aby Pani Burmistrz odpuściła sobie takie rozmowy, bo to jest to nie na miejscu.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – powiedział, Pani Wiceburmistrz myślę, że to jest obraźliwe. W stosunku do mnie również.

**Pani Burmistrz** – odpowiedziała, że takie jest jej zdanie.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – powiedział, że w tym momencie wywołuje już Pani dyskusję, która będzie prowadziła w niewiadomym kierunku

**Pani Burmistrz** – odpowiedziała, takie jest jej zdanie i ma prawo.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – powiedział, że jest odpowiedzialny za utrzymanie porządku na tej sesji. Ma Pani prawo do tego oczywiście, ale Przewodniczący obrad musi reagować. Nie mogłem spokojnie słuchać tego o czym Pani mówiła. Ja przepraszam Panią za to. To moja sprawa. Myślę, że to co Pani powiedziała o nas, to dotyczy dokładnie Pani.

**Radny P. Szyszlak** – powiedział, że stało się to co nie powinno się stać. Zostaliśmy że tak powiem teraz obarczeni taką sytuacją i taką decyzją, która tak naprawdę jak byśmy dzisiaj podjęli decyzję, że jesteśmy przeciw. My chcemy ogłosić tylko przerwę. My nie chcemy tak jak Pani Burmistrz powiedziała wykrwawić gimnazjum. My nie chcemy robić krzywdy jak to zostało przekazane. Jestem oburzony merytoryką i argumentacją. Jak można powiedzieć, że ktoś dba o własny interes. Pani Burmistrz przepraszam bardzo też nie powinienem tego mówić, bo to niegrzecznie. Mierzmy każdego swoją miarą.

**Pani Burmistrz** – odpowiedziała, że trzeba mieć odwagę.

**Radny P. Szyszlak** – odpowiedział, że ja właśnie tę odwagę mam i Pani mówię jak jest. Chcemy tylko i wyłącznie przełożyć, żeby uzyskać informację. Moim zdaniem i zdaniem Klubu „Aktywny Samorząd” i jak wiem mamy większą grupę radnych, którzy też są takiego zdania jak my. Te rozwiązanie zostało napisane na kolanie, za szybko, a to nie jest rzecz, którą można zrobić w ten sposób i załatwić sprawę, bo później jeśli podejmiemy decyzję tą, która została nam zaproponowana jest decyzją najlepszą, ale jak się nie uda, to co zostanie ogłoszone? Decyzją Rady. To Rada Miasta w swojej kompetencji podjęła taką decyzję.

Radny – powiedział, że odnosząc się do tego co było na komisji w poniedziałek i cytuję Panią Burmistrz „to radny powinien w swoim sumieniu i w swojej decyzji podjąć decyzję taką, która będzie najlepszym rozwiązaniem i radny nie powinien być poddawany naciskom z żadnej innej strony”.

Spotkania które odbywają się od piątku to już po prostu już nie będę tego wspominał kto się spotyka z kim i jak no wszystko wpływa. Tylko mówię jak jest. Nie powinienem tego powiedzieć, ale stało się Pani Burmistrz jak się stało. To Pani pierwsza uderzyła a ja nie pozwolę się kopać po prostu. To jest moje zadanie. Tak jak Pani powiedziała. Mam do tego prawo.

**Pani Burmistrz** – odpowiedział, ja nie pozwolę kosztem nauczycieli białogardzkich szkół załatwiać interesów waszych prywatnych.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** trzykrotnie powiedział - nie udzieliłem Pani głosu. Próbował głos w dyskusji zabrać radny A. Milczarek.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – powiedział, nie udzieliłem Państwu głosu. Nikomu z Państwa nie udzieliłem głosu. Państwo powierzyliście mi tę funkcję póki co, żebym prowadził te obrady i dbał o porządek i będę to czynił do momentu do kiedy Państwo uważali będziecie, że ja powinienem tę funkcję pełnić bez względu na to czy dyskusję ze sobą radni, Pani Burmistrz czy Pan Burmistrz czy radni.

Następnie Przewodniczący Rady poprosił o ciszę i o zabranie głosu poprosił Pana Janusza Turnika.

**Radny J. Turnik** – powiedział, że trochę za dużo emocji i to złych emocji i żeby uspokoić atmosferę i Pana Przewodniczącego to powiem, że nie gniewam się że nie gniewam się że wylądowałem tutaj ponownie. Jestem przyzwyczajony do tego miejsca.

Radny – powiedział że ma pytanie do radcy prawnego czy pomiędzy pierwszym a drugim uchwaleniem ponownym tak jak tutaj już padło, że będziemy się dwa razy tą uchwałą się zajmowali możemy pomiędzy tymi dwoma podejmowaniami że tak powiem uchwał wprowadzać zmiany do projektu uchwały? Pytam radcę prawnego. Widzę tutaj jednego tylko i jego prosiłbym o odpowiedź.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – zapytał, Panie Burmistrzu czy Pan wyraża wolę żeby to Pan radca w Pana imieniu odpowiadał?

**Radny J. Turnik** – powiedział, że chyba że odpowie Pan Burmistrz oczywiście.

**Burmistrz** – odpowiedział, że oczywiście po to przewidziano taką procedurę i przynajmniej tak to rozumiem, że w tej chwili mieliśmy zdecydować o projekcie podziału, który ma być zaopiniowany. Taki jest wymóg Kuratora pozytywnej opinii i dopiero po tym fakcie Rada miałaby decydować. To jest istotny głos w tej całej dyskusji, żeby też mieszkańcy i nauczyciele wiedzieli, że dzisiaj Rada miała przyjąć tylko projekt.

Projekt który mamy obowiązek wysłać do kuratorium, który ma być konsultowany. Jeszcze ewentualnie proszę o uzupełnienie Pana Ławnikowskiego.

**W. Ławnikowski Kierownik Biura Prawnego** – powiedział, że nie wie czy dobrze zrozumiał pytanie Pana radnego, ale teoretycznie mówiąc każda kolejna zmiana w ewentualnie przyjętej dzisiaj uchwale i przekazanej Kuratorowi będzie także musiała być przyjęta przez Radę i przekazana Kuratorowi i od tego momentu Kurator znowu będzie miał dwadzieścia jeden dni na przedstawienie swojej opinii, na zajęcie stanowiska.

**Radny J. Turnik** – powiedział, że teraz ma pytanie do wnioskodawcy tego, aby przełożyć sesję na dzień 1 marca i wnioskodawca uzasadniał to, że nie otrzymaliśmy wszystkich danych. Prosiłbym o podanie jakie dane wnioskodawca czy też wnioskodawcy chcą uzyskać w międzyczasie?

Wiem że wnioskodawca nie musi odpowiadać, ale chyba wnioskując o to, to sama logika nakazuje, że coś miałem na myśli.

Jeśli nie ma takich danych, to chciałbym ze swojej strony powiedzieć o rzeczy, której nikt dotychczas nie poruszał i to jest fakt, że przenosząc to o określony czas w dalszym ciągu Rada Miasta wpływa na niepewność bytu wielu nauczycieli.

W tej chwili były Rady Pedagogiczne we wszystkich szkołach. Nauczyciele wiedzą na czym stoją mniej więcej, bo to wiadomo że jeszcze życie będzie reżyserem tej całej sytuacji.

Zdaniem Radnego przekładając powodujemy fakt, że w dalszym ciągu nauczyciele szkół, wielu nauczycieli przynajmniej nie będzie wiedziało i będzie w dalszym ciągu z niepokojem oczekiwać na decyzję i szczególnie decyzje. Decyzje będą w sierpniu, w momencie kiedy uczniowie szkół zapiszą się do poszczególnej szkół, rodzice zapiszą ich. Wtedy dopiero będzie wiadomo. Nauczyciele, kierownictwo gimnazjów, Panowie koledzy którzy uczą w szkołach ponadgimnazjalnych wiedzą, że to jest taki stan, iż do sierpnia do momentu zapiszą się dzieci faktycznie to dopiero wtedy można we wrześniu konkretnie planować pracę. Wtedy dopiero będziemy wiedzieli.

Domyślam się i tak mój domysł jest taki, bo nie zostało to przedstawione, że chcielibyśmy dzisiaj mieć wiedzę czy z tych wszystkich klas, które są planowane przeniesienie ich z jednej szkoły do drugiej, ile dzieci zostanie przeniesionych a ile dzieci rodzice zostawią w tej szkole. Takich danych wiarygodnych nikt, nigdzie nie dostanie, bo dzisiaj rodzic będzie chciał zostawić dziecko w Szkole Podstawowej Nr 3 a w wakacje przekona go szwagier, szwagierka i zapisze dziecko do Szkoły Nr 1 albo Szkoły Nr 5 jak będzie chciał.

Ten projekt uważam i chyba nie tylko ja i nie będę tutaj powtarzał części argumentacji Pani Wiceburmistrz, ale zgadzam się z nią w zupełności, ten projekt uchwały był opracowywany przez pracowników Urzędu Miasta, Wydziału Edukacji i dyrektorów białogardzkich szkół podstawowych i gimnazjalnych. Jeśli ktoś uważa, że to grono jest niewłaściwe a są tacy, bo jeśli ktoś podważa rzetelność wykonania tego projektu uchwały, to znaczy że daje delikatnie mówić pstryczek w nos temu gremium, dyrektorom i pracownikom Urzędu, którzy go przestawili.

Radny – zapytał czy dzisiaj przy tego rodzaju emocjach czy jest to właściwe? Ja osobiście i proszę mój głos proszę uznać jako głos przeciwny temu wnioskowi, zgadzam się w zupełności tutaj z Panem Burmistrzem, że po jakiejś tam określonej przerwie moglibyśmy i powinniśmy.

Nie zostawiamy bo już nie dopuszczam w ogóle myśli co może się przytrafić, bo każdy z nas wie jak to bywa z prawem, do sytuacji takiej którą tu wcześniej Pan radny Borkowski przedstawiał, który przedstawiała Pani Burmistrz, bo zostaniemy bez wpływu w ogóle na wprowadzenie nowej sieci szkół. Wtedy ja nie chciałbym być w skórze tych którzy dzisiaj mówią, że na sercu leży im dobro białogardzkiej oświaty.

Mam nadzieję że do tego nie dojdzie i apeluję o to, abyśmy dzisiaj to rozpatrzyli i przesłali, bo to nie jest koniec. Tak jak była mowa, że dzisiaj nie kończymy. Dzisiaj dopiero zaczynamy. Prace które były prowadzone od momentu od kiedy były w ogóle możliwe i ukazały się rozporządzenia. Dlatego jeszcze raz powtarzam, że będę przeciwny temu, aby przekładać to na jakikolwiek inny dzień, bo nic nam to nie da, żadnych danych. Nie wiem jakie dane można byłoby uzyskać za ten czas.

**Radny J. Sosnowski** – powiedział, że wniosek radnego Krzysztofa Szyperskiego jest wnioskiem niezasadnym. Na komisji Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych zostało to bardzo ładnie, szczegółowo pokazane. Wszyscy nauczyciele będą mieli pracę, nawet dla pracowników administracji będzie praca. Uważam że też budynek Gimnazjum Nr 2 zostanie wykorzystany w celach edukacyjnych a przekładanie tych wszystkich spraw i nie wiem dd kiedy „Aktywny Samorząd” zaistniał raptem i raptem chce pokazać jaki to on jest aktywny. Uważam że przedstawiona praca dyrektorów, nauczycieli jest bardzo piękną sprawą i uważam że ten wniosek, który powstał jest niezasadny.

**Radny J. Harłacz** - powiedział, Pani Burmistrz w ubiegłym roku kiedy mówiłem tu na sesji, na tej sali, że będziemy musieli się zmierzyć z problemem przekształcenia szkół w szkoły podstawowe to Pani wówczas sugestia była taka, że z niedowierzaniem Pani przyjmowała ten dzisiejszy poniekąd aspekt, że raczej do tego nie dojdzie. Już wówczas trzeba było pracować nad najbardziej optymalną wersją, najmniej szkodzącą dzieciom przy tych zmianach.

Druga kwestia to odniosę do radnego J. Turnika, który przecież był na wspólnej komisji. Czy Radny nie uważa że funkcjonowanie dwuzmianowości w szkołach podstawowych jest normalnością? W tych aspektach, w tych rozmowach padały tu głosy, że takie możliwości będą niestety jeszcze istniały. Czy Radny uważa że przechodzenie dzieci z terenu jednego końca miasta na drugi do szkoły to jest właściwa forma?

My mamy również tutaj gwarantować nie tylko naukę ale również bezpieczne dojście czy dojazd do szkół. Musimy dbać również o bezpieczeństwo.

Radny – powiedział, że Pani Burmistrz przed chwilą tak bardzo wypowiadała się na temat radnych, którzy zajmują stanowiska w Starostwie. Otóż ja Pani przypomnę jeśli Pani tego nie wie, to trochę to Pani krwawą Mery przypomina a nie ci ludzie, o których Pani tu wspomina, dlatego że te jednostki w których pracują samorządowcy a obecnie radni, którzy są w tej Radzie Miasta nie podlegają Miastu. Nie wiem dlaczego Pani tu robi wytyki personalne.

Był czas i miejsce na to, żeby skonfigurował właściwie tę uchwałę ale przy współpracy Rady. Pani próbuje nam narzucać. Oczywiście ja rozumiem, że Pani rozmawiała z dyrektorami, z nauczycielami. Tylko patrząc na Pani działalność ja mam tu odwagę cywilną powiedzieć to od kiedy Pani się tak bardzo przejmuje tym gronem nauczycielskim i wszystkimi dziećmi. Od kiedy? Bo ja mógłbym przybliżyć tu kilka różnego rodzajów wariantów którymi się Pani zajmowała i nie do końca one było korzystne dla nauczycieli a dla jakiejś wąskiej grupy ludzi.

Wątpliwości moje są takie, że musimy poznać jeszcze dodatkowo inne warianty z takim skutkiem, w których będą gwarancje że będzie jednozmianowość w szkołach i pracy dla nauczycieli.

Pani dzisiaj mówi, że nauczyciele pracy nie stracą, ale na komisji tu padły jakieś informacje, że siedmiu straci, kilku będzie musiało odejść. No właśnie. To stracą czy nie stracą? Odejdą czy nie odejdą?

Radny – powiedział, że woli mniejsze klasy po dwadzieścia osób ale z gwarancją że nauczyciele nie stracą pracy i będzie lepsza praca i forma pracy z uczniami jak będą mniej liczne klasy.

Wiele tu jest wątpliwości i uważam, że nie byłoby dzisiaj tego problemu gdyby wszystkie Pani pomysły, które Pani dzisiaj przedstawia w teże uchwałę były wcześniej konsultowane i radni brali udział w tym zamiarze tworzenia nowych szkół. Tego zabrakło a dzisiaj na siłę tak jak to dotychczas robiliście i przynosiliście uchwałę niemalże na stół w dniu sesji mimo, że terminy są siedmiodniowe przed sesją i próbujecie coś narzucić. Narzucić z góry, że mamy przyjąć.

Zawsze mówiłem że Rada jest ciałem uchwałodawczym. Burmistrz jest ciałem wykonawczym, a Wyście zawsze sprowadzali to do jednego mianownika. My wszystko a Wy nic.



Radny - powiedział, że jest za przesunięciem terminu a jednocześnie chciałby rozpatrzyć inne warianty, które dadzą gwarancję Pani Burmistrz ulepszenia Pani uchwały bo ona już posiada pewne buble, o których wcześniej wspomniałem i przede wszystkim bezpieczeństwo dzieci.

**Zastępca Burmistrza** – poprosiła o wymienienie buble w uchwale i się do tego odniesie. Chcę wyjaśnić wszystko o czymkolwiek Radny mówił.

**Radny J. Harłacz** - odpowiedział, że jeden bublel to przejście dzieci do Szkoły Nr 5, drugi bublel jest taki że będzie dwuzmianowość funkcjonować, bo to są dla mnie buble.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** -poprosił o dyskusję nad porządkiem obrad a nie merytoryczną nad projektem uchwały.

**Radny J. Harłacz** -powiedział, że poza tym Pani Burmistrz trzeba wyciągać wnioski a nie pytać mnie o buble, bo ja o nich mówię cały czas.

**Zastępca Burmistrza** – odnosząc się do jednego sensownie zarozumiatego zadanego przez Pana pytania dotyczącego ewentualnych uchybień w tej propozycji, która wiąże się obwodami, że ulica Ks. Cz. Berki o której tak często wspominać mam tutaj przygotowane dokumenty z zaznaczonymi kartkami od dziewiętnastu lat będąca w obwodzie Szkoły Podstawowej Nr 3 wyborem rodziców, a dane mamy z ostatnich dziesięciu lat, jest pomijana jako ulica przypisana Szkole Nr 3. Dzieci z tej ulicy i z ulic pobliskich jeżdżą ze względu na to, że autobus zawozi jest wprost do Szkoły Nr 5 skręcając do samej szkoły. Jeżdżą do Szkoły Nr 5. Pokaże za chwilę dane dotyczące ulicy Krakowskiej, Wiejskiej, Witkacego. To nie jest nasz pomysł, to jest pomysł rodziców. Pokażę to za chwilę na dokumentach. Leżą przygotowane na biurku Pani prowadzącej dzisiaj protokół z tej sesji. Mam również pokazane na wykresie. Za chwilę jeśli będzie jakaś przerwa techniczna to uruchomię te dane, które mam na pendrive.

**Radny T. Strząbała** – powiedział, że to że ten projekt jest kwestionowany przez tak szerokie gremium radnych nie wynika z tego że podważamy kompetencje osób, które ten projekt przygotowywały.

Pani Burmistrz, proszę sobie odpowiedzieć na takie pytanie z czego to wynika. To wynika z braku zaufania do Pani osoby między innymi. To wynika z tego jak praca w Radzie się układała wcześniej. Jak można mówić o jakimś zaufaniu jeżeli nagle słyszymy o wpływach jakiś gminnych grup interesów. Mogę mówić za siebie do żadnej grupy interesów nie należę. Nie pracuję w jakiejś jednostce podległej Starostwu, czy tejże gminie itd. Mam wątpliwości co do tego czy projekt przedstawiony został właśnie sporządzony bez wpływu takich grup interesów, bo dlaczego cztery szkoły z góry zostały przedstawione a nie pięć itd.

Pytania się mnożą i nie zostały na nie udzielone odpowiedzi w pełni. Jak widać dyskusja nie została wyczerpana. Bo nawet tutaj dyskutując nad wnioskiem formalnym nad porządkiem obrad nawiązujemy ciągle do tego projektu, bo te pytania same się nasuwają.

Odnosnie kwestii proceduralnej bo jeśli zakładając że 1 marca Rada Miasta przyjąłaby projekt tej uchwały i skierowała go natychmiastowo do Kuratora, który wyczerpałby cały przysługujący mu termin dwudziestojednodniowy i on by nam zwrócił go do podjęcia ostatecznej decyzji ale przykładowo z uwzględnieniem jakiś uwag i Rada zmieściłby się w terminie do 31 marca nanosząc poprawki i przyjmując na sesji nadzwyczajnej tenże projekt do kolejnego zaoponowania i wtedy to Kurator przekroczyłby termin ustawy. Co z tego wynika? Pani Burmistrz mówi co za różnica. Rada Miasta wykonałaby swoje zadania.

Przyjmując nawet dzisiaj ten projekt to Kurator zwracając nam do poprawek ten projekt i wyczerpując maksymalny dwudziestojednodniowy termin wiedząc, że po drodze są ferie, kwestie urlopowe i nie wiadomo kiedy ta sesja nadzwyczajna byłaby, że kolejny raz ten projekt przyjąć i przesłać do ponownego zaopiniowania. To już dzisiaj wiemy, że w przypadku ewentualnych poprawek i dwukrotnego wykorzystania maksymalnego terminu przez Kuratora możemy naruszyć termin ustawy. Radny - zapytał cóż wtedy w takiej sytuacji?

Radny T. Strząbała – zgłosił wniosek formalny mając świadomość tego że one po kolei będą procedowane o trzydzieści minut przerwy w dniu dzisiejszym.

**Burmistrz** – w sprawie porządku obrad – mówię do radnych ale też do mieszkańców miasta i do nauczycieli.

Obierałem sygnały, że parę rzeczy trzeba jeszcze doprecyzować o tym mówił Pan Tomek Strząbała, o tym mówił Pan Siwek, wątpliwości co do pewnych ulic czy powinny być przypisane do tej szkoły czy do innej. W związku z tym na samym początku sesji powiedziałem, że proponuję przerwę przed tym projektem uchwały, żeby parę rzeczy sobie powyjaśniać między radnymi, klubami a administracją.

Prace nad tym projektem uchwały trwały dosyć długo i w różnej konfiguracji i tu całe środowisko oświatowe było w to zaangażowane.

Oczywiście ktoś pod tym się podpisuje i ten projekt uchwały idzie do radnych, natomiast była to praca zespołowa wielu ludzi i wielu osób i konsultantów, których mamy do dyspozycji. O tym też dzisiaj była mowa.

Brak zaufania to jest chyba podstawa. Brak zaufania jest podstawą tej całej dzisiejszej sytuacji. Tak został skonstruowany system demokratyczny, że propozycje radni dostają. Do tego są określone procedury. Prace w komisjach które się odbyły i punkt obrad i w trakcie obrad pewne rzeczy można doprecyzować, wyjaśnić, ustalić stanowiska i podjąć decyzję.

Natomiast Państwa dzisiaj zgłoszony wniosek jest daleko idący, żeby nawet bez dyskusji, bez wyjaśnień, bez uzyskania dodatkowych informacji w ogóle zdjąć z porządku obrad albo w ogóle przerwać obrady sesji. No i pytanie dlaczego tak jest. To Państwu powiem szczerze dlaczego, otóż dlatego, że Burmistrz Białogardu Krzysztof Bagiński skonfliktował się z jednym radnym i ten radny musi udowodnić swoje racje bez względu na to czy te racje są po jego stronie, czy po stronie Burmistrza.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – odpowiedział, że widzi jak reaguje Rada

**Burmistrz** – odpowiedział, że musi odpowiedzieć mieszkańcom jak wygląda zatroskanie o białogardzką oświatę.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – poprosił aby Burmistrz przestał powodować do dyskusji. Powiem Państwu jakie jest zatroskanie białogardzką oświatą i to będzie moje wystąpienie i usłysz Pan o zatroskaniu.

**Burmistrz** – odpowiedział, że tak niestety wygląda zatroskanie białogardzką oświatą.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – poinformował, że przerywa Burmistrzowi, bo widzi reakcję Państwa radnych.

**Burmistrz** – odpowiedział, że się wcale nie dziwi tej reakcji. Wskażę poza tym wątek, czasu, którego jest naprawdę niewiele i chodzi tylko o to Szanowni Państwo, żeby podjąć decyzję jakkolwiek i dać czas dyrektorom zorganizowania nowego modelu, który czy taki czy inny mógłby zafunkcjonować. Przesuwając tego czasu jest mniej, w związku z tym możliwość dopracowania tego modelu będzie mniejsza i w związku z tym mogą się też pojawić błędy. Tylko o to chodzi. Państwo zdecydujecie. W ogóle możecie nie podejmować decyzji żadnych też ustawodawca to przewidział. Naprawdę nie ma problemu, co byście Państwo nie postanowili czy będziecie się uchylać od podejmowania decyzji też nie ma problemu. Świat się nie zawali, oświata białogardzka będzie istniała. Teraz możemy mieć na to wpływ.

Chcecie Państwo z tego skorzystać skorzystajcie. Nic na siłę. Tu nikt nikogo do niczego nie zmusza i te emocje zupełnie są niepotrzebne, bo o cóż tu się emocjonować. Macie kompetencję i możliwość decydowania. Burmistrz ma swoje kompetencje. Jak Państwo postanowicie tak ja te kompetencje wykorzystam, bo Wy decydujecie i w tej chwili macie możliwość decydowania. Nie zdecydujecie, to kto inny za Was zdecyduje. Tak to wygląda.

Natomiast byłem zobowiązany z administracją przestawić Państwu projekt do dyskusji i taki został złożony czy on się Państwu podoba czy nie to już inna sprawa. Ja swoje zadanie wykonałem i było to robione w zespole fachowców. Jeszcze raz potarżam. Którzy na oświacie się znają.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – poprosiłby nie sprowadzać dyskusji na takie tory, że każdy kto chce odpowiedzi na pytanie i czy każdy kto poszukuje innych rozwiązań jest awanturnikiem. Bardzo bym Państwa o to prosił.

**Radny J. Turnik** – w sprawie formalnej – radny T. Strząbała zgłosił wniosek o półgodzinną przerwę. Czy nie powinniśmy go w tej chwili przegłosować?

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – odpowiedział, że radny K. Szyperski zgłosił wniosek o kilka dni przerwy. Który z nich jest dalej idący? Wiadomo wnioski daleko idące.

**Radny J. Turnik** – powiedział, że przerwa ma posłużyć temu żebyśmy wyjaśnili sprawę a nie teraz dyskutowali i dyskutowali. Właściwie część głosów to już jest tutaj dyskusja nad projektem uchwały nie nad porządkiem obrad. Czy z tego Pan Przewodniczący zdaje sobie sprawę?

Dlatego ponowię wniosek radnego T. Strząbały abyśmy przegłosowali teraz czy chcemy półgodzinną przerwę w tej chwili.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – poinformował, że sytuacja bardzo się skomplikowała. W związku z tym zachowanie Przewodniczącego osądzi Rada. Zdaje sobie sprawę, że prowadzenie obrad przez Przewodniczącego osądzi Rada i takie rozwiązanie zamyka wszelką dyskusję. Jeśliby Przewodniczący zachował się nieodpowiednio za chwilę będą konstruktywne wnioski w tej sprawie jak sądzę i zdaje sobie z tego sprawę.

**Radny D. Glinka** – powiedział, że oświata to jest bardzo delikatna materia. Wszelkie zmiany w oświacie wywołują w społeczeństwie bardzo dużo emocji. Nie ukrywam że szum wokół tych przemian związanych z reformą oświaty nie jest wskazany. Wskazane by było możliwie najłagodniejsze przejście tych przemian.

Odnosząc się do słów Pani Wiceburmistrz że nad pomysłem pracowało gremium fachowców my to szanujemy i wcale nie negujemy tego co chce Pan Burmistrz tylko zapewne ten pomysł powstał na bazie różnych innych pomysłów i został wyekstrahowany jako ten najlepszy. Właśnie od samego początku my jako radni chcielibyśmy poznać dlaczego ten właśnie model jest najlepszym pomysłem i wygrał z pozostałymi innymi modelami. Od samego początku prosiłem o te dane żeby nas przekonać ponieważ został nam tylko przekazany jeden pomysł jako ten właściwy i my dlatego się buntujemy. Chcielibyśmy poznać inne pomysły i poznać inne głosy.

Odnosząc się do słów radnego J. Turnika my nie mówimy że to zły pomysł. Nikt tak nie twierdzi. Być może on rzeczywiście jest najlepszy, tylko chcielibyśmy poznać te gorsze dlaczego one przegrały tamte modele. Tylko o to nam chodzi i rzeczywiście tak jak Pani Wiceburmistrz gdyśmy zagłosowali dzisiaj przeciw tej uchwale czego nie chcemy dlatego chcemy tej przerwy, bo zagłosowanie przeciw zamyka drogę temu pomysłowi, temu modelowi, a my nie chcemy zamykać bo być może on jest najlepszy.

Jeżeli chodzi o to co powiedziała Pani Wiceburmistrz, że czekają już tutaj za mną wydrukowane dokumenty, które potwierdzają że ten model jest najlepszy, to my uważamy, że trochę późno, bo od dawna prosiliśmy o takie dokumenty a nie ma co ukrywać i nie wiem czy Szanowni Radni mają tego świadomość dzisiejsza uchwała i w ogóle te uchwały związane z reformą oświaty to są jedne z najbardziej strategicznych w tej naszej kadencji. To są jedne z najważniejszych uchwał, które niosą za sobą daleko idące wieloletnie różne działania i konsekwencje. Więc proszę nie mieć nam za złe że chcemy podjąć decyzję w pełni świadomi, żebyśmy wiedzieli że rzeczywiście to jest najlepszy model i mogli Państwu, nauczycielom, rodzicom tych uczniów w pełnej świadomości wyjaśnić dlaczego podjęliśmy za tym rękę.

Radny – powiedział, że Pani Wiceburmistrz tutaj trochę zrobiła taką wycieczkę osobistą do wielu radnych. Nie wiem i mam nadzieję bo nie pamiętam tamtych czasów i nie pamiętam Pani działań i mam nadzieję że gdy skracano w szkołach ponadgimnazjalnych o jeden rok naukę, gdzie też to się wiązało z uratą pracy lub zmniejszeniem godzin nauczycieli szkół ponadgimnazjalnych że Pani o nich też tam tak bardzo walczyła.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** - powiedział, że o zabranie głosu poprosi S. Domańskiego. Dziękuję Państwu, że został mi głos udzielony przez Radę i poinformował, że będzie głosował za tym, żeby odroczyć w czasie podjęcie decyzji i jeśli trzeba to do 1 marca.

W projekcie uchwały zaproponowanej przez Burmistrza Krzysztofa Bagińskiego mamy taki oto model i dla przypomnienia z Gimnazjum Nr 1 powstanie Szkoła Podstawowa Nr 1, Gimnazjum Nr 2 zostanie przyłączone, gdyby ten model przeszedł do Szkoły Podstawowej Nr 4, Szkoła Podstawowa Nr 3 zostanie samoistnie szkołą i Szkoła Podstawowa Nr 5 będzie samoistnie Szkołą Nr 5.

W tej sytuacji za trzy lata gdy rodzice nie wyrażą woli przyjscia do Szkoły Podstawowej już wtedy Nr 1, to w dzisiejszym Gimnazjum Nr 1 przyszłej Szkole Nr 1 zostanie sześć klas: klasa I, II i III, bo gimnazja odejdą rodzice się zgodzą i tam już nie będzie nikogo więcej. Zostawiamy tą decyzję dla dobrej woli rodziców i to jest pomysł pod tytułem „niech się wykrwawi jedno z gimnazjów”. Padły tu takie słowa nie na miejscu. Ale powtórzę je bo bardzo nie mnie to zabolalo. Ogromnie mnie to zabolalo, bo od samego początku chciałbym i ten pogląd był podzielany już od poniedziałku od godziny 19<sup>00</sup>. Ta dyskusja toczy się wiele dni, ale od poniedziałku od 19<sup>00</sup> po wielu rozmowach wykrystalizował się oto taki pogląd, że skoro Gimnazjum Nr 2 jest przyłączone do Szkoły do Podstawowej Nr 4 to dlaczego by nie przyłączyć Gimnazjum Nr 1 do Szkoły Podstawowej Nr 5 i kształcenie niech się odbywa w pięciu budynkach.

Zarówno pomysł Burmistrza jak i ten, który się wykrystalizował ma poważną wadę, ma poważny błąd, bo ustawa zakłada budynki w bliskości. To Kurator zdecyduje zarówno w przypadku Gimnazjum Nr 2, ale także gdyby doszło do takiej sytuacji w Gimnazjum Nr 1, czy rzeczywiście to ma sens, bo ustawa mówi w bliskości. Nie będę brał na siebie odpowiedzialności, że pozwoliłem na to ażeby kształcenie było dwuzmianowe a do tego jeszcze skazałem od razu podniesieniem ręki dzisiaj na początku lutego w dniu 8 lutego już dzisiaj głosując skazałem nauczycieli Gimnazjum Nr 1 na bezrobocie i tego nie zrobię. Chociaż wiem, że za chwilę albo wcześniej Pan Burmistrz i pani Burmistrz zapewniają mnie, że zapewnią pracę tym nauczycielom. Jak? Będą wskazywali palcem Pani pracuje, Pani nie pracuje.

Proszę Państwa za trzy lata część nauczycieli Gimnazjum Nr 1 będzie miało 0/18 a więc nie będzie możliwości uzupełnienia etatu.

Na spotkaniu poniedziałkowym wyraźnie padło stwierdzenie, że trzech nauczycieli Gimnazjum Nr 1 ma kwalifikację do nauczania wczesnoszkolnego. Pozostali nie mają. Ja nie funkcjonuję w ramach prawa szkół podstawowych czy gimnazjów i proszę o wybaczenie jeśli popełniłem tutaj jakiś błąd, ale myśl została jasno wyrażona.

To że Państwo z Gimnazjum Nr 2 zostaliście przyłączeni do Szkoły Podstawowej nr 4 nie oznacza, że Kurator zaakceptuje ten pomysł, bo budynki nie są w bliskości. Przecież niewiele dalej jest Szkoła Nr 5 od Gimnazjum Nr 1 i może lepiej skomunikowana bo autobusem. Tego nie wiemy po prostu, ale już dzisiaj zmuszenie mnie do tego żebym automatycznie skasował jedno gimnazjum mówić kolokwialnie a drugie dokładnie w takiej samej sytuacji pozostawił, to ja nie mogę tego zrobić.

Nie jest moją intencją i nigdy nie było myślenie tego typu jakie zaproponowała Pani Wiceburmistrz. Ja nie wiem o co Pani chodziło. Proszę zgłosić doniesienie do Prokuratury o jakiś mafiach w naszym samorządzie i jako Przewodniczący Rady Panią o to proszę. Ja myślę, że przez chwilę Pani to przemyślała i tamto co Pani mówiła to były po prostu emocje. Aczkolwiek bardzo trudno będzie to zapomnieć. Bardzo trudno, bo to że ja mam się przyczynić do wykrwawienia Gimnazjum Nr 2? To Pani się przyczynia w tym momencie do wykrwawienia Gimnazjum Nr 1. Dyskutuję o porządku teraz i tłumaczę Państwu dlaczego dzisiaj nie podniosę ręki za tym, żeby dzisiaj zakończyć pracę nad siecią szkół podstawowych w naszym mieście. Nie wezmę na siebie tej odpowiedzialności. Jak Kurator chce brać taka odpowiedzialność, niech bierze. Ja się na to nie zgadzam i wszelkimi możliwymi sposobami będę temu przeciwdziałał. Jeśli chodzi o kwestie finansowe to trzy szkoły w pięciu budynkach jest my w stanie temu zaradzić czyniąc oszczędności. Proszę nie prosić mnie abym teraz powiedział na czym. To nie jest związane z porządkiem obrad.

**Radny K. Szyperski**- powiedział, że Pan Radny Domański to samo powiedział co ja chciałem powiedzieć. Nikt nie jest przeciwko czy ja nie jestem przeciwko projektowi Pana Burmistrza. Brak materiałów. Materiały dostaliśmy dopiero w piątek o godzinie 12<sup>00</sup> na maila, po usilnych prośbach i staraniach. Komisja była w poniedziałek.

Brak innych rozwiązań, pomysłów tak jak radny Glinka mówił ten pomysł z połączeniem Gimnazjum Nr 1 ze Szkołą Nr 5 to ja zaproponowałem ten pomysł na komisji. Kwestia przeliczenia i rozważenia czy jest on dobry, lepszy, zły, gorszy i jeśli nie mamy danych to jak możemy się do tego odnieść.

Jedno jest pewne, że ten pomysł zabezpiecza w większej mierze pracę nauczycieli oraz nie wymusza na rodzicach przenoszenia dzieci do innej szkoły. Trzy szkoły w pięciu budynkach. Znika dwuzmianowość. Dyrektor ma większe możliwości rozsad a jeśli budynki nie będą dociążone to może je dociążyć i można zrobić w budynku przedszkole, można przenieść bibliotekę. Jest dużo różnych sposobów. Kwestie finansowe to jedna w ciągu całej tej dyskusji na komisjach i innych spotkaniach padła tylko jedna kwota. Na komisji ostatnio trzysta pięćdziesiąt tysięcy tyle kosztuje utrzymanie szkoły. Nie wiemy ile ten projekt Pana Burmistrza będzie kosztował chociaż się pytaliśmy parokrotnie.

Jeśli chodzi o termin dwudziestu jeden dni to w ustawie jest napisane, że Kurator ma dwadzieścia jeden dni na odpowiedź. Termin 1 marca plus 2 marca dostaje Kurator dokumenty i ma dwadzieścia jeden dni i mamy 23, 24 marca i można zwołać sesję w trybie normalnym, można zwołać sesję w trybie nadzwyczajnym i co jest jeszcze najważniejsze to od decyzji Kuratora nie ma zażalenia. Możemy jedynie wystąpić do Sądu Administracyjnego. To co Kurator przyklepie, to co Kurator zmieni w takiej formie musimy uchwalić taką uchwałę i tak mówi ustawa, chyba że się źle doczytałem. Pytałem się dwóch osób i te osoby tak samo potwierdziły.

Jeszcze raz powtarzam, że nikt tu nie jest przeciwko nauczycielom, śmierci któregoś gimnazjum. Właśnie my chcemy temu zapobiec i nie chcemy wojny z rodzicami.

Rok temu mieliśmy wojnę z rodzicami jeśli chodzi o przedszkola. Sam w niej uczestniczyłem jako ojciec trzylatki i sześciolatki, bo albo jedno zostanie w przedszkolu a drugie nie pójdzie do przedszkola i wiercie mi rodzice zwyciężyli, a wszyscy tak jak mieli pracę a były obawy, że nie będą mieli pracy to wszyscy mają pracę, więc naprawdę takie od razu złowróżenie że od razu dwadzieścia, trzydzieści nauczycieli straci pracę jeśli nie podejmiemy decyzji.

Jeśli tak jak Pan Domański powiedział, że jeśli Kurator ma inny pomysł to już będzie on brał na siebie. My chcemy zgłaszać zgodnie z naszym sumieniem i zgodnie z wolą też Państwa. Tylko my w tych dyskusjach nie wiedzieliśmy w czym był problem żeby do tych dyskusji z dyrektorami zaprosić po każdym przedstawicielu klubu. Nie było żadnego problemu. My dostaliśmy materiały we wtorek. W piątek były jeszcze inne pomysły, bo w piątek były slajdy gdzie Gimnazjum Nr 2 było przekształcane już w MOW, w L.O. Nagle to zniknęło, nagle o Gimnazjum Nr 2 nie mówimy. A dlaczego nie może być w Gimnazjum Nr 2 w budynku część klas SP Nr 4 albo w Gimnazjum Nr 1 część klas SP Nr 5? Podzielić to zrobić jednozmianowość. Wszyscy mają pracę i wszyscy są zadowoleni. Nie ma tej perspektywy, że za trzy lata w Gimnazjum Nr 1 będzie tylko sześć klas i siedmiu nauczycieli będzie potrzebnych a jest z tego co pamiętam trzydziestu jeden i co z tymi dwudziestoma czterema zrobimy? Wyrzucimy ich. Jeśli Kurator się nie zgodzi, żeby na przykład tak jak Pan Domański mówił w pewnej odległości i jeśli przeniesiemy Gimnazjum Nr 2 do SP Nr 4 i nie pozwoli żeby w SP Nr 4 były zajęcia, to w SP 4 dojdzie stu dzieciaków z Gimnazjum. Czy wtedy będzie trójzmianowość? To są takie dylematy o których nie mając danych Pan Burmistrz ma rzeszę dyrektorów, rzeszę Was. My dostaliśmy w piątek materiały na maila i tylko tyle. Dlatego proszę się nie dziwić że my potrzebujemy czasu a są ferie i rozumiem, że część osób wyjeżdża na ferie, część zostaje. Można pracować do 1 marca spokojnie mamy czas. Nic na wariata.

**Radny K. Skoczyk** – powiedział, że na dzisiejszych obradach sesji jest wielu nauczycieli, są wszyscy dyrektorzy szkół i po wypowiedzi radnego J. Turnika i J. Turnik otrzymał brawa to znaczy, że nauczyciele i dyrektorzy chcieliby, żeby ta sesja trwała i myślę, że może z dłuższymi przerwami.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – powiedział, że chciałby zaznaczyć, że też otrzymał brawa. Pan nie zauważył.

**Radny K. Skoczyk** – odpowiedział, że tak ale to od radnych.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – odpowiedział, że Pan nie protokołował kto klaskał.

**Radny K. Skoczyk** – powiedział, że uważa iż te pół godziny przerwy, które tutaj planowaliśmy, które zgłosił radny T. Strząbała i J. Turnik powinniśmy jeszcze raz się zastanowić czy sesję prowadzimy czy nie.

**Radny A. Milczarek** – powiedział, że bardzo miło widzieć takie szerokie gremium nauczycieli ale przede wszystkim osób zainteresowanych dzisiejszą sesją. Na komisji wspólnej powiem szczerze nie było takiego zainteresowania, aczkolwiek rozmawiałem z nauczycielami i mówili, że nie byli informowani o takim spotkaniu popołudniowym. Myślę, że był to czas, że mogliby z tego skorzystać i oczywiście wziąć udział w dyskusji, ponieważ tylko byli dyrektorzy.

Chciałbym Państwu przekazać, że nie bójcie się bo tak na chwilę obecną słyszę tylko straszenie Państwa no może nie tylko utratą pracy i w ogóle wszystkim złym co radni mogą dzisiaj zrobić.

Przerwa w sesji daje tylko nam możliwość podjęcia tak naprawdę słusznej decyzji i tak jak tu moi przedmówcy powiedzieli tą słuszną decyzją równie dobrze może być ten projekt, który został zgłoszony przez Pana Burmistrza. Nikt tego nie neguje. Jedynie chcemy informacji na jakiej bazie ten projekt został tak to wcześniej było mówione wybrany jako najlepszy. Na zasadach również i liczb, bo to jest też bardzo ważne.

Przedmówcy mówili też że jest to grupa radnych która coś tutaj zaczyna, swoje interesy.

Chciałem tylko koledze J. Sosnowskiemu przypomnieć, że w Waszej grupie „Porozumienia Samorządowego” trzeba zauważyć, że są właśnie te głosy które mówią że są niezdecydowane, wręcz przeciwnie i złożenie wniosku o przerwę. To ja nie rozumiem czegoś tutaj i bicie że tak powiem tutaj akurat w klub, który został stworzony po to, żeby uzyskać właśnie te wszystkie informacje, które są niezbędne również i dla Pana uzyskania i żeby Pan miał wiedzę i żeby podjął. Jeśli Pan ma taką wiedzę większą od nas, to proszę ją przekazać w takim razie. Te wszystkie informacje tak ewoluują począwszy od tego a Pani Burmistrz mówi że nie wszyscy radni byli zainteresowani na pierwszym spotkaniu. Tylko jak te spotkanie odbyło się? Na komisji oświaty nagle był temat poruszony właśnie na temat reformy oświaty. Dlaczego radni nie zostali wszyscy poinformowani, że na tej komisji będzie tak szeroko omawiana ta zmiana. Nie. Tu jest wyciągane na sesji, że radni nie zainteresowani. Trzeba najpierw przekazywać te informacje.

Z drugiej strony o godzinie 12<sup>00</sup> można powiedzieć w trybie pilnym zebranie. Temat przekazania pomysłu. Oczywiście jak najbardziej tylko dlaczego o godzinie 12<sup>00</sup>? My wszyscy również pracujemy i jesteśmy w stanie jak najbardziej poświęcić czas po pracy, co było na ostatniej komisji po godzinie 16<sup>00</sup> spotkaliśmy się wszyscy po to, żeby poświęcić ten czas. Dlatego prosiłbym, żeby to nie było później odbierane że radni nie są zainteresowani.

Są zainteresowani właśnie pełną informacją, to co powiedziałem na komisji, informacją na liczbach również. Ile to będzie kosztować a jeśli tyle, to może dołożymy tak jak wcześniej było powiedziane. Myślę że to jest bardzo ważną rzeczą - zmiany oświaty. Jesteśmy w stanie również dokonać pewnych oszczędności tak dla Państwa dobra, dla Państwa komfortu pracy i oczywiście jak najbardziej dzieci i rodziców. Po to siedzimy tutaj i chcemy mieć ten czas na uzyskanie od Pana Burmistrza tych wszystkich informacji, które są niezbędne. Nie tylko dlatego że bo tak radni „Aktywnego Samorządu” chcą. Chcą tego wszyscy inni. Widać te głosy niezadowolenia. Tak że proszę personalnie tak tego nie nazywać tego.

**Radny M. Kopczyński** – powiedział, że przysłuchuje się dyskusjom. Jako Przewodniczący Komisji Edukacji brał udział praktycznie od początku w spotkaniach z dyrektorami. Widziałem jak kształtował się obraz i stosunek dyrektorów do wszystkich pomysłów. Był taki moment zwrotny w pierwszym spotkaniu kiedy pomysł przeniesienia Szkoły Nr 4 do Gimnazjum Nr 2 był taką koncepcją wypadkową. No on nie uzyskał jakiejś aprobaty i po dwóch dniach okazało się, że jest zamiennik w drugą stronę.

Widziałem też pracę dyrektorów. Państwo dzisiaj przyszli i to Państwo są najbliższymi tego wszystkiego i Wy wiecie najlepiej, bo kiedy mnie boli ząb to idę po prostu do dentysty, nie idę do samochodziarza, który będzie majstrował kluczami w moich zębach i tak samo uważam, że Państwo są organem chyba najbardziej zorientowanym w tym co może Was spotkać za rok, za dwa, za trzy jak dyrektorzy ustawili wszelkie zmiany i czy Państwo się z tym godzą jako nauczyciele, jako elita intelektualna naszego miasta.

To jest bardzo ważne żeby jak najmniejszym bólem zrobić te reformy. Przypominam że te reformy nie zostały przez nas wymyślone. My niestety mamy się ustosunkować jako radni do nich.

Natomiast musimy przy tym zachować spokój i ja rozumiem niezadowolenie niektórych radnych z braku danych. Rozumiem też tych, którzy mówią że nie znajdują w tych planach jakiś słabych punktów. Bardzo bym chciał również usłyszeć dzisiaj głos dyrektorów czy ewentualnie nawet nauczycieli i z chęcią bym usłyszał ich zdanie na ten temat, bo Wy jesteście najważniejsi w tym wszystkim, oczywiście dzieci też, rodzice.

Tylko nie rozdrabniajmy się, bo ja ostrzegam wszystkich przed nadmiarem demokracji. Demokracja to są też obowiązki i ja ciągle o tym przypominam, bo nam się wydaje że dostaliśmy demokrację i wszyscy możemy decydować o wszystkich rzeczach. No nie. Będziemy jako radni decydować i brać na swoje barki pewne decyzje i będziemy z tego rozliczani, więc jeżeli są jakiegokolwiek wątpliwości to musimy mieć również czas, ale też nie koniecznie ani spieszyć się, ani przedłużać za mocno te terminy, więc spróbujmy mediować.

Jestem zwolennikiem ciągłych rozmów bo Polak z Polakiem powinien się dogadać. Nie majstrujmy za bardzo i nie szukajmy jakiś pobudek politycznych, takich niuansików, które mają potem przenieść jak gdyby tą polityczność na Państwa, na nauczycieli, na dyrektorów.

Staram się być apolityczny i naprawdę nie chciałbym żeby polityka przeważała w sprawach tak ważnych jak edukacja, jak nasza młodzież.

Znam Państwa, spotykamy się bardzo często i każdą twarz pamiętam. Nie chciałbym żeby stała się krzywda naszej elicie intelektualnej. W związku z tym przemyślimy dokładnie na spokojnie za nim podejmiemy jakiegokolwiek decyzje, jeżeli są wątpliwości to rozwiemy te wątpliwości ale też przemyślimy czy termin wydłużenia czy skrócenia. Może dojdziemy do jakiegoś porozumienia po przerwie i spróbujemy uratować w jakiś sposób sytuację nie zaostając i nie wkładając tam polityki. Po prostu myślimy o nauczycielach, o dzieciach i o naszym mieście.

**Radny J. Turnik** - powiedział, że też dołączy do tych wszystkich którzy łamią w dniu dzisiejszym statut Rady Miasta, bo w tej chwili nie dyskutujemy i nie jest to punkt i dyskutujemy niby o porządku obrad, ale właściwie większość dyskusji to jest dyskusja merytoryczna. Właściwie dyskutujemy już nie nad tym wnioskiem i ten wniosek możemy sobie go przegłosować. Właściwie przegłosujemy tylko fakt, że nie będziemy głosowali tego projektu uchwały, bo faktycznie dyskusja nad tym punktem trwa. W związku z tym dołączę się ponownie do tej dyskusji.

Proszę Państwa, tutaj ci którzy chcą więcej danych, konsultacje. Konsultacje się odbywają z czego jestem bardzo zadowolony, bo to między innymi na mój wniosek i cieszę się że to ma miejsce. Dyrektor Gimnazjum Nr 1 uczęszcza do szkół podstawowych, z których klasy mają być przenoszone do Gimnazjum Nr 1. Zadaję sobie pytanie z czym dzisiaj i jutro ma ten dyrektor pójść? Z tym co jest w tej chwili, co było wczoraj czy odwoływać te spotkania z rodzicami, bo nie będzie wiedział na czym stoi, bo jeśli nie to to co?

Model, który został nam przedstawiony na Komisji Edukacji wyłonił się podczas prac zespołu dyrektorów i pracowników Urzędu. Czy on jest idealny? Może nie. Parę lat w tym samorządzie siedzę, ale z tego co sobie przypominam to idea samorządności polega na tym, że jeśli jest przedstawiony projekt uchwały a radnemu się nie podoba to albo głosuje przeciw, a jak chce coś zmienić to zgłasza poprawki.

Dlatego też nie bardzo rozumiem i jak ciągu tygodnia Burmistrz nam nie przedstawi żadnych innych rozwiązań, bo ich nie widzi na przykład nowych optymalnych, to co będziemy znowu przesuwać, a może nie będziemy znowu głosowali? Wtedy dojdzie do tego o czym była mowa wcześniej i decyzję za nas podejmie Kurator czy też Wojewoda. Moim zdaniem to jest absurd zważywszy, że na te konsultacje, których ja też jestem zwolennikiem i jeśli pomysł przejdzie że 1 marca mielibyśmy się zebrać to co zostanie? Przecież w czasie ferii rodzice nie przyjdą na żadne zebranie, bo większość z nich wyjedzie itd., więc zostały tylko dwa dni na te konsultacje nie licząc dnia dzisiejszego, bo w ferie raczej takich konsultacji i informacji które chcielibyśmy zdobyć niektórzy nie uzyskamy.

Powtórzę to co mówiłem na komisji w poniedziałek, padły tutaj głosy niepokoju o to jaka będzie sytuacja nauczycieli w Gimnazjum nr 1 hipotetycznie, ja wiem że przez wiele osób od jakiegoś czasu jestem przedstawiany jako najgorszy wróg Gimnazjum nr 1. Nie mógłbym nim nawet być bo działałbym wbrew swojemu sumieniu, bo tam pracują moi koledzy, koleżanki.

Zawsze miałem zgodnie z interesem wszystkich szkół będąc ponad dziesięć lat szefem Komisji Edukacji. Niektórzy boją się o nauczycieli. Ja się nie boję, bo jeśli ci nauczyciele nie będą pracować w Gimnazjum nr 1 to kto będzie uczył dzieci, które nie przejdą hipotetycznie ze Szkoły Podstawowej Nr 3 do Gimnazjum Nr 1.

Pamiętać należy o tym, że Burmistrz wydał zarządzenie, które mówi o tym, że nauczyciele mają pracować na gołych etatach czyli nie ma godzin ponadwymiarowych.

Chciałem zapytać gdzie są ci obrońcy hipotetycznej sytuacji Gimnazjum Nr 1 do sytuacji która od kilku lat funkcjonuje w Gimnazjum Nr 2, że olbrzymia część nauczycieli Gimnazjum Nr 2 pracuje na niepełnych etatach? Pytam się? Ja to wielokrotnie zgłaszałem. Pytam się kto im pomagał mi i Gronu Pedagogicznemu Gimnazjum Nr 2 w tym aby uniknąć takiej sytuacji, żeby nauczyciele nie musieli, bo niektórzy uzupełniają etaty w innych szkołach i to też jest przecież wyjście i nauczyciele tego się chwytają.

Ten kto w poniedziałek nie podniósł ręki i dzisiaj tak samo nie podniesie. Ta sytuacja cały czas ma miejsce, a my cały czas boimy się o to co może zaistnieć. Jest obawa że rodzice uczniów, którzy uczęszczają do szkoły podstawowej 3, 4, 5 nie wyrażą zgody na przeniesienie swoich dzieci do Gimnazjum Nr 1.

Ja już wiem na dzień dzisiejszy, że jest grupa osób, rodziców z innych szkół i nie będę mówił z których, którzy nie są brani dzisiaj pod uwagę, że mają być przeniesieni do Gimnazjum Nr 1 a oni już w tej chwili podjęli decyzję, że ich dzieci pójdą do Gimnazjum Nr 1. Tutaj kłania się coś co w naszym mieście i jeszcze z Burmistrzem Strzałkowskim o to walczyłem o przestrzeganie prawa jeżeli chodzi o rejonizację. Gdybyśmy to mieli cały czas nie byłoby tutaj dyskusji między nami o ulicę K. Cz. Berki i innych ulic. Zaczniemy to robić i pilnujemy tego i mówię do wszystkich tych, którzy będą ewentualnie w następnych kadencjach radnymi, bo nie wiadomo czy za cztery lata nie wrócą gimnazja. Nikt tego nie wie. Za duże prawdopodobieństwo można uznać że tak. Tego nie wie nikt.

Radny - powiedział, że ma pytanie w kwefi formalnej czy wniosek był o przełożenie całej sesji dzisiaj na dzień 1 marca? Mam pytanie do Pana Przewodniczącego czy inne uchwały, które mamy dzisiaj w porządku obrad nie muszą być podjęte dzisiaj czy nie musimy też ze względu na dotrzymanie terminów innych uchwał podjąć już ich w dniu dzisiejszym?

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – zapytał czy po zabraniu głosu przez radną E. Bury Rada możemy przejść do głosowania czy chcielibyście Państwo jeszcze dyskutować? Wola Rady jest taka, aby po głosie radnej E. Bury przejść do głosowania.

**Radna E. Bury** – powiedziała, że odniesie się do tego co powiedział radny A. Milczarek odnośnie zarzutu Pani Burmistrz, że radni nie byli zainteresowani konsultacjami. Ja byłam bardzo zainteresowana i dowiedziałam się, że na komisji oświaty będzie procedowany pomysł i przyszedłam na tę komisję, ale w związku z tym, że nie jestem członkiem komisji mam prawo głosu i dopiero po zajęciu przez wszystkich członków komisji i wyczerpania tematu. Komisja była trzy godziny i nie zabrałam głosu.

Następnie Pani Burmistrz wyznaczyła termin w piątek na godzinę 12<sup>00</sup> i jesteśmy informowani o tym dwa dni wcześniej. Przyzna Pani, że to jest zaskakujące jeżeli ktoś ma jakieś plany. Jesteśmy radnymi ale nie każdy może sobie pozwolić żeby z dnia na dzień zaplanować sobie przyjście na spotkanie w tak ważnej kwestii. Uważam, że to było z Pani strony bardzo nie w porządku. Dogodniejszym terminem i godzina dla nas byłyby godziny popołudniowe.

W kwestii tego co Pan Burmistrz na temat demokracji itd. to bardzo się cieszę, że doszło do sytuacji, bo to widać że to jest sytuacja polityczna i nie ma co ukrywać. To musi tutaj wybrzmieć, a to pokazuje jakim człowiekiem jest Pan Burmistrz, że nie umiał współpracować z radnymi, którzy do tej pory z nim współpracowali. Niech teraz zobaczy jak to jest gdy ktoś ma większość i niech na własnej skórze odczuje tą demokrację. Bardzo mi przykro.



Dzisiaj wywołany został Pan Poseł Strzałkowski i niech wszyscy którzy głosowali na partię PIS idą też do Posła Strzałkowskiego i mu podziękują, bo to jego partia zrobiła ten chaos w Polsce. To Jemu możemy podziękować między innymi to, że dzisiaj jesteśmy w tym punkcie. W jakim punkcie będziemy za trzy lata? Zobaczymy. To że dzisiaj są szanowni nauczyciele. Ale czy są rodzice? Czy ktoś poprosił rodziców? Jestem ciekawa czy rodzice mają takie same zdanie, żeby odbyły się konsultacje? To ja pytałam w których klasach w szkołach odbyły się konsultacje.

Zarzuca się nam, że dbamy o własne interesy. Ma Pani rację dbamy o własną twarz, że jeżeli chcę podjąć jakąś decyzję, jakąś uchwałę wiążącą dla grona nauczycielskiego, dla rodziców i tak jak ostatnio na połączonej komisji wyraziłam to, że jest to jest bardzo trudny proces, który dotknie wszystkie grupy i nie da się uratować wszystkich, ale chcę tę decyzję podjąć świadomie.

Chcę tę decyzję podjąć po tym jak zostaną uwzględnione nasze propozycje, bo ja osobiście uważam że jest miejsce na to, żeby funkcjonowały wszystkie szkoły tak jak dotychczas, chociażby nawet w tym okresie przejściowym. Wydaje mi się, że to zabezpieczy i etaty nauczycielskie.

Odniosę się do wypowiedzi radnego J. Turnika. Mówi Pan, że nikt nie zabiegał. Niejednokrotnie mówiliśmy o złej sytuacji Gimnazjum Nr 2 i to Pan Burmistrz, Pani Burmistrz nie zrobiła nic żeby wpłynąć na to, żeby była jakaś rejonizacja, żeby lobbować na to, żeby uczniowie szli do Gimnazjum Nr 2. To że w jednej szkole były nadlimity i większość etatów a drudzy mieli niepełne etaty to czyja to wina? Przecież nie nasza. Kto podejmował takie decyzje? Proszę podziękować teraz. My zawsze o tym mówiliśmy, żeby robić wszystko, aby uczniowie byli w jednej i drugiej szkole.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – powiedział, że w Statucie Miasta Białogard jest zapis paragrafu 29, że sesja odbywa się w zasadzie na jednym posiedzeniu. Jednakże na wniosek radnego Rada może postanowić o przerwaniu sesji i kontynuowaniu obrad w innym wyznaczonym terminie na drugim lub kolejnym posiedzeniu tej samej sesji. Został zgłoszony wniosek aby sesja została przerwana do dnia 1 marca 2017 roku do godziny 10<sup>00</sup>.

Przewodniczący Rady Miejskiej - poinformował o przejściu do głosowania wniosku aby obrady sesji przerwać do dnia 1 marca 2017 roku do godziny 10<sup>00</sup>.

**Rada Miejska Białogardu przegłosowała wniosek: za - 13, przeciw - 4, wstrzymało się - 4.** Wniosek uzyskał akceptację Rady.

O godzinie 12<sup>10</sup> **S. Domański Przewodniczący Rady Miejskiej** - poinformował, że następuje przerwa w obradach do dnia 1 marca 2017 r.

W dniu 1 marca 2017 r. o godzinie 10<sup>09</sup> **S. Domański Przewodniczący Rady Miejskiej** wznowił XXVIII Sesję Rady Miejskiej Białogardu.

**- stwierdzenie „quorum”**

Według listy obecności na sesji obecnych było 21 radnych. Rada była władna do podejmowania prawomocnych rozstrzygnięć.

**- przedstawienie porządku obrad**

**Przewodniczący Rady Miejskiej** - poinformował, że porządek sesji został Radzie przedstawiony. Następnie zapytał czy są uwagi do porządku sesji?

**K. Bagiński Burmistrz Białogardu** – poinformował, że Sekretarz Miasta przestawi dwa projekty uchwał, które chcielibyśmy wnieść do porządku obrad ze względu na terminy które pojawiły się w niektórych programach.

**P. Janowski Sekretarz Miasta** -poprosił o włączenie do porządku obrad dwóch projektów uchwał. Pierwszy projekt w sprawie przyjęcia lokalnego programu rewitalizacji dla miasta Białogard co pozwoli rozpocząć procedurę zatwierdzania tego programu przez Urząd Marszałkowski. Przyjęcie programu przez Urząd Marszałkowski pozwoli ubiegać się zarówno samorządowi jak i pozostałym podmiotom m.in. wspólnotom mieszkaniowym o dodatkowe środki na modernizację budynków.

Drugi projekt dotyczy uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Miasta Białogard. Chodzi o wniesienie dodatkowego wkładu pieniężnego w roku 2018 do spółki Białogardzki Ośrodek Sportu i Rekreacji w Białogardzie.

Pojawiła się dodatkowa możliwość pozyskania środków z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Zachodniopomorskiego na budowę instalacji fotowoltaicznej o mocy ok 350 kW na potrzeby dywersyfikacji energetycznej kompleksu basenowo-rekreacyjnego. Zapisanie tej kwoty w roku 2018 w wieloletniej prognozie finansowej w wysokości 792.000 zł umożliwi złożenie naszej spółce takiego wniosku o dofinansowanie.

Sekretarz przeprosił, że projekty są wnoszone w takim trybie, ale terminy składania tych poszczególnych aplikacji wymuszają podjęcie tych uchwał właśnie w takim terminie.

**K. Szyperski Przewodniczący Klubu Radnych „Porozumienie Samorządowe”** – poinformował, że Klub Radnych „Porozumienia Samorządowego” zwraca się z prośbą o wprowadzenie do porządku obrad uchwały w sprawie zmiany nazw ulic. W związku z obowiązkiem zmiany nazw ulicy wynikającym z ustawy z dnia 1 kwietnia 2016 r. o zakazie propagowania komunizmu oraz po przeprowadzonych konsultacjach społecznych i wyłonieniu w ich wyniku najpopularniejszych opinii mieszkańców proponujemy nadać ulicy Dąbrowszczaków nową nazwę ulicy: Stefana Kardynała Wyszyńskiego oraz ulicy Jana Patrycego nową nazwę: Rotmistrza Witolda Pileckiego.

**Radny D. Glinka** – poinformował, że jako Przewodniczący Komisji Rewizyjnej wnosi o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały dotyczący skargi na działalność dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej i ewentualnie ujęcie projektu jako ostatniego punktu.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – zapytał czy są uwagi do porządku obrad? Zgłoszeń nie było.

Przewodniczący Rady – zaproponował za zgodą Rady ustalenie kolejności i w punkcie 2 porządku zaproponował projekty uchwał:

- a) w sprawie lokalnego programu rewitalizacji dla miasta Białogard,
- b) w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Miasta Białogard,
- c) w sprawie zmiany nazw ulic w Białogardzie,
- d) w sprawie czasu bezpłatnego nauczania, wychowania i opieki oraz wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego w czasie przekraczającym ten wymiar zajęć i warunków zwolnienia z tych opłat w publicznych przedszkolach prowadzonych przez Miasto Białogard,
- e) w sprawie kryteriów branych pod uwagę na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego do publicznego przedszkola i oddziału przedszkolnego w publicznej szkole podstawowej prowadzonych przez Miasto Białogard, liczby punktów przyznanych każdemu kryterium oraz dokumentów niezbędnych do potwierdzenia tych kryteriów,
- f) w sprawie kryteriów branych pod uwagę w postępowaniu rekrutacyjnym do klasy I publicznej szkoły podstawowej prowadzonej przez Miasto Białogard dla kandydatów zamieszkałych poza obwodem tej szkoły, liczby punktów przyznanych tym kryteriom oraz dokumentów niezbędnych do ich potwierdzenia,
- g) w sprawie projektu dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez Miasto Białogard do nowego ustroju szkolnego, wprowadzonego ustawą – Prawo oświatowe,
- h) w sprawie skargi.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – zapytał czy są uwagi do kolejności?

**Radna E. Bury** – zaproponowała aby projekt uchwały w sprawie programu rewitalizacji ująć w porządku po przerwie, aby można było odbyć w przerwie sesji posiedzenie Komisji Infrastruktury i Ochrony Środowiska.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – odpowiedział, że rozmawiał z Przewodniczącymi Komisji Rady, którzy za chwilę zabrają głos.

Poinformował, że rozumie iż kolejność jest zaakceptowana przez Radę i podda po głosowanie ustalenia porządku sesji bezwzględną większością głosów Rady.

Za zgodą Rady zaproponował aby sekretarzem obrad oraz do liczenia głosów w głosowaniach jawnych była Pani Małgorzata Zimmer Kierownik Biura Rady.

**Rada Miejska Białogardu** przegłosowała porządek sesji w punkcie 2a w sprawie lokalnego programu rewitalizacji dla miasta Białogard: **za –21 (jednogłośnie).**

**Rada Miejska Białogardu** przegłosowała porządek sesji w punkcie 2b w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Miasta Białogard: **za -18 przeciw- 0, wstrzymało się – 3.**

**Rada Miejska Białogardu** przegłosowała porządek sesji w punkcie 2c w sprawie zmiany nazw ulic w Białogardzie: **za- 18 przeciw- 0, wstrzymało się – 2.**

**Rada Miejska Białogardu** przegłosowała porządek sesji w punkcie 2h w sprawie skargi: **za- 18 (jednogłośnie).**

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – poinformował, że cztery projekty zostały zgłoszone i porządek sesji został rozszerzony o rozpatrzenie czterech powyższych uchwał. Przewodniczący Rady poprosił o zabranie głosu Przewodniczących Komisji.

**M. Wasilewski Przewodniczący Komisji Infrastruktury i Ochrony Środowiska** – poinformował, że posiedzenie Komisji odbędzie się w pomieszczeniu Rady Miejskiej o godzinie 13<sup>00</sup> celem zaopiniowania projektu uchwały w sprawie lokalnego programu rewitalizacji.

**J. Klonowska Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów** – poinformowała, że posiedzenie Komisji Budżetu i Finansów odbędzie się w pomieszczeniu Rady Miejskiej o godzinie 13<sup>00</sup> celem zaopiniowania dwóch projektów uchwał.

**D. Glinka Przewodniczący Komisji Rewizyjnej** – poinformował, że zwołuje posiedzenie Komisji Rewizyjnej na godzinę 13<sup>00</sup> celem zaopiniowania trzech wniesionych do porządku projektów uchwał projektów uchwał oprócz projektu dotyczącego skargi. Natomiast co do pomieszczenia za chwilę Komisja ustali miejsce posiedzenia.

#### **- przyjęcie protokołu z XXVII Sesji Rady Miejskiej Białogardu**

**Przewodniczący Rady Miejskiej** poddał po głosowanie przyjęcie protokołu z XXVII Sesji Rady Miejskiej Białogardu.

**Rada Miejska Białogardu** przyjęła protokół z XXVII Sesji rady Miejskiej, **głosując: za – 20 (jednogłośnie) .**

O godzinie 10<sup>20</sup> **Przewodniczący Rady Miejskiej** ogłosił przerwę w obradach do godziny 14<sup>30</sup>.

O godzinie 14<sup>30</sup> **Przewodniczący Rady Miejskiej** wznowił XXVIII Sesję Rady Miejskiej Białogardu.

#### **Ad 2. Rozpatrzenie projektów i podjęcie uchwał:**

##### **a) w sprawie lokalnego programu rewitalizacji dla miasta Białogard**

**P. Janowski Sekretarz Miasta** – poinformował, że program został przygotowany przez firmę „Atmoterm” z Opola. My jako Miasto na całą procedurę przygotowania tego programu pozyskaliśmy dofinansowanie ze środków pomocy technicznej. Przez ostatnie blisko trzy miesiące intensywnie pracowaliśmy nad tym programem. Dzisiaj przedstawiamy Radzie do zatwierdzenia ten dosyć obszerny dokument, który wyznacza obszar rewitalizacji ogólnie mówiąc śródmieścia naszego miasta.

Zaproponowaliśmy szereg zadań zarówno społecznych jak i infrastrukturalnych przestrzennych, funkcjonalnych, które mają doprowadzić do poprawy sytuacji społeczno-demograficznej na tym obszarze.

Projekt tego programu dotyczy wielu interesariuszy: samorządu, organizacji pozarządowych, wspólnot mieszkaniowych, spółdzielni.

Wszystkie te instytucje po zatwierdzeniu tego programu w pierwszej kolejności przez Radę a później przez Zarząd Województwa Zachodniopomorskiego będą mogły aplikować o środki zewnętrzne z Unii Europejskiej.

**Sekretarz Miasta** – poinformował, że jeżeli byłyby pytania to jesteśmy do dyspozycji Rady. Na sali są przedstawiciele firmy, która ten dokument opracowała.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – poinformował, że w przerwie sesji odbyły się posiedzenia Komisji i poprosił o opinie Komisji.

#### **Opinie Komisji:**

**D. Glinka Przewodniczący Komisji Rewizyjnej** – poinformował, że **Komisja Rewizyjna** odbyła wspólne posiedzenie z Komisją Infrastruktury i Ochrony Środowiska.

Komisja Rewizyjna przegłosowała pozytywnie projekt uchwały z tym, że głosowanie odbyło się nad projektem uchwały, ale przegłosowano również pozytywnie zmianę w programie na str. 168 i to jest poprawka w imieniu Klubu „Aktywny Samorząd” zgłoszona przez Pana Andrzeja Milczarka i również Klubu Radnych „Porozumienie Samorządowe”.

Na stronie 168 w punkcie 14.4.3 drugi akapit „Ponadto zostanie powołany Zespół Koordynujący proces rewitalizacji w skład którego wejdą przedstawiciele Urzędu Miasta w Białogardzie, pracownicy podległych placówek i przedstawiciele lokalnej społeczności:

- Zastępca Burmistrza,
  - Sekretarz Miasta,
  - Naczelnik Wydziału Rozwoju Gospodarczego i Promocji, jako koordynator projektu,
  - pracownik Wydziału Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych,
  - przedstawiciele innych jednostek organizacyjnych Miasta
- i jako poprawka kolejny myślnik „- **grupa pięciu radnych delegowanych przez Radę Miejską w formie uchwały**”.

Poprawkę w tym programie Komisja przegłosowała: za – 5 (jednogłośnie).

**Komisja Rewizyjna** pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały: **za – 5 (jednogłośnie)**.

**M. Wasilewski Przewodniczący Komisji Infrastruktury i Ochrony Środowiska** – poinformował, że **Komisja Infrastruktury i Ochrony Środowiska** również odbyła posiedzenie na którym również rozpatrzyła i pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie lokalnego programu rewitalizacji dla miasta Białogard, także z poprawionym załącznikiem do uchwały, **głosując: za- 6 (jednogłośnie)**.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** - zapytał czy są opinie innych Komisji bądź Klubów Radnych?

Zgłoszeń nie było.

#### **Dyskusja :**

**Radny J. Harłacz** – powiedział, Panie Burmistrzu zrozumiał Pan sugestię Radnego Glinki mam nadzieję i czas najwyższy aby pewne sytuacje czy też sugestie ze strony radnych Pan przyjmował je czas najwyższy czas aby pewne sugestie Burmistrz przyjmował i wdrażał jeżeli chodzi o współpracę samorządu. W piłkę nożną to się gra drużynowo. Pojedynczo to się można ewentualnie rozdawać suplementy diety.

Skłaniam Pana do tego, aby Pan w końcu rozpoczął współpracę z radnymi w każdej dziedzinie, która dotyczy funkcjonowania samorządu i realizowania szeregu zadań, żeby to nie było tak jak dotychczas rzuca Pan coś na stół i oczekuje Pan tylko rączek w górze. Tak nie może być.

Panie Sekretarzu rozbawił mnie Pan troszeczkę sugerując, że rewitalizacja to ma poprawić demografię. Jeśli ta rewitalizacja ma polegać na tym jak to zrobiono wokół Placu Wolności, to ja za taką rewitalizację dziękuję.

Ja bym chciał zapytać czy w skutek tej rewitalizacji jednocześnie powstaną w tych mieszkaniach i zasobach komunalnych, które ma Miasto toalety, czy znowu będzie jedno oczko i będą wszyscy biegać na półpiętro z prześwitem sufitowym czy podłogowym poniżej na klatkę schodową itd. Proszę mi odpowiedzieć czy te środki rzeczywiście będą wykorzystane na poprawę stanu w zasobach komunalnych na łazienki w mieszkaniach, aby to nie było jak ostatnio byłem u rodziny, która dostała mieszkanie do remontu i niestety z pierwszego piętra dzieci muszą chodzić po ciemku do ubikacji, bo toalety to tam nie ma. Jeszcze Prezes BTBS powiedział mi, niech latarkami sobie świecą. Pytam się po co jest ten Prezes BTBS, za co on bierze premie, nagrody, pensje skoro nie potrafi zabezpieczyć w minimalnym stopniu funkcjonowania rodzin mieszkających w danym budynku.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – poinformował o zamknięciu dyskusji i poddał pod głosowanie zgłoszoną poprawkę na stronie 168 punkt 14.4.3 w drugim akapicie dopisuje się „- grupa pięciu radnych delegowanych przez Radę Miejską w formie uchwały”.

Przewodniczący Rady Miejskiej – poinformował, że po konsultacjach z Panami wnioskodawcami i Panem radcą prawnym poprawka otrzymuje brzmienie „pięciu radnych delegowanych przez Radę Miejską w formie uchwały”. Następnie poddał pod głosowanie zgłoszoną poprawkę.

**Rada Miejska Białogardu** przegłosowała zgłoszona poprawkę: **za – 21 (jednogłośnie).**

**Przewodniczący Rady Miejskiej** poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie lokalnego programu rewitalizacji dla miasta Białogard.

**Rada Miejska Białogardu przegłosowała projekt uchwały w sprawie lokalnego programu rewitalizacji za – 21 (jednogłośnie).**

**Rada Miejska Białogardu podjęła Uchwałę Nr XXVIII/232/2017**

#### **b) zmiany wieloletniej prognozy finansowej Miasta Białogard**

**P. Janowski Sekretarz Miasta** – poinformował, że w załączniku numer 2 wprowadzamy dodatkowe przedsięwzięcie w roku 2018 wniesienie wkładów pieniężnych do spółki Białogardzki Ośrodek Sportu i Rekreacji w Białogardzie w wysokości 792.000 zł.

Dokapitalizowanie spółki w roku 2018 umożliwi naszej spółce złożenie wniosku do Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Zachodniopomorskiego na budowę instalacji fotowoltaicznej o mocy ok 350 kW dla potrzeb dywersyfikacji energetycznej kompleksu basenowo-rekreacyjnego w Białogardzie.

Planowany koszt inwestycji wyniesie 1.800.000 zł. Dofinansowanie 680.00 zł Podatek VAT będzie podlegał odliczeniu, natomiast udział własny spółki zgodnie z wieloletnią prognoza finansową wyniesie 792.000 zł.

#### **Opinie Komisji:**

- 1) Komisja Rewizyjna – pozytywna ( za- 5 jednogłośnie),
- 2) Komisja Budżetu i Finansów – pozytywna ( za- 3, przeciw - 0, wstrzymało się -2),
- 3) Komisja Infrastruktury i Ochrony Środowiska – pozytywna (za – 6 jednogłośnie).

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – zapytał czy są opinie innych Komisji bądź Klubów radnych?

**D. Glinka** Przewodniczący Klubu Radnych „Aktywny Samorząd” – poinformował, że w imieniu Klubu Radnych „Aktywny Samorząd” zgłoszujemy za przyjęciem projektu uchwały.

#### **Dyskusja:**

**Radny J. Turnik** – oznajmił, że w imieniu aktywnego samorządowca będzie głosował za projektem uchwały.

**Radny J. Andrysiak** – zapytał z jakich środków ta inwestycja będzie finansowana?

**Sekretarz Miasta** – zapytał czy mówimy o dofinansowaniu czy o środkach własnych?

**Radny** – odpowiedział, że o środkach własnych. Od razu może to i to.

**I. Kubiak Skarbnik Miasta** – odpowiedziała, że środki w budżecie w wieloletniej prognozie finansowej na 2018 rok zaplanowane są jako wydatek majątkowy czyli wniesienie wkładów do spółki i ten wydatek zostanie zaplanowany w budżecie roku 2018.

**Radny J. Andrysiak** – zapytał z jakich środków czy inwestycyjnych? Bo jest coś kosztem czegoś.

**Sekretarz Miasta** – odpowiedział, że naturalne iż to będzie z dochodów własnych samorządu. Natomiast jeśli chodzi i tę część zewnętrzną to jest Regionalny Program Operacyjny czyli środki unijne przyznane na rzecz naszego województwa.

**Radny M. Kopczyński** – poprosił o przybliżenie takich szczegółów oszczędności wynikających z tego faktu.

**Sekretarz Miasta** – powiedział, że poprosi Pana Jacka Słowińskiego Prezesa Białogardzkiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, który ten projekt technicznie nadzorował.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – poinformował, że zanim Pan Prezes będzie odpowiadał to udzielił głosu radnemu T. Strząbale bo może pytanie będą zbieżne.

**Radny T. Strząbala** – powiedział, że pytania nie są zbieżne. Bardzo dobrze że Pan Prezes przedstawi założenia realizacji tej inwestycji. Cel niewątpliwie jest szczytny, ale jaki to jest koszt? Prawie 800.000 zł udziału własnego.

Podkreślenia tutaj wymaga to, że jest to inwestycja związana z basenem, z funkcjonowaniem tego basenu. Szukamy jakiś oszczędności. Tym razem może się uda znaleźć oszczędności w rachunkach po prostu za energię elektryczną. Kwota 800.000 zł są to nie małe pieniądze jak Pani Skarbnik powiedziała niewątpliwie trzeba będzie je zapewnić w budżecie na rok 2018. Coś kosztem czegoś, 800.000 zł to przykładowo dwie ulice Małcużyńskiego, dwie ulice Wadowickie itd. z takich prostych porównań.

Na basen już wydaliśmy nie małe pieniądze, tym niemniej będę głosował tym razem „za”. Pan Prezes wskazał, że inwestycja ma się zwrócić w ciągu pięciu lat. Tutaj wyjątkowo jestem skłonny się temu przychylić.

**Radny A. Wegner** – poinformował, że na komisji przed chwilą rozmawialiśmy w jakim okresie się zwróci ta inwestycja. Ja też rozumiem, że będzie generowana też nadwyżka ten energii. Czy Pan Prezes BOSiR zakłada że będziemy mogli tą nadwyżkę odsprzedać do zakładu energetycznego?

**Radny R. Borkowski** – korzystając z okazji, że Pan Prezes będzie odpowiadał chciałbym się dowiedzieć czy wiadomo bo basen funkcjonuje już dwa miesiące czy przynosi straty czy jakkolwiek dochód czy wszystko jest na zero, mniej więcej jakby Pan mógł naświetlić trochę temat.

**J. Słowiński Prezes BOSiR Sp. z o.o.** – powiedział, że jeżeli chodzi o szczegóły tej inwestycji to będzie zrealizowana na działce, której część nam pozostała czy nr 466 bezpośrednio za basenem. Będzie to instalacja naziemna, bo większość tego typu instalacji jednak jest na dachach montowana. U nas będzie to instalacja naziemna. Całość zabudowy zajmować będzie ponad 7.000 m<sup>2</sup>. Moc tej instalacji 350 kW.

Jeżeli chodzi o kwestie związane z oszczędnościami z przeliczeniami tego typu rzeczy to zwrócić należy uwagę, że żywotność tych instalacji szacuje się na chwilę obecną w granicach dwudziestu pięciu, trzydziestu lat, chociaż to cały czas zwiększa. Już mówi się w Anglii produkują instalacje, które od czterdziestu do pięćdziesięciu lat już mogą funkcjonować.

Szacuje się, że po dwudziestu latach spadek mocy tej początkowej będzie około 10% czyli i tak bardzo wysoka wydajność jest tych paneli fotowoltaicznych.

W projekcie została przygotowana taka analiza szacująca jaką ilość energii jesteśmy w stanie uzyskać w ciągu roku, z której wynika że wyprodukujemy w skali roku ok.340 Kwh energii elektrycznej. Przyjmując założenie, że jedna kWh kosztuje ok. 050 zł na naszym terenie oczywiście z kosztami przesyłu itd. to szacujemy że ok 170.000 zł rocznie udałoby się mieć oszczędności.

Na potrzeby realizacji projektu Prezes poinformował, że poszukał podobnej inwestycji. Jest ich niewiele na basenach.

Jest taka inwestycja zrealizowana w Jaśle, również na obiekcie basenowym i Dyrektor poinformował, że jeżeli płacił 400.000 zł rocznie to ok. 120.000 zł spadły mu rocznie opłaty za energię elektryczną.

Przyjmując wkład własny do projektu na poziomie 790.000 zł możemy w prosty sposób policzyć, że ok. 170.000 zł rocznie udałoby się zaoszczędzić. W niecałe pięć lat możliwe byłoby dokonanie zwrotu nakładów, które spółka poniosłaby na realizację inwestycji, a wszystkie pozostałe kwoty to już będzie oszczędność.

Dodatkowo jest również możliwość po zakończeniu trwałości projektu, czyli w tej chwili to jest to okres ok. pięciu lat, sprzedaży energii do sieci.

W Białogardzie na razie nie ma możliwości technicznych, aby odsprzedawać energię do sieci, ponieważ Operator „Energa” nie posiada odpowiedniego przyłącza, które byłoby w stanie odbierać energię od dostawców. Okres pięciu lat moglibyśmy wspólnie poświęcić, zarówno Państwo radni, Pan Burmistrz, Zarząd Spółki na to, żeby spowodować aby zakład energetyczny utworzył takie przyłącze i żeby była możliwość, bo to nie jest tylko dla naszej inwestycji, tylko na potrzeby też innych. Z tego co Prezesowi jest wiadome to już ok. 10 wniosków było o wydanie warunków i wpłynęły do „Energi” i wszystkie te wnioski zostały odrzucone, a moglibyśmy mieć dziesięć farm słonecznych w okolicach Białogardu.

W okresie trwałości projektu nie ma możliwości odsprzedawania energii do sieci. Zainstalowane będą blokady na instalacji.

Odpowiadając radnemu R. Borkowskiemu o rachunek Prezes poinformował, że w tej chwili nie jest w stanie przedstawić takich danych ze względu na to, że nie mamy danych za zużycie energii od operatorów. Rachunki są wystawiane w okresach dwumiesięcznych. Mamy tylko częściowe rachunki za prąd.

Przez pływanie przewinęło się dwadzieścia tysięcy klientów przez okres niecałych dwóch miesięcy z czego dużym powodzeniem cieszył się basen w okresie ferii i około ośmiu tysięcy osób odwiedziło basen w okresie ferii. Sprzedaliśmy już blisko sześćset karnetów. Tak że ogromnym zainteresowaniem cieszy się basen. Prezes powiedział, że wie iż jest to okres początkowy, ale ma nadzieję iż uda się wśród mieszkańców Białogardu wprowadzić modę na basen i że to nie minie w tym początkowym okresie tylko utrwali się i nasi mieszkańcy będą korzystać. Im więcej osób będzie korzystać tym przychody z tytułu będą większe i koszty utrzymania tego obiektu będą mniejsze.

**Radny R. Borkowski** – powiedział, że prosiłby Prezesa na przyszłość jeżeli będzie miał dane, aby jak najszybciej je udostępnił, żeby Rada mogła się dowiedzieć jakie są straty i jakie są koszty i jakie są zyski jeżeli chodzi o utrzymanie basenu.

Rozmawiałem z Panem przed sesją i powiedział mi Pan o nowym cenniku i 20 zł bilet za godzinę w połączeniu z sauną, kwota 24 zł w weekend? Czy to nie jest za dużo? Czy nie można zrobić biletu za 14 zł tak jak było?

**Radny K. Skoczyk** – powiedział, że Prezes wspominał iż jest to instalacja naziemna. Interesuje mnie po prostu w jaki sposób ta instalacja naziemna będzie zabezpieczona.

**J. Słowiński** – odpowiedział, że instalacja fotowoltaiczna ma tzw. przepływ po wszystkich obwodach i w momencie kiedy na przykład doszłoby do uszkodzenia któregoś z obwodów czy to poprzez zabicie takiego panela, kradzież jakiegokolwiek elementu automatycznie system wykazuje, że dany element nie pracuje i można wtedy stwierdzić na tej podstawie, że coś tam się dzieje. Tak że jest bieżące monitorowanie przez system. Nie planowaliśmy na pierwszym etapie zamontowania tam monitoringu jednak specjalista, który nam to projektował twierdził, że przy małych instalacjach a dla niego są to małe instalacje nie montuje się monitoringu.

Monitoringi stosuje się przy farmach fotowoltaicznych stojących w polu i nie ma bezpośredniego nadzoru. Tutaj po prostu brak przepływu gdzieś w obwodzie pokazuje od razu, że coś tam się dzieje i można to na bieżąco sprawdzić.

**Prezes BOSiR Sp. z o.o.** – odpowiedział na temat ceny to kalkulujemy cenę na takim poziomie i oczywiście można jak najtaniej robić wszystkie bilety, ale też spółka musi przynosić dochody i staramy się to tak skalkulować aby zarówno rekompensowało to nam koszty jakie ponosimy z tego tytułu, jak i byłoby to do przyjęcia przez mieszkańców.

Osoba która chciała wejść tylko i wyłącznie na godzinę na saunę do tej pory musiała zapłacić 12 zł za wejście za basen plus godzinę pobytu w saunie to jest kolejne 24 zł i łącznie wychodziło 36 zł. Zdaniem Prezesa z kwoty 36 zł zejście do 20 zł to jest naprawdę dobrze skalkulowane dla potrzeb też mieszkańca nie tylko naszej spółki.

**Radna J. Klonowska** – powiedziała, że na Komisji dopytaliśmy Prezesa o wiele spraw i nie muszę pytać o sprawy techniczne, ale interesują mnie sprawy finansowe.

Radna – zapytała na jakie cele zostaną przeznaczone zaoszczędzone środki? Czy po prostu zabezpieczy Pan swoją działalność na tyle tymi środkami i nie będzie Pan już chciał od Miasta pieniędzy na dalsze działanie czy nie?

**Radny J. Harłacz** - powiedział, że niższe stawki to spowoduje Pan to, że będzie Pan miał cały czas obrót pieniędzmi. Pani Jadwigo basen trzeba cały czas spłacać od czterech milionów zacykami i spłata tego zadłużenia będzie postępować. Miasto kapitał. Odsetki spółka, więc nie oszukujmy się.

**J. Słowiński Prezes BOSiR Sp. z o. o.** – odpowiedział, że jeżeli chodzi o oszczędności w przyszłym okresie, które mogłyby powstać z tytułu fotowoltaiki to należy zwrócić uwagę, że Białogardzki Ośrodek Sportu i Rekreacji to nie tylko basen. To 15 ha terenu, który gospodarujemy i staramy się tak go zagospodarować, żeby mieszkańcy byli z niego zadowoleni i korzystali z niego. Substancja ta z większości składa się z budynków, które mają już swoje lata. Pomimo remontów i nakładów to też trzeba zwrócić uwagę, że były to remonty takie celowe, czyli dobudowano kawałek hotelu, wykonano remont stadionu, ale jednak same obiekty i mówię o obiektach stojących: hotelach i hali mają swoje lata. To są obiekty z lat sześćdziesiątych, siedemdziesiątych, które nigdy nie przeszły tzw. gruntownej modernizacji. Musimy się liczyć z tym, że w najbliższej przyszłości pięciu, dziesięciu lat należało będzie ponieść znowu znaczne środki na to, żeby te obiekty po prostu doprowadzić do stanu istniejącego.

W chwili obecnej prowadzony jest remont hotelu przy stadionie. W ubiegłym roku nie prowadziliśmy większych inwestycji poza basenem na tym terenie i udało się wygospodarować we własnym zakresie środki i chcemy zmodernizować ten hotel, ponieważ to już nie jest standard i sportowcy nie chcą przyjeżdżać gdy toalety są wspólne i pokoje nie posiadają właśnie tych sanitariatów i takiego normalnego standardu, który w dzisiejszych czasach jest tam niezbędny.

Modernizujemy i uzyskamy tyle samo pokoi ze znacznie lepszym standardem i w związku z tym w okresach, kiedy jesteśmy w stanie przyjmować obozy a jesteśmy w stanie w wakacje jeszcze więcej tych obozów przyjmować brakuje nam bazy noclegowej.

Chcemy też jak najwięcej takiej bazy bo to jest dla nas dochód, który potencjalnie może wpływać na wynik finansowy.

**Radny A. Milczarek** – powiedział, że Prezes wspomniał o bazie noclegowej. Czy nie rozważał Pan możliwości dobudowania właśnie w tym miejscu nowoczesnej bazy noclegowej przy samym basenie? Ustawienie tych paneli de facto zamyka nam możliwości dookoła basenu.

**Prezes BOSiR Sp. z o.o.** – odpowiedział, że nie rozważał budowy hotelu bo z punktu widzenia ekonomicznego jeżeli opłacałoby się budować od podstaw nie adaptować, nie przekształcać, to zdaniem Prezesa prywatne podmioty już dawno wybudowałyby hotel i czerpałyby z tego zyski, więc nie ma rachunku ekonomicznego który uzasadniałby budowę takiego obiektu.

Zdaniem Prezesa nie należy wykorzystywać środków publicznych do budowy kolejnego hotelu, którego późniejsze koszty nie pokryją budowy tego obiektu. Białogard to nie jest miejscowość turystyczna.

**Radny A. Milczarek** – powiedział, że pytanie Radnego wywołał Prezes mówiąc o braku miejsc noclegowych. Była taka sugestia, że przy samym basenie byłoby to zdecydowanie dobre miejsce.



**Prezes** – odpowiedział, że zgadza się z Radnym, bo tak powiedział, ale w kontekście tego, że posiadamy substancję, która stosunkowo niewielkim nakładem może być do zaakceptowania i wykorzystywana na cele hotelowe bo ona jest na cele hotelowe, ale jeżeli chodzi o budowę obiektu to późniejsze przychody z tego tytułu nie pokryłyby w żaden sposób kosztów, które należałoby ponieść na tego typu inwestycje.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – poinformował o zamknięciu dyskusji a następnie poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Miasta Białogard.

**Rada Miejska Białogardu przegłosowała projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Miasta Białogard: za – 21 (jednogłośnie).  
Rada Miejska Białogardu podjęła Uchwałę Nr XXVIII/233/2017**

**c) w sprawie zmiany nazw ulic i placu w Białogardzie**

**K. Szyperski Przewodniczący Klubu „Porozumienie Samorządowe”** – powiedział, że Klub Radnych „Porozumienie Samorządowego Białogard” w związku z obowiązkiem wypełnienia zadania nałożonego przepisami ustawy z dnia 1 czerwca 2016 r. o zakazie propagowania komunizmu proponuje zmianę nazwy ulicy Dąbrowszczaków na ulicę Stefana Kardynała Wyszyńskiego oraz zmianę nazwy ulicy Jana Patrycego na ulicę Rotmistrza Witolda Pileckiego.

Proponuje się zmianę nazwy placu z nazwy Wolności Plac na Plac Wolności i to jest zmiana zaproponowana przez Pana Burmistrza zaakceptowana klub czyli wnioskodawcę.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** poprosił o opinie Komisji.

**Opinie Komisji:**

- 1) Komisja Rewizyjna – pozytywna (za - 3, przeciw- 0, wstrzymało się – 2),
- 2) Komisja Infrastruktury i Ochrony Środowiska – pozytywna (za - 3, przeciw – 0, wstrzymało się – 2),
- 3) Komisja Budżetu i Finansów – pozytywna za – 4, przeciw- 0, wstrzymało się -1).

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – zapytał czy opinie innych Komisji bądź Klubów Radnych?

**Kluby Radnych:**

**M. Wasilewski** w imieniu Klubu Radnych „Aktywny Samorząd” – powiedział, że dzisiaj w dniu 1 marca mamy dość szczególny dzień, bo jest Święto Kościelne Katolickie a także jest Święto Żołnierzy Wyklętych dlatego mieliśmy przerwę w sesji, ponieważ większość była złożyć kwiaty, złożyć hołd tym ludziom, dlatego uważamy jako klub, że w dniu dzisiejszym zmiana nazwy ulicy Dąbrowszczaków na ulicę Stefana Kardynała Wyszyńskiego byłaby to historyczna chwila i także zmiana nazwy ulicy Jana Patrycego na ulicę Rotmistrza Witolda Pileckiego. Będziemy głosować oczywiście za tą zmianą.

**Dyskusja:**

**Radny M. Siwek** – powiedział, że chciałby wyrazić aprobatę przynajmniej jeżeli chodzi o zmianę ulicy Jana Patrycego.

W ubiegłym roku gdy mieliśmy pierwszą uchwałę tego typu na wniosek grupy mieszkańców proponowałem wówczas właśnie zmianę tej ulicy na ulicę Żołnierzy Wyklętych.

Oczywiście to nie przeszło, bo tam poszliśmy na kompromis, żeby mieszkańcy mogli zgłaszać swoje propozycje zmiany nazwy ulicy. Ostatecznie poprawkę wycofałem, ale chciałem ukłon w stronę wnioskodawców za zmianę na Rotmistrza Witolda Pileckiego.

**Radny J. Harłacz** – powiedział, że nie wie czy to jest właściwe Żołnierzy Wyklętych bo różne są opinie, dlatego należałoby jeszcze poczekać może na zmianę tego Rządu i się okaże że będziemy szybko weryfikować nazwę ulic.

Natomiast co do ulicy Dąbrowszczaków to Kochani byliście, pomodliliście się, byliście ma mszy. W niedzielę kościół jest dla Was otwarty i dla wszystkich tych, którzy chcą iść, natomiast w imieniu Klubu Radnych „Niezależnych” składam wniosek na zmianę ulicy Dąbrowszczaków, której nazwy nie możemy zostawić ze względu IPN – owskich, chociażby uważam że nazwa mogłaby pozostać, tak jak w wielu miastach nie podjęto uchwały o zmianie ulicy Dąbrowszczaków ze względu na wojska walczące z generałem Dąbrowskim w Hiszpanii i nazwa pozostała.

Radny - zgłosił wniosek w imieniu Klubu Radnych bo też traka propozycja padła i nie widzę jej w uchwale, aby ulicę Dąbrowszczaków zmienić na noblistę na ulicę Czesława Miłosza.

Radny - powiedział, że tak naprawdę ma dosyć hierarchów kościelnych w mediach, ma dosyć hierarchów wszędzie gdzie tylko się pchają, żeby ich zauważyć a najbardziej widać jak płynie ich kasa z państwowej kasy dla tych i nie będę kończył, zostawię to dla siebie. Każdy niech w domyśle sobie nazwie.

Panie Przewodniczący zgłaszamy wniosek formalny zmianę ulicy Dąbrowszczaków na ulicę Czesława Miłosza.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – poinformował, że chciałby uściślić iż Pan Jerzy Harłacz niebędący członkiem Klubu Niezależni, ale w imieniu klubu mógł złożyć taki wniosek.

**Radny J. Harłacz** – powiedział, że przeprasza ale jest jako jednoosobowy klub.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – odpowiedział, że nie ma takiej możliwości i w związku z tym Pan Jerzy Harłacz we własnym imieniu złożył poprawkę. Jeśli Państwo „Niezależni” chcą się odnieść to proszę bardzo, ale formalnie to tak wygląda.

**Radna E. Bury** – powiedziała, że odnośnie wypowiedzi kolegi Jerzego Harłacza to owszem nie mamy nic przeciwko temu akurat, że złożył tę poprawkę w naszym imieniu. Myślę, że tutaj koledzy się przychylią.

Radna – zapytała o konsultacje które odbyły się swojego czasu do końca grudnia odnośnie zmienianych nazw ulic. Jak to wyglądało po konsultacjach? Czy mamy jakąś wiedzę na temat ile było głosów za jaką nazwą, co mieszkańcy zdecydowali?

**Radny T. Strząbala** – powiedział, że wniosek radnego J. Harłacza, Radnych Niezależnych byłby skłonny go poprzeć, dlatego że Burmistrz zarządził przeprowadzenie konsultacji społecznych na terenie miasta Białogardu. Ile głosów zostało oddanych? Wnioskodawca jest w stanie powiedzieć ile głosów zostało oddanych. Natomiast nie jest w stanie powiedzieć ilu mieszkańców głosowało.

Zdaniem Radnego konsultacje były przeprowadzone w sposób skandaliczny. Można było sobie do urny na głosowanie sobie wrzucić niezliczoną ilość tych kart i takie niestety głosy do nas dochodziły, więc tak naprawdę nie wiemy jaka jest opinia do końca mieszkańców. Ten wniosek należy również poprzeć z tego względu, że w tych kulejących konsultacjach nazwa ulicy Czesława Miłosza również uzyskała znaczną liczbę głosów. Myślę, że tutaj powinniśmy się jednak nauczyć przeprowadzać konsultacje społeczne w sposób właściwy, tak aby one faktycznie oddawały wolę mieszkańców.

**Radny J. Turnik** – zaproponował przyjąć i uszanować głosy mieszkańców bez względu na to kto ile razy wrzucił czy raz wrzucił sto kartek czy też sto razy wrzucił po jednej. To samo mogli zrobić wszyscy. To jest inna sprawa.

Zdaniem Radnego jeśli uszanujemy głos mieszkańców i jeśli dzisiaj przyjmujemy jedną z tych dwóch nazw a tą drugą z kolejności nazwiemy następną ulicę, którą będziemy mieli, a tych ulic trochę mamy, nazywamy i następną ulicę już bez żadnych konsultacji nazwiemy ulicą tego, który dzisiaj nie zostanie przegłosowany.

Radny – poinformował, że osobiście będzie popierał projekt, który zgłosili koledzy czy nazwę ulicy Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – powiedział, że ulica Dąbrowszczaków przy której znajduje się parafia, ulica Dąbrowszczaków, która prowadzi do miejsca wiecznego spoczynku. Myślę, że nie każda sytuacja wymaga tego, żeby żartować.

Są w życiu człowieka sytuacje w których się nie żartuje. Nie wszystko nadaje się na dowcip. Nie wszystko nadaje się na dyskusję na podniesionym poziomie emocji. Ja tak sądzę i w związku z tym proponuję, ażeby uszanować wolę chrześcijan mieszkających w Białogardzie.

Słyszałem ten jęk tych, którzy i nie wycofam tych słów co powiedziałem, słyszałem ten jęk, którzy przed chwilą wydali z siebie. Mam prawo do takich poglądów i wielu z nas popiera moje poglądy. Wielu z tych co jęknęło przed chwilą w domu by nie jęknęło, dzisiaj traktuję to jako popisywanie się. Dlatego proszę uszanować wolę osób o których wspomniałem i nazwać te ulicę imienia Stefana Kardynała Wyszyńskiego.

**Radny J. Harłacz**- powiedział, że ocena życia i śmierci zależy od każdego nas indywidualnie, tak samo jak wiary. Choćby śmierć przyszła dziś po mnie chętnie z nią pójść z tego ziemskiego padołu by nie patrzeć na niektóre zgorzkniałe gęby i tych wszystkich, którzy mi ciągle, notorycznie dokuczają w różny sposób, więc ja mam prawo nie tylko w sposób żartobliwy, humorystyczny tak jak Pan to powiedział sądzić i brać takim jakie jest, a śmierć to jest moja koleżanka tak jak powiedziałem. Nie odżegnuję się od tego, że po mnie któregoś dnia nie przyjdzie choćby to było za pięć, dziesięć lat, czy piętnaście, więcej chyba nie dożyję, a my tutaj tworzymy jakieś warianty zastępcze na akumulatory słoneczne na czternaście lat. Niech one piętnaście lat działają i ja się nie boję śmierci w porównaniu do wielu z was i jestem na nią zawsze przygotowany. Myśl taka oswojania się z nią pozwala mi zrozumieć, że życie to jest tylko taką puentą jak spadający liść z drzewa.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – odpowiedział, że jako osoba mająca też swoje poglądy pozostaną przy nich właśnie.

**Radny J. Harłacz** – powiedział, że ma Pan do tego prawo.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – odpowiedział, że bardzo cieszy mnie takie podejście do sprawy.

**Radny J. Andrysiak** – powiedział, że poprze oczywiście zmianę ulicy Dąbrowszczaków na ulicę Kardynała Wyszyńskiego. Natomiast mieszkańcy, którzy mieszkają przy ulicy Dąbrowszczaków i o tym chcą wspomnieć byli też za tym, żeby była to ulica Jana Pawła II. Jak wiadomo Jan Paweł II jest świętym i też był poetą i taki był argument mieszkańców. Większość jednak była za tym, żeby jednak była to ulica Kardynała Wyszyńskiego.

Radny poprosił Burmistrza i pytanie już padło na tej sali pytanie jak zachowali się mieszkańcy? Tak, żebyśmy wiedzieli jak głosowali pomijając to jak tutaj kolega Janusz Turnik powiedział ile kto głosów oddał, ale żeby mieszkańcy wiedzieli jak to wyglądało.

Natomiast druga ulica to jak widać z przedstawionych dokumentów to mieszkańcy jak gdyby zagłosowali za ulicą Kazimierza Jagiellończyka i tutaj w tym przypadku w ogóle nie bierzemy pod uwagę głosu mieszkańców. Trochę to mnie dziwi, bo skoro jesteśmy przedstawicielami mieszkańców, skoro powinniśmy trzymać ich stronę dlatego chciałbym żeby przestawić dane z tego głosowania. Oczywiście zdecydujemy tu i teraz na tej sali, natomiast dobrze byłoby żeby mieszkańcy wiedzieli jak to wszystko przebiegało.

**Radny D. Glinka** – tak jak wcześniej powiedział w imieniu Klubu „Aktywny Samorząd” Pan M. Wasilewski my oczywiście poprze przedstawiemy nam projekt uchwały, czyli ulica Dąbrowszczaków to Stefana Kardynała Wyszyńskiego, ulica Patrycego to Rotmistrza Witolda Pileckiego, oczywiście nie umniejszając zasług Czesławowi Miłoszowi. Bo teraz może pozostać taki niesmak, że przegłosujemy Czesława Miłosza i po prostu przegra z Wyszyńskim. Nikt tutaj nie umniejsza dokonania Czesława Miłosza. Prosiłbym czy ewentualnie Pan Burmistrz czy ewentualnie Burmistrz poprosiłby Pana mecenasa opisać sytuację nie ważne co przegłosujemy, jak zmienią się te nazwy ulic. Podejrzewam że część mieszkańców nie wie co dalej. Nie wie jak z dowodami, nie wie jak z innymi dokumentami i ewentualnie jakby mógł Pan albo Pan mecenas mógł przedstawić za pośrednictwem BTK i można byłoby poinformować mieszkańców.

**Radny K. Szyperski** – odpowiadając na pytanie radnego J. Turnika wyjaśniam, że w przypadku ulicy Jana Patrycego w wyniku konsultacji były dwie propozycje, które uzyskały największą ilość głosów i była to nazwa ulicy Kazimierza Jagiellończyka i Rotmistrza Witolda Pileckiego.

Jednakże Kazimierza Jagiellończyka była na stałe wpisana w druk ankiety papierowej czy na stronie internetowej. Nazwę ulicy Rotmistrza Witolda Pileckiego mieszkańcy wpisywali sami. Różnica pomiędzy tymi dwoma nazwami ulic była nieznaczna i około czterdziestu głosów. Jednakże w głosowaniu internetowym nie można było wpisać konkretnej innej nazwy ulicy. Przyjmując że w przypadku ulicy Patrycego za inną propozycją było osiemdziesiąt cztery głosy to można przyznać że to prawdopodobnie mogło się wyrównać. Po rozmowach z różnymi środowiskami, po rozmowach z samymi mieszkańcami ulicy Patrycego podjęliśmy taką decyzję.

**Burmistrz** – powiedział, że ze względów formalnych musi zabrać głos, ponieważ przy takiej procedurze wymagana jest opinia Burmistrza i ona na piśmie została Radzie dostarczona.

Burmistrz poprosił o bardziej ostrożne wypowiedzi jeżeli chodzi o wypowiedz Pana T. Strząbały że coś zostało zrobione skandalicznie, źle itd. tym bardziej że powinien Pan się orientować jakie mamy prawodawstwo w tym zakresie i w jakich granicach możemy się poruszać. Poprosiłabym aby Pan Ławnikowski przedstawił na jakich aktach prawnych robimy takie konsultacje i jakie są wymagania.

**W. Ławnikowski Kierownik Biura Prawego** – powiedział, odpowiadając radnemu D. Glince jeśli chodzi o koszty i o Plac Wolności to ta zmiana ma charakter porządkowy. Ona tak w praktyce była stosowana „Plac Wolności”, ale ponieważ w starej uchwale z lat 70-tych była nazwa „Wolności Plac” więc chcemy jakby uporządkować to, żeby nikt nam nie zarzucił że jest to jakby niezgodne z formalnością.

Natomiast zmiana nazw tych dwóch ulic jak tutaj już Pan Radny reprezentujący wnioskodawców powiedział to jest zawarte w podstawie prawnej uchwały i jest to w ustawie o zakazie propagowania komunizmu mówiąc w skrócie, jeśli chodzi o koszty to cytując dokładnie art. 5 tej ustawy, to po pierwsze „pisma oraz postępowania sądowe i administracyjne w sprawach dotyczących ujawnienia w księgach wieczystych oraz uwzględnienia w rejestrach, ewidencjach i dokumentach urzędowych zmiany nazwy dokonanej na podstawie ustawy są wolne od opłat”, czyli na przykład jak ktoś będzie w księdze wieczystej zmieniał nie ponosi opłat, po drugie „zmiana nazwy dokonana na podstawie ustawy nie ma wpływu na ważność dokumentów zawierających nazwę dotychczasową”, czyli wszystkie dokumenty prywatne, gdzie są adresy zamieszkania pozostają w mocy do czasu ich normalnej wymiany.

Kierownik Biura Prawego – powiedział, że konsultacje zostały podjęte na podstawie uchwały Rady Miejskiej o przeprowadzeniu konsultacji w sprawie nazw ulic. Tam były zaproponowane po pierwsze te nazwy proponowane przez Burmistrza a następnie przez Radę i na wniosek Rady została dopisana taka rubryka, gdzie każdy mógł swobodnie własną propozycję zaprezentować. Na tej podstawie wydane zostało zarządzenie, które określiło szczegółowy tryb przeprowadzenia konsultacji. On mógł być różny i jedną z tych form była ankieta.

Należy podkreślić, że konsultacje to nie jest referendum i tu nie chodzi o ścisłe rozliczenie głosów ważnych i nieważnych i ile osób wzięło udział. Tu chodzi o pewne tendencje.

Wojewoda właśnie po przyjęciu przez Radę uchwały i wydaniu przez Burmistrza zarządzenia zażądał przesłania mu tego zarządzenia do kontroli, żeby sprawdzić czy nie ma tam przypadkiem wymogów identyfikujących osoby mające składać ankiety, typu: imię, nazwisko, PESEL itd. tego nie mogło być, a skoro nie więc nie jest możliwe zweryfikowanie czy każda z osób tylko raz głosowała czy wielokrotnie. Tego z przyczyn technicznych zweryfikować się nie dało.

Byliśmy przygotowani do przedstawienie wyniku konsultacji ale Państwo nas wyprzedziliście z tym projektem uchwały i Pan Sekretarz opowie o wynikach konsultacji i gdzie one się znajdują.

**P. Janowski Sekretarz Miasta** – poinformował, że wyniki z konsultacji w formie informacji Burmistrza od trzech miesięcy są zamieszczone w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie Urzędu.

Z najważniejszych danych ogólna liczba oddanych głosów wyniosła 3.875 sztuk, ogólna liczba głosów oddanych na nazwę dla ulicy Dąbrowszczaków – 2.814, dla ulicy Jana Patrycego -1.055.

Dla ulicy Dąbrowszczaków były propozycje nazwy:

- 1) Czesława Miłosza ankieta w formie pisemnej -211 głosów, formularz ankiety przesłany pocztą elektroniczną – 6, głosy oddane w sądzie na stronie internetowej – 176,
  - 2) Obrońców Westerplatte ankieta w formie pisemnej - 15 głosów, formularz ankiety przesłany pocztą elektroniczną – 1, głosy oddane w sądzie na stronie internetowej – 44,
  - 3) Stefana Kardynała Wyszyńskiego ankieta w formie pisemnej - 804 głosy, głosy oddane w sądzie na stronie internetowej –206,
- i inne propozycje z tego najwięcej Karola Wojtyły – 352 głosy, Marcina Jureckiego – 332. Głosy oddane w sądzie na stronie internetowej na inną nazwę - 607.

Jeżeli chodzi o ulicę Jana Patrycego były propozycje nazw:

- 1) Kazimierza Jagiellończyka ankieta w formie pisemnej -245 głosów, głosy oddane w sądzie na stronie internetowej – 11,
- 2) Przemysła II ankieta w formie pisemnej - 178, głosy oddane w sądzie na stronie internetowej – 7,
- 3) Władysława Warneńczyka II ankieta w formie pisemnej - 166, głosy oddane w sądzie na stronie internetowej – 33,

Inne propozycje: Witolda Pileckiego ankieta w formie pisemnej złożona w Biurze Obsługi Interesanta - 199, Armia Krajowej – 83 głosy.

Głosy oddane w sądzie na stronie internetowej na inną nazwę -72.

Informacja powyższa dostępna jest BIP Urzędu Miasta.

**Radny M. Siwek** – zapytał bo jest kwestia porządkowa, gdyż mamy dwie podobne uchwały i też którą będziemy głosować? Czy złożoną przez Krzysztofa Szyperskiego czy tą którą dostaliśmy dzisiaj? Czy mamy to traktować jako złożoną poprawkę czy jako autopoprawkę?

**Burmistrz** – wyjaśniając sprawy proceduralne Pan Przewodniczący zwrócił się do Burmistrza w trybie pilnym o opinie, więc opinia była negatywna ze względu na to, że jeżeli chodzi o ulicę Jana Patrycego to większość obywateli wskazywała na nazwę Kazimierza Jagiellończyka i były błędy formalne, które należało usunąć w projekcie uchwały.

W uzgodnieniu z pomysłodawcą i z tymi, którzy złożyli projekt uchwały dzisiaj Pan Walerian Ławnikowski zaproponował pomysłodawcom usunięcie tych błędów i na to się zgodzili stąd też ten drugi dokument z dodanym „Placem Wolności” i poprawkami dotyczącymi błędów prawnych.

**Radny T. Strzabała** – powiedział, że rozumie, iż Burmistrz mówił o opinii z dnia 27 lutego 2017 r. natomiast na projekcie uchwały wnioskodawcy jest z dnia 28 lutego 2017 r. czy Pan dzień przed złożeniem projektu uchwały wydał opinię w sprawie tego projektu uchwały?

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – odpowiedział, że to wynika z tego, że wnioskodawcy zgodzili się to, żeby zmienić treść uchwały o dopisanie „Placu Wolności” i stąd zmiana daty.

**Radny** – powiedział, że mówi o tym pierwotnym projekcie.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – odpowiedział, że to są jakieś błędy w datach. Zaręczam Pana, że dopiero po wpłynięciu projektu do Biura Rady zostało wysłane pismo do Burmistrza z prośbą o opinię w sprawie. Byłem przy tym cały czas, a jeśli jest różnica w datach jest to literówka.

**Radny** – zapytał wnioskodawców jaka jest treść opinii do tego aktualnego projektu uchwały?

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – odpowiedział, że jest taka sama, ale jeśli ktoś z zewnątrz poprosi wnioskodawcę o wprowadzenie poprawek i wnioskodawca się zgodzi to można je wprowadzić, ale tylko i wyłącznie za zgodą wnioskodawcy. Pan Krzysztof Szyperski w imieniu Klubu Radnych „Porozumienie Samorządowe” po spotkaniu z Klubem wyraził zgodę na prowadzenie tej nazwy porządkowej „Plac Wolności”. Zmiany porządkowej jak mówi Pan Burmistrz.

Poinformował, że głosujemy projekt z adnotacją radcy prawnego, ale rzeczywiście w przestrzeni Rady funkcjonuje kilka dokumentów i głosujemy ten zaparafowany przez Pana radcę prawnego.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – poddał pod głosowanie wniosek Pan Jerzego Harłacza i Klubu Radnych „Niezależnych”, którzy zaproponowali aby w § 1 pkt 1 ust. 1 w miejsce „Kardynała Stefana Wyszyńskiego” wpisać „Czesława Miłosza”.

**Rada Miejska Białogardu** przegłosowała poprawkę, aby w projekcie uchwały w § 1 pkt 1 ust. 1 w miejsce „Kardynała Stefana Wyszyńskiego” wpisać „Czesława Miłosza”: **za- 5, przeciw- 9, wstrzymało się - 4**. Poprawka nie uzyskała akceptacji Rady.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany nazw ulic i placu w Białogardzie zgodnie z brzmieniem zaproponowanym przez wnioskodawcę Klub Radnych „Porozumienie Samorządowe”.

**Rada Miejska Białogardu przegłosowała projekt uchwały w sprawie zmiany nazw ulic i placu w Białogardzie: za - 15, przeciw- 4, wstrzymało się - 2.  
Rada Miejska Białogardu podjęła Uchwałę Nr XXVIII/234/2017**

**d) w sprawie czasu bezpłatnego nauczania, wychowania i opieki oraz wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego w czasie przekraczającym ten wymiar zajęć i warunków zwolnienia z tych opłat w publicznych przedszkolach prowadzonych przez Miasto Białogard**

**M. Szczensnowicz Zastępca Naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych** – poinformowała, że nowelizacja ustawy o systemie oświaty wymusza podjęcie przez radę gminy uchwały w sprawie wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego.

Zmiana ta polega na określeniu wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego tylko dla dzieci do lat pięciu.

Dotychczas opłaty te były pobierane od rodziców wszystkich przedszkolaków w wysokości 1 złotówki za każdą godzinę pobytu w przedszkolu powyżej pięciu godzin.

Wyłączenie dzieci sześciolletnich z tych opłat jest związane z ustaleniem dla gmin od 1 stycznia 2017 r. w części oświatowej subwencji ogólnej kwoty na każde dziecko sześciolletnie korzystające z wychowania przedszkolnego.

Przyjęcie uchwały spowoduje zmniejszenie dochodów publicznych o opłaty za pobyt w przedszkolach dzieci sześciolletnich. Jednocześnie nastąpi zwiększenie planu wydatków przedszkoli co z kolei zrekompensuje im utracone dochody.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** poprosił o opinie Komisji.

#### **Opinie Komisji:**

- 1) Komisja Rewizyjna – pozytywna ( za- 3, przeciw- 0, wstrzymało się -1),
- 2) Komisja Budżetu i Finansów – pozytywna ( za- 5 jednogłośnie),
- 3) Komisja Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych - pozytywna (za – 5 jednogłośnie),
- 4) Komisja Infrastruktury i Ochrony Środowiska – pozytywna (za – 5 jednogłośnie).

#### **Opinie Klubów Radnych:**

**Przewodniczący Rady Miejskiej** zapytał czy są opinie Klubów Radnych?  
Zgłoszeń nie było.

## **Dyskusja:**

**Radny K. Szyperski** – zgłosił poprawkę do uchwały w § 3 pkt 1 „częściowo w wysokości 25% opłaty określonej w § 2 za każde dziecko – rodziców dzieci, jeżeli do przedszkola uczęszcza dwoje lub więcej wykreślenie zapisu „w wieku do lat 5”.

Zdaniem Radnego w tej chwili w przypadku kiedy przegłosujemy w takiej formie jaka jest, to z tej obniżki 25% nie będzie mogła skorzystać rodzina dziecka, w której jedno dziecko jest w wieku sześciu lat a drugie w wieku trzech lub czterech lat.

Rozmawiałem i wiem, że to dotyczy dosłownie kilkunastu albo kilkudziesięciu rodzin w przypadku całego miasta Białogard, więc taka obniżka nie wpłynie znacząco na budżety przedszkoli ani budżet Miasta.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – poprosił o powtórzenie treści poprawki

**Radny K. Szyperski** – powiedział, że w § 3 pkt 1 usuwa się zapis „w wieku do lat 5”.

**W. Ławnikowski** – zapytał się wnioskodawcy, czy nie należałoby tego samego zrobić w punkcie 2 tam także jest ograniczenie do wieku, aby było to konsekwentnie? Zasada jest taka sama, jeżeli będzie dziecko pięcioletnie i sześcioletnie, to nie będzie całkowitego zwolnienia, bo o to Panu chodziło wcześniej.

**Radny K. Szyperski** - odpowiedział, że tak w punkcie 2 też.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – powiedział, że zapis całkowicie rodziców dzieci „w wieku do lat 5” posiadających opinię o potrzebie wczesnego wspomaganie rozwoju” wykreślamy.

**Burmistrz Białogardu** – zaproponował, żeby usprawnić pracę nad tym projektem uchwały uwzględnić jako autopoprawkę. Zgłoszona uwaga ma sens i nie będzie konieczności głosowania poprawek.

**Radny K. Szyperski** – wyraził zgodę na autopoprawkę Burmistrza.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – powiedział, że wnioskodawca wyraził zgodę. Mamy zgłoszoną autopoprawkę.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – poinformował o zamknięciu dyskusji a następnie poddał pod głosowanie projekt uchwały z autopoprawką.

**Rada Miejska Białogardu przegłosowała projekt uchwały w sprawie czasu bezpłatnego nauczania, wychowania i opieki oraz wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego w czasie przekraczającym ten wymiar zajęć i warunków zwolnienia z tych opłat w publicznych przedszkolach prowadzonych przez Miasto Białogard: za – 21 (jednogłośnie).**

**Rada Miejska Białogardu podjęła Uchwałę Nr XXVIII/235/2017**

- e) w sprawie kryteriów branych pod uwagę na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego do publicznego przedszkola i oddziału przedszkolnego w publicznej szkole podstawowej prowadzonych przez Miasto Białogard, liczby punktów przyznanych każdemu kryterium oraz dokumentów niezbędnych do potwierdzenia tych kryteriów

**M. Szczensnowicz Zastępca Naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych** – poinformowała, że zmiana ustawy o systemie oświaty a także ustawy - Prawo oświatowe wprowadziła zasady przyjęć dzieci do publicznych przedszkoli. Zgodnie z art. 131 wymienionej ustawy do przedszkola będą przyjmowana dzieci, które mieszkają na obszarze danej gminy.

W przypadku większej liczby kandydatów niż liczba miejsc w przedszkolu na pierwszym etapie postępowania rekrutacyjnego brane są pod uwagę kryteria ustawowe, a są nimi: wielodzietność rodziny kandydata, niepełnosprawność kandydata, niepełnosprawność jednego z rodziców kandydata, niepełnosprawność obojga rodziców kandydata, niepełnosprawność rodzeństwa kandydata, samotne wychowywanie kandydata w rodzinie, objęcie kandydata pieczęcią zastępczą.

W przypadku uzyskania równorzędnych wyników uzyskanych na pierwszym etapie postępowania rekrutacyjnego lub jeśli po zakończeniu przedszkole nadal dysponuje wolnymi miejscami wówczas rady gminy jako organ prowadzący jest upoważniona do określenia kryteriów, które będą brane pod uwagę na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego.

Wskazane w projekcie uchwały kryteria będą obowiązywały od 7 kwietnia 2015 r. i były uprzednio konsultowane z dyrektorami publicznych szkół podstawowych, a także dyrektorami publicznych przedszkoli.

Uchwała nie powoduje skutków finansowych dla budżetu miasta.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – poprosił o przedstawienie opinii Komisji.

#### **Opinie Komisji:**

- 1) Komisja Rewizyjna - pozytywna (za – 5 jednogłośnie),
- 2) Komisja Budżetu i Finansów – pozytywna ( za- 5 jednogłośnie),
- 3) Komisja Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych – pozytywna (za - 5 jednogłośnie),
- 4) Komisja Infrastruktury i Ochrony Środowiska – pozytywna (za -5 jednogłośnie).

#### **Opinie Klubów Radnych:**

**K. Szyperski Przewodniczący Klubu Radnych „Porozumienie Samorządowe”** – powiedział, że w imieniu Klubu Radnych „Porozumienie Samorządowe” oraz Klubu Radnych „Aktywny Samorząd” zaproponował poprawkę § 1, który otrzymuje brzmienie: „Na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego do publicznego przedszkola i oddziału przeszkolonego w publicznej szkole podstawowej prowadzonych przez Miasto Białogard są brane pod uwagę następujące kryteria, którym przyznaje się następujące liczby punktów określających wartość każdego kryterium:

- |  |          |
|--|----------|
| 1) dziecko, którego rodzeństwo kontynuować będzie wychowanie w tym przedszkolu   | – 5 pkt; |
| 2) dziecko, które dotychczas było objęte opieką w żłobku miejskim w Białogardzie | – 4 pkt; |
| 3) dziecko obojga pracujących zawodowo rodziców                                  | – 3 pkt” |

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – poinformował, że zmianie uległy pierwsze trzy punkty § 1, trzeci i czwarty punkt pozostaje bez zmian.

#### **Dyskusja:**

**Radna E. Bury** – powiedziała, że chciałby zwrócić uwagę przy kryterium punktów pod względem rekrutacji dyskwalifikuje się, marginalizuje się osoby, które chciałby pójść do pracy znaleźć tę pracę. Wiadomo żeby pójść do pracy to trzeba mieć zapewnione miejsce w przedszkolu. Zrozumiałe jest gdy oboje rodziców ma pracę że mają wyższą punktację w kwestii przyjęcia dziecka do przedszkola, a w sytuacji gdy jest matka, która chce znaleźć tę pracę logiczne jest że musi mieć zapewnione miejsce dla dziecka w przedszkolu i w tym momencie przy takim kryterium spychamy ją niżej. Wydaje się że jest to trochę nie w tą stronę, bo jak pójść do pracy gdy osoba nie ma zapewnionej opieki do dziecka. Potrzeba więcej miejsc w przedszkolach.

**Radny J. Harłacz** – zapytał kto wymyślił te kryteria? Chyba po te wymyślono te kryteria, aby część rodziców nie mogła skorzystać dla swoich pociech z przedszkoli.

**Radny** – zapytał czy Burmistrz ma świadomość i wiedzę ilu rodziców nie może skorzystać z miejsc w przedszkolu dla swoich pociech tylko dlatego, że mamy jakieś kryteria w rekrutacji do przedszkoli? Rozmawiałem z Burmistrzem na temat miejsc przedszkolnych czy wszystkie dzieci mogą się dostać.

**Radny** – zapytał czy ewentualnie Burmistrz przewiduje że w nowo powstałych szkołach podstawowych będą mogły powstać oddziały przedszkolne?

Czy Miasto wie ile dzieci nie może korzystać w szkołach w wyniku punktacji?



To co powiedziała radna E. Bury, to słusznie nie można spychać dzieci na dół. Nie rozumiem, że my wprowadzimy jakiegokolwiek kryteria tak jak byśmy te dzieci dzielili na lepsze, gorsze, na sytuację finansową. Uważam, że rodzice jeśli chcą puścić dzieci do przedszkola to Miasto powinno zagwarantować miejsca.

**Radny A. Milczarek** – powiedział, że przysłuchując się wypowiedzi radnego J. Harłacza to tak w naborze na studia co się wydarzyło że zniesiono jakiegokolwiek kryteria i trzeba było kilka dni oczekiwać w kolejce żeby się dostać. Chyba nie chcemy doprowadzić, żeby rodzice mieli wystawać i wyczekać na możliwość dostanie się dziecka do przedszkola. Są kryteria i wystąpiła pewna propozycja zmiany też spowodowana tym, że rodzice na to zwrócili uwagę. Jest złożona propozycja i zdaniem Radnego trzeba się po prostu zastanowić czy jestem za tą poprawką czy nie i to wszystko.

**Radny J. Harłacz** – odpowiedział, że radny A. Milczarek czegoś nie zrozumiał. Nie staram się dyskryminować dzieci czy rodziców tylko dlatego, że ktoś się nie mieści w pewnych widełkach, w pewnych kryteriach tylko dlatego, że akurat na dzień dzisiejszy jest babcia, która zajmie się dziećmi, czy też tylko że status materialny danej rodziny może być lepszy. Pamiętajmy że babcia umrze, zachoruje i aby zabezpieczenie w przedszkolach było i dlatego moje pytanie do Burmistrza jest wiążące.

Radny – zapytał czy Burmistrz zdaje sobie sprawę ilu rodziców nie może posłać dzieci do przedszkoli? Czy ewentualnie w szkołach podstawowych, które za chwilę przyjmujemy będą mogły powstać oddziały?

Tu nikt nikogo nie chce wysyłać na studia, ale z tego co już wiem, to Minister Spraw Wewnętrznych wydał polecenie aby do końca marca tego roku wszystkich funkcjonariuszy dawnej milicji zwolnić z Policji. To jest też absurd i tymi kategoriami nie należy myśleć.

**Radny A. Milczarek** – odpowiedział, aby radny się nie obawiał, Pana już nikt nie zwolni z Policji.

**Radna J. Klonowska** – powiedziała, że kryteria są niezbędne. Czy mamy informację Panie Burmistrzu ile dzieci chodzi do przedszkola, gdzie rodzice nie pracują, siedzą w domu, a rodzice którzy pracują nie mają właśnie postać swoich dzieci, bądź muszą je posłać do prywatnych przedszkoli?

**Radny R. Borkowski** – powiedział, że były kryteria i z tego co widać w miarę dobrze funkcjonowały. Minimalna zmiana może spowodować, że ten jeden punkt różnicy może zaważyć czy dziecko obojga pracujących rodziców dostanie się do przedszkola, czy się nie dostanie? Po co to zmieniamy? Nie mogę tego zrozumieć a ilość przedszkoli i żłobków nawet maleje w mieście. Nie widać żeby tych przedszkoli było coraz więcej.

**Radny M. Siwek** – powiedział, że odniesie się do poprawek Klubu Radnych „Aktywny Samorząd” i Klubu Radnych „Porozumienie Samorządowe” oraz wypowiedzi radnej E. Bury to faktycznie spychamy na margines rodziców, którzy pracują. Nie mówię, że te zmiany są złe, ale nie na chwilę obecną. Kryteria które są zaproponowane przez kluby byłyby słuszne gdybyśmy dysponowali odpowiednią ilością miejsc w przedszkolu. Na chwilę obecną spychamy na margines rodziców którzy pracują.

**Burmistrz** – powiedział, że cała dyskusja byłaby zbędna gdy mógł zabrać głos wcześniej, ponieważ radny J. Harłacz dopytywał i ktoś jeszcze a w Białogardzie nie ma problemu z miejscami w przedszkolu. Wszystkie dzieci chętne, które chcą być w przedszkolu mogą być w tym przedszkolu.

Nastąpił problem tylko rok wcześniej, kiedy nastąpił odwrót od reformy i wysyłania dzieci sześciolletnich do szkoły wtedy był problem, ponieważ dzieci sześciolletnie zostały w przedszkolach i zabrakło miejsca dla dzieci trzyletnich. W tej chwili tego problemu nie ma.

Natomiast gdy zmienia się ustawa o systemie oświaty - Prawo oświatowe z dnia 14 grudnia 2016 r. i wprowadza zasady przyjęć dzieci do publicznych przedszkoli to zgodnie z art.131 ust. 1 te same ustawy do przedszkola przyjmowane są dzieci zamieszkałe na obszarze danej gminy.

W przypadku większej liczby kandydatów niż liczba miejsc w przedszkolu na pierwszym etapie postępowania rekrutacyjnego brane są pod uwagę łącznie następujące kryteria ustawowe. Macie Państwo te kryteria ustawowe wymienione. Jeżeli te kryteria nie zadziałają to jest kolejne sito, o którym Państwo w tej chwili dyskutujecie.

Po pierwsze mamy wystarczającą liczbę miejsc w przedszkolach żeby każdy, kto chce postać dziecko do przedszkola mógł to zrobić. Gdyby się zdarzyło że jednak tych dzieci jest więcej to już ustawodawca o to zadbał i zaproponował siedem takich kryteriów, ale gdyby to sito jeszcze nie zadziałało to Rada może dodatkowo sito wprowadzić. W tej chwili Rada dyskutuje o tym kolejnym etapie.

Z punktu widzenia Burmistrza czy Dyrektorów Przedszkoli to naprawdę jest to obojętne co Rada proponuje bo i tak liczba miejsc w przedszkolu jest wystarczająca i na przyszłość, gdyby coś podobnego się zdarzyło z reformą, że może się pojawić problem to ewentualnie wtedy to sito mogłoby zadziałać. Za bardzo tutaj nie ma o czym dyskutować. Kryteria zostały zaproponowane takie jakie były wcześniej, które się sprawdziły, jeżeli Rada ma wolę zmienić i zaproponować inne, to bardzo proszę i my będziemy je stosować.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – zapytał wnioskodawców czy nazwy kryteriów są takie same, tylko zmieniona została punktacja?

**Radny K. Szyperski** - potwierdził.

**Radny T. Strząbała** - powiedział, że dyskusja zmierza już do końca, natomiast zabrakło uzasadnienia wniesionej poprawki. Zostały zaproponowane takie a nie inne zmiany. Radny A. Milczarek powiedział, że zostało to zaproponowane więc proszę głosować.

Zdaniem Radnego należałoby się krótkie uzasadnienie dlaczego akurat premiować takie a nie inne kryteria. Niech one nawet będą na drugim etapie, być może ona zadziałają. Krótkie uzasadnienie należałoby się.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – odpowiedział, że formalnie nie jest konieczne są to poprawki wniesione na sesji. To nie jest nowy projekt uchwały, ale Radny ma prawo do swojego zdania na temat wnoszenia poprawek i to szanuję.

**Radny A. Milczarek** – powiedział, że odniesie się do słów radnego T. Strząbały i jak wszystkie myślę poprawki, które są zgłaszane to są oczywiście sygnały rodziców. To nie jest widzi mi się jednego czy drugiego radnego. Są to w wielu przypadkach przemyślane poprawki, które oczywiście zainteresowani oczywiście rodzice. Tak wygląda uzasadnienie, że rodzice i ich dzieci.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – poinformował o zamknięciu dyskusji.

Następnie poddał pod głosowanie zgłoszona poprawkę w imieniu Klubu Radnych „Porozumienie Samorządowe”, a więc:

- 1) dziecko, którego rodzeństwo kontynuować będzie wychowanie w tym przedszkolu – 5 pkt;
- 2) dziecko, które dotychczas było objęte opieką w żłobku miejskim w Białogardzie – 4 pkt;
- 3) dziecko obojga pracujących zawodowo rodziców – 3 pkt;

**Przewodniczący Rady** – zapytał czy wnioskodawca potwierdza odczytaną poprawkę?

**Radny K. Szyperski** – potwierdził.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – poddał pod głosowanie zgłoszoną poprawkę.

**Rada Miejska Białogardu przegłosowała zgłoszoną poprawkę: za -11, przeciw – 7, wstrzymało się - 1.** Poprawka uzyskała akceptację Rady.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie kryteriów branych pod uwagę na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego do publicznego przedszkola i oddziału przedszkolnego w publicznej szkole podstawowej prowadzonych przez Miasto Białogard, liczby punktów przyznanych każdemu kryterium oraz dokumentów niezbędnych do potwierdzenia tych kryteriów wraz z przyjętą poprawką.

**Rada Miejska Białogardu przegłosowała projekt uchwały w sprawie kryteriów branych pod uwagę na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego do publicznego przedszkola i oddziału przedszkolnego w publicznej szkole podstawowej prowadzonych przez Miasto Białogard, liczby punktów przyznanych każdemu kryterium oraz dokumentów niezbędnych do potwierdzenia tych kryteriów łącznie z poprawką: za - 12, przeciw- 8, wstrzymało się - 1.**

**Rada Miejska Białogardu podjęła uchwałę Nr XXVIII/236/2017**

- f) w sprawie kryteriów branych pod uwagę w postępowaniu rekrutacyjnym do klasy I publicznej szkoły podstawowej prowadzonej przez Miasto Białogard dla kandydatów zamieszkałych poza obwodem tej szkoły, liczby punktów przyznanych tym kryteriom oraz dokumentów niezbędnych do ich potwierdzenia

**M. Szczensnowicz Zastępca Naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych** – poinformowała, że zmiana ustawy o systemie oświaty oraz ustawy - Prawo oświatowe wprowadza także zasady rekrutacji do klasy pierwszej szkoły podstawowej, zgodnie z art. 133 ustawy do pierwszej klasy podstawowej przyjmuje się dzieci, które mieszkają w obwodzie tejże szkoły. Natomiast kandydaci, którzy mieszkają poza obwodem danej szkoły mogą być przyjęci do pierwszej klasy po przeprowadzeniu postępowania rekrutacyjnego o ile oczywiście dana placówka nadal dysponuje wolnymi miejscami.

W postępowaniu rekrutacyjnym brane są pod uwagę kryteria określone przez organ prowadzący, które uwzględniają zapewnienie realizacji potrzeb dziecka i lokalnych potrzeb społecznych. Kryteria te również obowiązywały już od 25 marca 2015 r. i także były konsultowane z dyrektorami szkół podstawowych w Białogardzie.

Uchwała nie powoduje skutków finansowych dla budżetu Miasta.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – poprosił o opinie Komisji.

#### **Opinie Komisji:**

- 1) Komisja Rewizyjna - pozytywna ( za- 4, przeciw- 0, wstrzymało się - 1),
- 2) Komisja Budżetu i Finansów – pozytywna (za - 4, przeciw- 0, wstrzymało się -1),
- 3) Komisja Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych – pozytywna (za - 5 jednogłośnie),
- 4) Komisja Infrastruktury i Ochrony Środowiska – pozytywna ( za- 2, przeciw – 0, wstrzymało się 4).

#### **Opinie Klubów Radnych:**

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – zapytał czy są opinie Klubów Radnych?

Zgłoszeń nie było.

#### **Dyskusja:**

**Radny J. Turnik** – powiedział, że w uzasadnieniu jest zapis będący przedmiotem różnicy zdań wielu osób a chodzi o sformułowanie, że publiczna szkoła podstawowa przyjmuje uczniów z poza obwodu szkoły jeżeli nadal dysponuje wolnymi miejscami. Chodzi o zrozumienie słów i jak je interpretujemy „wolne miejsca”. Czy chodzi oto czy są wolne miejsca w ławce w danej szkole?

Jestem wyznawcą takiej teorii, że jeśli w obwodzie danej szkoły w określonym roczniku, to szkoła ma pięćdziesiąt miejsc dla uczniów swojego obwodu. Jeśli pięćdziesięcioro dzieci z obwodu przyjdzie szkołą nie ma wolnych miejsc.

Praktyka niestety na co dzień w naszym mieście od wielu lat wskazuje na inną interpretację. Właśnie tego wolnego miejsca w ławce. W tej chwili teoretycznie, co wyjdzie to się jeszcze okaże w dniu dzisiejszym, że stosując taką dowolną interpretację można przyjmować każdego i wszędzie i kiedy się chce.

Jednakże to powodować będzie po prostu problemy w organizacji pracy szkół. bo dyrektorzy planując pracę na każdy kolejny rok wiedzą, że zgodnie z obwodem szkoły mają mieć tyle i tyle dzieci i przez to oddziałów, a jeśli to nie jest stosowane wówczas jeśli ktoś będzie miał pięćdziesiąt miejsc a przyjmie siedemdziesiąt pięć osób, a takie możliwości są właściwie w każdej szkole, to dezorganizuje pracę.

Jest to uwaga w kierunku Pana Burmistrza a nie radnych, chociaż radni powinni również nad tym czuwać, aby zwłaszcza jeśli mamy mieć do czynienia a z tym o czym tutaj była wcześniej mowa, że klasy pierwsze będą przejmowane zgodnie z obwodami szkoły aby ta interpretacja miejsca wolnego była w sposób właściwy interpretowana i stosowana w życiu.

Od godziny 16<sup>09</sup> w sesji nie uczestniczył radny T. Strząbała. Na sesji obecnych było 20 radnych.

**Radny P. Szyszlak** – powiedział, że za każdym razem tłumaczy się nam inaczej i rozumiem, że jeżeli ktoś będzie z innego rejonu to już na starcie ta punktacja jest niższa i słyszałem że już nie trzymamy się tek rejonizacji, że jeżeli uczeń chce to do tej szkoły do której jest mu bliżej to trafi. Też słyszałem takie spostrzeżenie jednego z dyrektorów, że niektórzy rodzice zmieniają zameldowanie swoich dzieci, żeby to dziecko mogło chodzić do swojej szkoły jeżeli nie załapie się w rejonizacji. Troszeczkę dziwne to jest rozwiązanie bo nie powinno tak być. Przy tej naszej uchwale, która będzie później na temat rejonów to jest rejon w kolorze zielonym SP Nr 5 jest rozległy i tak naprawdę słyszałem kilka wersji.

Słyszałem wersję taką, że uczniowie z Ks.Cz. Berki jednak chodzą do Szkoły Podstawowej Nr 5 a później pojawia nam się poprawka, że jednak osiedle Berki jest przyłączane do Szkoły Podstawowej nr 3. Jak to będzie rozwiązane? Tutaj ulica Krakowska i wszystkie boczne ulice mają do Szkoły Podstawowej Nr 3 bliżej i jednak ci rodzice to tej szkoły posyłają. Wiem, że jeden z rodziców z osiedla Berki się wypowiadał, że z Szosy Połczyńskiej jednak do SP Nr 5. Chciałbym takiego zapewnienia, że jeżeli przyjmujemy te kryteria to jeżeli to dziecko będzie chciało pójść do tej szkoły a szkoła nie będzie w jego rejonie to, to zostanie przyjęte.

Radny – zapytał czy Pan Burmistrz może zapewnić, że ta rejonizacja nie będzie tak sztywna i rodzice jednak będą mieli wybór i nie będą musie się posuwać do dziwnej sytuacji, żeby przemeldowywać swoje dziecko u znajomego, żeby to dziecko mogło się do tej szkoły załapać?

**Burmistrz Białogardu** – odpowiedział, że wchodzimy tak płynnie już w dyskusję nad kolejnym projektem uchwały, natomiast trzeba by tu doprecyzować. Kryteria będą miały zastosowanie wtedy, kiedy tych miejsc będzie brakowało. Założenie jest takie, o czym mówił Pan Turnik, że każde szkoły mają być równomiernie odciążone.

Jeżeli z danego rocznika będzie wychodziło, że będzie jedna klasa pierwsza dwudziestopięciosobowa, bo więcej dzieci nie może być w klasie, a w drugiej będzie powiedźmy piętnaście osób to dyrektor dysponuje dziesięcioma wolnymi miejscami. Może przyjmując dzieci. Gdyby chętnych było więcej niż tych dziesięcioro, wtedy ma obowiązek zastosować kryteria o których dzisiaj tu mówimy, natomiast teraz sprawa problemu organizacji pracy szkoły dla dyrektora. Jeżeli ma być tak jak mówił Pan Janusz pięćdziesięcioro dzieci i przychodzi dziecko jedno z obwodu i dyrektor musi się zastanowić co zrobić, bo nie może być oczywiście oddziały dla jednego dziecka. Tu jest problem i trzeba się nad tym zastanowić i już nie chcę wchodzić w dyskusję w jaki sposób dyrektorzy to załatwiają. Są tutaj oczywiście możliwości przeróżne. Życie jest bogatsze od tego co my tutaj w tych dokumentach dzisiaj Radzie przygotowaliśmy.

Kryteria mają zastosowanie wtedy, kiedy tych miejsc wolnych będzie mniej niż chętnych.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – poinformował o zamknięciu dyskusji i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie kryteriów branych pod uwagę w postępowaniu rekrutacyjnym do klasy I publicznej szkoły podstawowej prowadzonej przez Miasto Białogard dla kandydatów zamieszkałych poza obwodem tej szkoły, liczby punktów przyznanych tym kryteriom oraz dokumentów niezbędnych do ich potwierdzenia.

**Rada Miejska Białogardu przegłosowała projekt uchwały w sprawie kryteriów branych pod uwagę w postępowaniu rekrutacyjnym do klasy I publicznej szkoły podstawowej prowadzonej przez Miasto Białogard dla kandydatów zamieszkałych poza obwodem tej szkoły, liczby punktów przyznanych tym kryteriom oraz dokumentów niezbędnych do ich potwierdzenia: za - 20 (jednogłośnie).**

**Rada Miejska Białogardu podjęła uchwałę Nr XXVIII/237/2017**

**g) w sprawie projektu dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez Miasto Białogard do nowego ustroju szkolnego, wprowadzonego ustawą – Prawo oświatowe**

**Burmistrz Białogardu** – poinformował, że uzasadnienie Rada otrzymała razem z projektem uchwały. W tej chwili Pani Małgorzata Zimmer rozdała czy rozda za chwilę projekt uchwały Burmistrza w sprawie dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez Miasto Białogard do nowego ustroju szkolnego, wprowadzonego ustawą – Prawo oświatowe z autopoprawką.

Od godziny 16<sup>20</sup> w sesji uczestniczył radny T. Strząbała. Na sesji obecnych było 21 radnych.

**Burmistrz** – powiedział, że co do zasady i pomysłu ten projekt uchwały jest tożsamy z tym, który radni otrzymali w materiałach wcześniej i co do zasady Gimnazjum Nr 2 proponujemy włączyć do Szkoły Podstawowej nr 4 i w § 1 jest uszczegółowienie co do prowadzenia zajęć wychowania fizycznego że będą prowadzone także w kompleksie basenowo-rekreacyjnym w Białogardzie przy ul. Moniuszki 49 w Białogardzkim Ośrodku Sportu i Rekreacji Sp. z o. o. z siedzibą Białogardzie.

Ostatnie komentarze, które się pojawiły w prasie i dyskusje wskazały na to, że nawet jeśli takie zajęcia prowadzone są poza szkołą na terenie basenu trzeba to w tej uchwale pokazać, więc to robimy.

W § 2 też jest mowa o Szkole Podstawowej nr 5, która nadal pozostaje szkoła podstawową. Jest podany adres i dopisek jest też w punkcie 2 podobny jak wyżej, że zajęcia wychowania fizycznego prowadzone będą także w kompleksie basenowo-rekreacyjnym.

W § 3 też tutaj nie ma zamian, tylko jest dopisek dotyczący basenu.

Jeżeli chodzi o § 4 dotyczący Gimnazjum nr 2 im. Polskich Olimpijczyków w pkt 2 otrzymuje brzmienie, że określa się zajęcia dydaktyczne, wychowawcze i opiekuńcze będą prowadzone w dwóch budynkach przy ul. Grunwaldzkiej 53 i ul. Kościelnej 1 a zajęcia wychowania fizycznego w kompleksie basenowo-rekreacyjnym, o którym była mowa wcześniej.

Doprecyzowanie to jest o tyle istotne, że wyczerpuje tę dyskusję na temat przepełnienia Szkoły Podstawowej nr 4 przy włączeniu Gimnazjum nr 2, bo zajęcia dyrektorzy zorganizują ale pomysł jest taki, żeby młodzież gimnazjalna dalej miała zajęcia w budynku Gimnazjum nr 2. Natomiast jeżeli szefostwo szkoły po połączeniu dojdzie do wniosku, że jeszcze jakieś inne zmiany organizacyjne aby wykorzystać lepiej budynek Gimnazjum Nr 2 to oczywiście jest to dopuszczalne.

Istotną autopoprawką jest autopoprawka dotycząca obwodów i dotyczy to Szkoły Podstawowej Nr 5 jak również Szkoły Podstawowej nr 3. Dołączona została mapa.

Rozmowy i dyskusje trwały jeszcze praktycznie w dniu wczorajszym. Z konsultacji, które zostały przeprowadzone i rozmów za które Burmistrz podziękował, za pomoc radnym, wynika że do Szkoły Podstawowej nr 5 budynki osiedla nazywając ogólnie osiedle Berki, w dokumencie są wymienione konkretne adresy: bloki które są na osiedlu Berki a jest pięć bloków, cztery przy ul. Ks. Cz. Berki a pod adresem Szosa Połczyńska. Złożona propozycja przez Miasto Białogard że dzieci z tego osiedla będą dowożone wprost komunikacją miejską do Szkoły Podstawowej nr 5 bez wjeżdżania w miasto tylko przejazd przez wiadukt bezpieczny i będą dzieci dowożone wprost do szkoły.

Z konsultacji wynika to, że rodzice to akceptują, bo i tak spora część dzieci z tych bloków dojeżdża do Szkoły Podstawowej nr 5. Poszliśmy nieco dalej w konsultacjach i skoro zaproponowano dowożenie dzieci z tego osiedla to jeszcze jest problematyczna ulica Witkacego, gdzie nie ma chodnika a przemieszczanie dzieci jest niebezpieczne to rodzice też zaakceptowali, żeby ten autobus zajeżdżał najpierw po dzieci z ulicy Witkacego. Po drodze zabrał dzieci z ul. Gdyńskiej tam jest kilkoro dzieci i dzieci z osiedla Berki aby w sposób bezpieczny przewieźć te dzieci do Szkoły Podstawowej nr 5.

Problem polega na tym, że w tej okolicy miasta nie mamy żadnej szkoły. Natomiast pozostałe ulice, bo wiem, że z konsultacji wynikało, że większość mieszkańców ulicy Krakowskiej i tych pozostałych raczej skłaniają się do tego, żeby posyłać dzieci do Szkoły Podstawowej Nr 3 to promowalibyśmy żeby pozostawić te ulice i przypisać je do Szkoły Podstawowej Nr 3.

Są to najistotniejsze zmiany jakie Burmistrz proponuje przy wykorzystaniu wszystkich budynków jakie posiada Miasto Białogard. Mamy pięć budynków oświatowych i w tym okresie przejściowym wszystkie budynki byłyby wykorzystane docelowo w Białogardzie. Funkcjonować mają cztery szkoły podstawowe: Szkoła Podstawowa Nr 1 zbudowana na podstawie Gimnazjum Nr 1, Szkoła Nr 3, Szkoła Nr 4 wynikająca z włączenia Gimnazjum Nr 2 do Szkoły Podstawowej nr 4 i dotychczasowa Szkoła Podstawowa Nr 5 bez zmian jako szkoła podstawowa ośmioletnia z usankcjonowaniem tego co do tej pory widzieliśmy jeżeli chodzi o posyłanie dzieci z tego osiedla Berki.

Występuje też istotny dopisek w uzasadnieniu bo różne były pogłoski na temat wykorzystania budynku Gimnazjum Nr 2, że budynek Gimnazjum Nr 2 po tzw. okresie przejściowym to jest po 31 sierpnia 2019 roku zostanie zaadaptowany na cele oświatowe, kulturalne i nadal będzie funkcjonował w zasobach Miasta. Pojawiły się jakieś niepotwierdzone sugestie, że Miasto ma zamiar go zbyć, przekazać komuś, ale poza tym bez zgody Rady tego uczynić nie może. Jest tu jasny sygnał, żeby uciąć jakieś dywagacje na temat losów tego budynku, więc na pewno ten budynek zostaje po okresie przejściowym w zasobach miasta i będzie wykorzystywany nadal przez Miasto i taki dopisek na stronie dziewiątej został umieszczony.

Powyższe poprawki były konsultowane z dyrektorami szkół podstawowych, szkół gimnazjalnych z gromadami pedagogicznymi, z rodzicami.

Wczoraj pomagał też w sprawach organizacyjnych Pan Wegner i gdyby chciał ze swojej strony powiedzieć, bo wiem że to był problem do końca. Nawet dzisiaj rano niektórzy radni mieli z tym problem, żeby Pan kilka zdań powiedział jak rodzice zareagowali na propozycję dowożenia tych dzieci do Szkoły Podstawowej nr 5.

**Radny A. Wegner** – poinformował, iż w przeciągu ostatnich dwóch czy trzech tygodni od ostatniej sesji pozwoliłem sobie zawitać do rodziców właśnie z tych ulic, gdzie było dużo kontrowersji. Mam tu przy sobie dokumenty, ankiety i podpisy rodziców, którzy ustosunkowali się do tych planów, które na ostatniej sesji były zaproponowane. Dzieci ze wszystkich bocznych uliczek od ulicy Krakowskiej aż do granic miasta za ulicą Witkacego miały uczęszczać do Szkoły Podstawowej nr 5.

Z ankiet i rozmów z rodzicami wynika, że te dzieci, które chodzą przeważnie do Szkoły Podstawowej Nr 3 lub 4 że rodzice chcą aby dzieci pozostały w tych szkołach.

Natomiast w roku szkolnym 2018/2019 i 2020/2021 są dzieci, które rozpoczną po raz pierwszy naukę w szkole podstawowej w klasie pierwszej.

Tak jak Burmistrz dzisiaj zaprezentował poprawkę do uchwały odnośnie zmian rejonizacji ulic to wynika właśnie z tych informacji, które przedstawili rodzice. To jest prośba rodziców, żeby tak podzielić tutaj.

Przede wszystkim chodzi o Szkołę Podstawową Nr 3 i z okolicy ulicy Krakowskiej i tych wszystkich odnóg wskazane byłoby aby w dalszym ciągu pozostał to okręg podlegający pod Szkołę Podstawową Nr 3. Natomiast jeśli chodzi o ulicę Witkacego, w stosunku do której było tyle kontrowersji bo jakby nie patrzeć jeden z kolegów pofatygował się osobiście przejechał te trasę sprawdził odległość. Jest to znaczna odległość do pokonania. Są różnego rodzaju problemy techniczne, żeby dzieci mogły tam swobodnie poruszać się. Tutaj Burmistrz zobowiązał się, że na sama ulice Witkacego będzie wjeżdżał autobus ZKM, który będzie te dzieci dowoził do szkoły. W tej chwili nie ma tam takich warunków technicznych, żeby te dzieci mogły po tej drodze wojewódzkiej poruszać się. Były takie sytuacje, że Policja interweniowała ze dziecko po tej drodze.

Zdaniem Radnego ta propozycja, która teraz jest nam tutaj zaprezentowana spełni oczekiwania rodziców i zaspokoi potrzeby dzieci.

**Przewodniczy Rady Miejskiej** – poprosił o opinie Komisji.

**Opinie Komisji:**

**D. Glinka Przewodniczący Komisji Rewizyjnej** - poinformował, że opinia Komisji Rewizyjnej była negatywna ponieważ dotyczyła diametralnie innego dokumentu, tak że myślę że ta opinia jest teraz bez wartości.

**J. Klonowska Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów** – powiedziała, że podobnie jak Komisja Rewizyjna i powiem tylko że Komisja Budżetu i Finansów nie zajęła stanowiska w sprawie, głosując: za - 1, przeciw - 1, wstrzymało się - 3.

**M. Kopczyński Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych** – powiedział, że w tej sytuacji też nasze głosowanie nie będzie adekwatne do naniesionych tutaj poprawek. Należałoby tutaj sprostować to wszystko.

**M. Wasilewski Przewodniczący Komisji Infrastruktury i Ochrony Środowiska** – poinformował, że Komisja rozpatrzyła i negatywnie zaopiniowała projekt uchwały, który był na dany moment złożony, głosując: za - 0, przeciw- 4, wstrzymało się – 1.

**Opinie Klubów Radnych:**

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – zapytał czy są opinie Klubów Radnych?  
Zgłoszeń nie było.

**Dyskusja:**

**Radny D. Glinka** – zapytał o różnice pomiędzy projektami uchwał, na projektem który dzisiaj dostaliśmy i tym wcześniejszym.

Jeżeli chodzi o Gimnazjum nr 2 ze Szkołą Podstawową Nr 4 we wcześniejszym projekcie był w § 4 pkt 4 w latach szkolnych 2017/2018 i 2018/2019 w Szkole Podstawowej Nr 4 im. Mikołaja Kopernika w Białogardzie będą prowadzone klasy dotychczasowego Gimnazjum Nr 2 im. Polskich Olimpijczyków w siedzibie przy ul. Kościelnej 1 w Białogardzie do czasu zakończenia kształcenia w tych klasach.

Dzisiaj mamy w projekcie uchwały zapis § 4 ust. 2 pkt 2, że zajęcia dydaktyczne wychowawcze i opiekuńcze będą prowadzone w dwóch budynkach przy ul. Grunwaldzkiej 53 i ul. Kościelnej 1 a zajęcia wychowania fizycznego to wiadomi itd. Burmistrz powiedział, że w momencie gdy odejdą klasy gimnazjalne to ten budynek i tak zostanie wykorzystany jako placówka oświatowa i ma Pan jakieś tam pomysły, ale tak na dobrą sprawę w przedstawionym nam dzisiaj projekcie uchwały ten budynek wciąż będzie należał do SP Nr 4, nawet za dwa lata. On w tej chwili jest przypisany bezterminowo do SP Nr 4. Czy należy rozumieć, że jeżeli on nie będzie już potrzebny to my lub następna Rada będzie procedować, żeby go wtedy wyłączyć ze struktury SP Nr 4, bo tak to literalnie należałoby traktować.

Radny – zapytał czy w przedstawionym aktualnym projekcie uchwały Burmistrz potwierdza ten układ zaspokoi interes uczniów, rodziców oraz wszystkich pracowników szkół? Czy rzeczywiście nikt z zatrudnionych w szkołach osób nie tylko nauczycieli ale obsługi i administracji nie straci pracy przy tym przedstawionym przez Burmistrza wariantcie.

Radny – zapytał czy Burmistrz analizował i czy ewentualnie Burmistrz nie dopuszcza myśli co może się wydarzyć w momencie utworzenia SP Nr 1 ale za dwa lata może być bardzo mały nabór do tej szkoły, czyli nie uda się po prostu zapełnić tej szkoły na poszczególnych poziomach bo na siłę nie można przenosić uczniów? Wiadomo prawo dopuszcza obecne klasy trzecie i obecne klasy szóste, ale wiadomo że nikt tego nie chce robić na siłę.

Czy ewentualnie Burmistrz ma w planach jakąś super akcję promocyjną, bo też nie ukrywam iż szkoda że teraz nie mamy takiej wiedzy ile jest chętnych osób dokładnie przenieś swoje dzieci do nowo tworzonej Szkoły Podstawowej Nr 1, chociaż wiemy że ta szkoła i tego nie ukrywamy ma wiele dobrego do zaoferowania. W naszym mniemaniu można było akcję promocyjną rozpocząć o wiele wcześniej i przygotować się na to, przeprowadzić konsultacje z rodzicami i mieć konkretne dane. Podsumowując pytanie co w przypadku jeżeli nie będzie wystarczająco dużo chętnych do przeniesienia swoich dzieci do nowo tworzonej Szkoły Podstawowej Nr 1?

**Radny P. Szyszlak** – powiedział, że podoba mu się nowa rejonizacja, ale pytanie nasuwa się dlaczego nie można było tego od razu. Wcześniej rejonizacja była zrobiona bez głowy i tak rzucona z kapelusza.

Widzę, że rozsądnie podeszło się do tego tematu, tylko szkoda, że radni którzy mogli się przy tej rejonizacji wykazać byli brani z klucza po prostu. Mieszkam w tym rejonie i naprawdę chętnie bym pomógł. Też tak jak radny A. Wegner chodziłem do mieszkańców, wypytywałem się do jakiej szkoły chodzą na wypadek gdyby większość Rady przegłosowała tamta rejonizację poprzednią aby pokazać że tak naprawdę nie jest.

Wiem że była jakaś ankieta i z tej ankiety wychodziło, że jeden z dwóch moich synów bliźniaków chodzi tylko do SP Nr 3, ale ona może była z niewiadomo jakich czasów. Może jeszcze nie było ich na świecie i dlatego stąd to się to wzięło. Cieszę się, że nasza akcja też w jakiś sposób chyba wpłynęła na to, że jednak udało się złamać na te propozycje. Z tego powodu tylko i wyłącznie się cieszę i dziękuję Panie Burmistrzu, że Pan głosem mieszkańców jednak zmienił te rejony.

**Radny J. Harlacz** – powiedział, że niby ten sam, tożsamy co poprzednim ale jakże wielkie zmiany, a to po prostu jest zasługa radnych, którzy rozmawiali Burmistrzem w tej sprawie aby dokonał pewnej korekty w zakresie zmiany okręgów jak również zapisów dotyczących przynależności Gimnazjum Nr 2 do SP Nr 4, żeby ten zapis istniał stosownie uchwale.

Panie Burmistrzu ja Panu bardzo dziękuję, że Pan dotrzymał słowa. Myślę, że tu w imieniu radnych, którzy z Panem również rozmawiali mogę śmiało Panu podziękować.

Niemniej jednak ten cały jazgot absolutnie od samego początku był niepotrzebny, gdyby tak jak powiedziałem wcześniej Pani Burmistrz rozmawiała z nami, prowadziła negocjacje. Gdyby chciała się spotykać i wyjaśniać szereg pytań, które moglibyśmy jej zadać albo też sugestii, które by przyjęła od nas nie byłoby tego całego ambarasu. Rozumiem że nauczyciele tutaj licznie zgromadzeni czy też rodzice mieli przez ten okres wyczekiwać naprawdę sporo w swoim zamyśle nieoczekiwanych myśli jak to się dalej potoczy.

Dobrze że skończyło się tak jak się skończyło. Nie martwię się naprawdę o Gimnazjum Nr 1 i nie wiem kto jest z nauczycieli tego gimnazjum, ale stajecie poważnie w te tzw. bloki startowe, bo zaczynacie od szkoły podstawowej to nie jest gimnazjum. Myślę, że doprowadzicie te szkołę do takiego stanu o ile chodzi o system edukacyjny i wyniki jak to było w gimnazjum.

Radny – poprosił aby Burmistrz przyjął stanowisko radnych że należy rozmawiać, należy szukać kompromisu wspólnie bez dzielenia radnych, bez próby udowadniania że mój to jest najlepszy pomysł, bo tak do końca jak widać z perspektywy kilkudniowej czy dwu, trzy tygodniowej nie było.

Radny – powiedział, że cieszy się że radni z „Aktywnego Samorządu” teraz zmieniają zdanie, bo jeszcze rano mieliśmy inne przekonanie co do wariantu, które zostanie przedstawione na sesji Rady i cieszy go fakt, że nie doszło do takiego pomysłu i przyjęcia projektu uchwały, którą zaproponował Pan Krzysztof Szyperski. Pytanie które wcześniej było zadane przez radnego Pana D. Glinkę czy gwarancje są co do utrzymania zatrudnienia osób w szkołach, nauczycieli, czy też utraty miejsc pracy przy tej możliwości jaką zaproponowano w dzisiejszej uchwale. Ja nie mam wątpliwości. Tu nie zadam tego pytania, bo pytanie mógłby zadać przy projekcie który zaproponował Pan Szyperski, bo z góry było wiadome że jedna rada po prostu nam zniknie i nie będzie za dwa lata.

Dzisiaj można sobie otwarcie i śmiało powiedzieć Panie Burmistrzu, że każdy tutaj złożył się na ten kompromis przy tej uchwale, bo nawet te sprzeczne głosy wszystkich stron zaważyły na tym, że przyjął Pan tę argumentację radnych, że należy coś w tym kierunku zmienić. Cieszę się bardzo, że Gimnazjum Nr 2 nie pójdzie w otchłań dla prywatnego podmiotu nad którym nie mielibyśmy żadnego panowania w zakresie edukacji, która nie wchodzi w system edukacji podstawowej czy też edukacji samorządu miejskiego szkoły wyższej czy średniej. Bardzo się cieszę. Na koniec powiem, Pani Burmistrz nic Pani z tego nie wyszło. Po prostu wyszło szydło z worka dzisiaj.



**Radna J. Klonowska** – powiedziała, że uważa, że drugi wariant dzisiaj jesteśmy po wielu dyskusjach i to było skutkiem że ten drugi wariant się pojawił. Podziękowała, że mimo dyskusji przychylił się Pan do tego projektu i warrantu.

**Radna** – zapytała czy ta reforma będzie generowała dodatkowe koszty?

Projekt Burmistrza nie był zaprezentowany. Co zasady ten drugi wariant który miał być przedstawiony spowodował to że dzisiaj jesteśmy po wielu dyskusjach które otworzyło nam oczy, które też pozwoliły na zapoznanie się na argumenty nauczycieli i dyrektorów. Myślę że to było skutkiem iż ten drugi wariant też się pojawił.

**Radna** – podziękowała Panu Burmistrzowi że mimo tych dyskusji, tych niekiedy zwad pomiędzy nami przychylił się Pan do wprowadzenia pewnych poprawek do tego projektu i do tego wariantu.

Zdaniem Radnej dyrektorzy tak jak nauczyciele mogą czuć się bezpiecznie.

**Radna** – zapytała czy ta reforma będzie generowała dodatkowe koszty?

**Burmistrz Białogardu** – odpowiedział, że projekt Burmistrza w ogóle nie był zaprezentowany Wysokiej Radzie, ponieważ sesja została przesunięta na dzień dzisiejszy i co do zasady propozycja Burmistrza nie została zmieniona tylko doprecyzowana w wyniku spotkań i rozmów o których Państwo mówicie.

Oczywiście Burmistrz Bagiński firmuje nazwiskiem swoim projekt uchwały, natomiast ten projekt żeby było jasne został wypracowany przez zespół powołany przez Burmistrza i pod przewodnictwem Zastępcy Burmistrza Pani Małgorzaty Stachowiak i zespołu dyrektorów.

Dyrektorzy z kolei konsultowali to ze swoim gronem pedagogicznym. Również mieliśmy pomoc i wsparcie merytoryczne z Centrum Edukacji Nauczycieli gdzie prowadzone są szkolenia dyrektorów z naszego rejonu koszalińskiego i tam były te wszystkie pomysły konsultowane. To tak dla porządku czyli zabrakło po prostu 8 lutego w ogóle debaty i rozmowy. My na ten dzień mieliśmy przygotowanych jeszcze kilka wariantów jeżeli chodzi o obwody, w tym również jeżeli chodzi o osiedle Berki. To co dzisiaj Państwu zaprezentowałam to mieliśmy trzy takie warianty przygotowane i dzisiaj z tych wariantów trzech urodził się jeszcze czwarty.

W odpowiedzi na pytania radnego D. Glinki, który pytał o pewne gwarancje to my oczywiście możemy powiedzieć, że po spełnieniu pewnych warunków w Białogardzie wszyscy nauczyciele tą pracę mieć będą jak również pracownicy obsługi. Warunki są proste że nastąpi jakieś krach, gdzie nastąpi jakiś bunt rodziców, nie powstaną jakieś nieprzewidywalne konflikty.

Jeżeli wszystko będzie przebiegało tak jak do tej pory w miarę spokojnie i zgrane grono pedagogiczne, które do tej pory wychwalane było przez wszystkich dalej będzie kontynuować swoją pracę, umożliwimy to tym ludziom pracę to Burmistrz jest spokojny że wszystko ułoży się pozytywnie.

Burmistrz – powiedział, że radny P. Szyszlak mówił o tych przypadkach pojedynczych, gdzie nie zgadzały nam się dane. Te dane były weryfikowane przez dwa, trzy tygodnie ze względu na kłopot, który mamy w Białogardzie jeżeli chodzi o meldunek a miejsce zamieszkania i przemieszczanie się naszych mieszkańców. Tu wystąpił problem w prowadzeniu dokumentacji. My opieraliśmy się na dostępnych danych, które mamy w Urzędzie, w arkuszach organizacyjnych i co z tego wynika. Okazało się, że trzeba to zweryfikować ponieważ przemieszczanie się obywateli jest dużo szybsze, niż to co my mamy w dokumentach.

Burmistrz – poinformował, że radna J. Klonowska zauważyła że po rozmowach, dyskusjach, po debacie można było wypracować pewien kompromis i zawsze tak jest, kiedy się nawzajem słuchamy i kiedy jest szansa na rozmowę. Mogę tylko podziękować wszystkim tym, którzy się zaangażowali w to, bo to jest duży problem.

Kiedyś Pan Domański powiedział o tym, że jest to jedna z trudniejszych decyzji jakie tu w samorządzie zapadały na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat. Nie myśmy wymyśleli tę reformę. Mamy się z nią zamierzyć i to robimy, tak jak wiele innych samorządów. Wszystkie samorzady muszą się z tym zmierzyć. Tylko od naszej mądrości i szukania kompromisu będzie zależało czy zrobimy to dobrze czy źle.

Każdy wariant jaki byśmy nie wymyślili obarczony jest pewnym ryzykiem. To też trzeba sobie z tego zdawać sprawę, każdy bez wyjątku.

Natomiast jeśli chodzi o pewne rzeczy, które zostały zauważone w projekcie w którym dzisiaj Państwu zaprezentowałem, Pan Walerian doprecyzował i pozwólcie, że jeszcze teraz przedstawi i poprawimy, bo zamysłem naszym było żeby budynek Gimnazjum Nr 2 funkcjonował w Szkole Podstawowej nr 4 przez okres przejściowy, żeby już nie wracać do tematu, żeby wszystko było uregulowane. To zauważył radny Pan D. Glinka.

Burmistrz poprosił, żeby to zostało doprecyzowane.

**Radny J. Harłacz** – w sprawie, Panie Burmistrzu cenie sobie taką prawdę nawet dość twardą, czasami nawet z ostrym zakończeniem kiedy trzeba po męsku pewne rzeczy jasno, klarownie wyjaśnić. Otóż mówi Pan nieprawdę albo mija się Pan z prawdą. Pańska Zastępczyni w ogóle nie prowadziła żadnych negocjacji, w ogóle nie informowała radnych wszystkich i nie przedstawiła żadnego innego argumentu poza jednym swoim mądrym nad którym dzisiaj debatujemy pod pewnymi już zmianami.

Zmiany dotyczą przede wszystkim obwodów a jest gwarancja zapisana w dzisiejszej uchwale dotycząca budynku Gimnazjum Nr 2, bo on miał być na inne cele i doskonale o tym wiemy, nie chcę żeby pan dalej karty otwierał bo naprawdę przegra Pan ze mną i chodziło tylko i wyłącznie o to.

Obwody zostały zmienione i to pewnie jest też czynnikiem wszystkich radnych, którzy wykazali swoje niezadowolenie w wielu kwestiach, że narzuca się z góry założoną jakąś architektonicznie przez Panią Burmistrz, która nie liczy się z nikim, jej pomysły i jej uchwały.

Radny – powiedział, że apeluje że należy zastanowić się nad czym czy Pani Stachowiak powinna być Wiceburmistrzem, bo ona straciła poparcie w tej Radzie. Mówię tu Panu otwarcie. Nigdy go nie miała i straciła poparcie. Może niech się Pan zastanowi, bo to jest w tej chwili persona non grata tutaj. Może jej kupić dłuto i niech zaczyna rycinę, jakąś sztukę.

**Burmistrz** – powiedział, Panie Jerzy prosiłbym żeby pan powściągnął swój język i nie obrażał ludzi.

**Radny J. Harłacz** – odpowiedział, nikogo nie obrażam, ja po prostu stwierdzam fakty.

**Burmistrz** – powiedział, że bardzo by prosił, żeby jednak.

**Radny J. Harłacz** – odpowiedział, niech Pan mi nie przerywa ok.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – powiedział, przywołuję Pana do porządku.

**Radny J. Harłacz** – odpowiedział, że będzie mnie Pan przywoływać po sesji.

Panie Burmistrzu po pierwsze niech Pan tutaj nie broni swojej zastępczyni, bo doskonale Pan wie, że każdemu tutaj zaszła za skórę brakiem przyzwoitości, brakiem rozmowy narzucaniem jej pędu i tempa myślenia. To u niej tylko wychodzi dwa plus dwa to jest trzy. Nie wiem to jest jakaś wyższa matematyka kosmiczna, ale ja nie muszę się akurat na tym znać.

Fakt jest faktem, że straciła Pani Burmistrz poparcie w tej Radzie i niech Pan to przyjmie do wiadomości. Proszę teraz tutaj nie dywagować nad tym, że projekt był jedne słuszny i właściwy, bo tu zaszły konkretne zmiany i to każdy tutaj z klubu zauważył.

Po drugie jej wycieczki personalne do radnych na spotkaniu, że działają w swoim interesie. Ja się pytam w jakim interesie?

Tak jak powiedziałem w ogrodnictwie na sezon potrzebują ludzi do pracy.

**Burmistrz** – powiedział, że chciałby po tej pierwszej turze dyskusji zgłosić i doprecyzować żeby uniknąć niepotrzebnych kolejnych innych pytań i dyskusji.

Po tej turze pytań słusznie Pan Glinka zauważył, że trzeba pewne rzeczy doprecyzować, więc chcemy je doprecyzować i będziemy dyskutować dalej.

**W Ławnikowski Kierownik Biura Prawnego** – powiedział, że w tym projekcie przedstawionym Państwu dzisiaj proszę otworzyć § 4 ust. 2 pkt 5 chodzi o kwestie łączenia Gimnazjum Nr 2 do szkoły Podstawowej Nr 4 i tutaj jak pan Burmistrz wskazał w punkcie 2 piszemy, że zajęcia będą w budynkach przy ul. Grunwaldzkiej 53 u ul. Kościelnej 1.

Natomiast nie koresponduje z tym punkt 5, który brzmi w tej chwili, że „w latach szkolnych 2017/2018, 2018/2019 klasy dotychczasowe Gimnazjum Nr 2 im. Polskich Olimpijczyków będą prowadzone w szkole Podstawowej Nr 4 przy ul. Grunwaldzkiej 53 aż do czasu likwidacji tych klas”. To był stary zapis.

Kierownik Biura Prawnego poprosił, aby wyrazy „Szkołe Podstawowej Nr 4 im. Mikołaja Kopernika w Białogardzie przy ul. Grunwaldzkiej 53” wykreślić i w to miejsce będzie zapis o brzmieniu „będą prowadzone w budynku dotychczasowego Gimnazjum Nr 2 przy ul. Kościelnej 1 – aż do czasu likwidacji tych klas”.

Proponowana poprawka została powtórzona przez Kierownika Biura Prawnego.

**Radny J. Turnik** – w sprawie formalnej, poinformował że też chciałby zgłosić poprawki do tego projektu uchwały i one są styczne z tym o czym mówi Pan radca. Mianowicie też zastanawiał mnie ten punkt, ale Pan radca tutaj proponuje że zajęcia będą prowadzone w budynku byłego Gimnazjum Nr 2.

Radny – zapytał czy klasy będą prowadzone w dotychczasowym Gimnazjum Nr 2 czy w Szkole Podstawowej nr 4?

**W. Ławnikowski** – odpowiedział, że one będą już w ramach ośmioletniej szkoły podstawowej.

**Radny J. Turnik** – powiedział, że Gimnazjum Nr 2 zostanie wchłonięte.

**Kierownik Biura Prawnego** – odpowiedział, że tak. Mówimy tu o klasach tylko byłego gimnazjum.

**Radny J. Turnik** – powiedział, że tak ale będą uczniami automatycznie Szkoły Podstawowej Nr 4.

**W. Ławnikowski** – odpowiedział, że oczywiście.

**Radny J. Turnik** – powiedział, że może się mylić, ale czy nie będzie właściwym pozostawienie tego punktu w takiej formie, że będą prowadzone w Szkole Podstawowej Nr 4 im. Mikołaja Kopernika w budynku przy ul. Kościelnej 1?

**Kierownik Biura Prawnego** – odpowiedział, że to wynika wcześniejszych zapisów, że jest włączenie, tutaj mówimy o tych klasach, o miejscu prowadzenia zajęć .

**Radny J. Turnik** – zgłosił poprawkę która wynika z praktyki zawodowej i niektóre firmy ubezpieczeniowe nie uznają wypadków uczniów odbywających się w miejscach, które nie są wykazane w statutach czy też uchwałach danych szkół.

W tym wypadku w tej uchwale brakuje pewnych zapisów i na jednym ze szkoleń uzyskałem informację, że dziecko, które uległo ciężkiemu wypadkowi nie otrzymało odszkodowania z tytułu nieszczęśliwego wypadku podczas zajęć wychowania fizycznego, które odbywało się na boisku i te boisko nie było wyszczególnione w odpowiednich dokumentach szkolnych.

W uchwale jest zapisane miejsce dotyczące zajęć na basenach odnośnie wszystkich szkół. Nie wiem czy na dzień dzisiejszy w statucie Szkoły Podstawowej Nr 4 jest odnotowany fakt, że lekcje odbywają się w budynku sali gimnastycznej przy ul. Grunwaldzkiej i zajęcia uczniów Szkoły Podstawowej nr 4 będą prowadzone na boisku szkolnym przy ul. Batorego. Stąd wniosek o to, aby te miejsca dołączyć do tej uchwały, to nie będzie nic kosztowało a może pomóc przy okazji trudnych zdarzeń losowych.

**W. Ławnikowski** – poinformował, że zgodnie z ustawą przepisy wprowadzające ustawę – Prawo oświatowe w tym projekcie uchwały oprócz oczywiście adresu siedziby szkół, a adresem siedziby nowej szkoły ośmioletniej Nr 4 będzie Grunwaldzka 53. Oprócz tego ustawa wymaga aby w tym projekcie uchwały i w tej uchwale wymienić adresy prowadzenia wszystkich zajęć wychowawczych, opiekuńczych i dydaktycznych i one są wymienione w punkcie 2 wskazujemy, że będzie to przy ul. Grunwaldzkiej 53 ul. Kościelnej. Natomiast Grunwaldzka 53 obejmuje wszystkie budynki, które są pod tym adresem i tam oddzielnie budynku sali gimnastycznej wymieniać nie trzeba, bo mówimy o budynkach pod jednym adresem na jednej nieruchomości.

**Radny J. Turnik** – powiedział, że do tego dąży, do zmiany tego faktu, bo tutaj mamy podane po przecinku a zajęcia wychowania fizycznego prowadzone będą także w kompleksie basenowo-rekreacyjnym i zdaniem radnego nie tylko w kompleksie basenowo-rekreacyjnym.

**Kierownik Biura Prawnego** – odpowiedział, że oczywiście, bo będą prowadzone w sali gimnastycznej przy ul. Grunwaldzkiej 53 i to jest oczywiste i tutaj wskazujemy że dodatkowo także.

**Radny J. Turnik** – opowiedział, że nie. Pan może nie zna sytuacji, bo uczniowie Szkoły Podstawowej nr 4 korzystają z sali gimnastycznej byłego Domu Dziecka i to nie jest numer 53 tylko inny numer i o to chodzi. Jest to numer 49 i uczniowie tej szkoły korzystać będą z boiska przy ul. Batorego, które też tutaj nie jest w uchwale wymieniona.

**W. Ławnikowski** – powiedział, że jeżeli tak jest to jest fakt nieznanym i jeżeli tak rzeczywiście jest to należałoby wymienić wszystkie te adresy.

**Radny** – powiedział, że tak będzie, bo na razie jeszcze nie jest, ale tak prawdopodobnie będzie.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – poinformował, że został zgłoszony wniosek formalny.

**Radny D. Glinka** – poinformował, że zgłasza wniosek formalny o trzydzieści minut przerwy, aby uregulować i ustalić te zapisy, te poprawki, autopoprawki aby przeanalizować to co otrzymaliśmy i poprosił o trzydzieści minut przerwy.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – ogłosił przerwę w obradach do godziny 17<sup>35</sup>.

**Radny J. Harłacz** – powiedział, że wniosek formalny nie był przegłosowany.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – powiedział, że może głosować wniosek formalny, ale też Przewodniczący Rady może ze względów formalnych zarządzić przerwę.

**Radny J. Harłacz** – powiedział, że padł wniosek formalny.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – odpowiedział, wola Rady. Przewodniczący Rady może ze względów organizacyjnych a obrady trwają już dwie i pół godziny ogłosić przerwę ale jak Państwo sobie życzy. Tylko ze względu na to, że obrady trwają dwie i pół godziny ogłosiłem przerwę.

Następnie poddał pod głosowanie wniosek radnego D. Glinki o trzydzieści minut przerwy.

**Rada Miejska Białogardu przegłosowała wniosek formalny: za- 12, przeciw- 4.**

**Przewodniczący Rady Miejskiej Białogardu ogłosił przerwę do 17<sup>35</sup>.**

O godzinie 17<sup>40</sup> **Przewodniczący Rady Miejskiej** wznowił obrady.

**Radny M. Siwek** – powiedział, że pozwoli się cofnąć do dnia 8 lutego, kiedy dostaliśmy pierwotny projekt uchwały i tak jak mówiłem wówczas na początku sesji w lutym były tam dwa punkty dyskusyjne czyli Gimnazjum nr 2 i te odwoły. Na ten czas myślę, że wyraźnie powiedzieliśmy Panu Burmistrzowi nawet na spotkaniu, że w tej formie ten projekt uchwały był dla nas nie do przyjęcia. Przedstawiliśmy swoje wątpliwości i po wielu perturbacjach dostajemy poprawki, które wydaje mi się i można śmiało powiedzieć że są wspólnym kompromisem, które niwelują te były dwa punkty zapalne.

Druga rzecz to Pan Burmistrz twierdzi, że było to konsultowane z dyrektorami szkół. Na oświacie nie znam się i nie będą tego ukrywał. Nie wiem za wiele. Nie jest wstydem nie wiedzieć, a większym wstydem jest udawać że się wie. Jeżeli dyrektorzy szkół twierdzą, że jest to najlepsze rozwiązanie to jakie ja ma prawo że tak powiem ku temu nie zgadzać.

**M. Siwek Przewodniczący Klubu „Forum Obywatelskie”** - powiedział, że w imieniu Klubu „Forum Obywatelskie” mogę śmiało powiedzieć, że dzisiaj poprzemy ten projekt uchwały z naniesionymi poprawkami.

**Radny K. Szyperski** – powiedział, że ma pytanie które zdaje już parę razy ale ani razu nie usłyszałem odpowiedzi odnośnie kosztów.

Radny – zapytał jakie koszty ten Pana wariant przewiduje, koszty dostosowania szkół do zajęć w klasach: VI, VII, VIII? Jakie są koszty jakie według Pana wariantu dowozu dzieci do szkół? Dobrze wiemy, że powyżej 3 km a w przypadku tych obwodów ulice: Ks. Cz. Berki, Witkacego są powyżej 3 km od szkół. Jak to będą koszty? Jak się będzie ten dowóz odbywał i ogólnie jakie są koszty całego Pana wariantu?

**E. Bury Przewodnicząca Klubu Radnych „Niezależnych”** – powiedziała, że w imieniu radnych „Niezależnych” również cofnie się do 8 lutego, w którym to dniu doszło do przerwania sesji.

Bycie radnym to bardzo odpowiedzialne zadanie i mogę powiedzieć w swoim imieniu oraz radnych i proszę nie oczekiwać od nas, że będziemy podnosić rękę tylko dlatego, że się od nas tego oczekuje.

Chcemy podejmować decyzje przemyślane i taka też jest nasza decyzja. Ta uchwała rodziła się w bólach. Pewnie Państwo mają kilka siwych włosów na głowie przez te trzy tygodnie i możemy Was dzisiaj przeprosić za tę przerwę, za ten czas ale decyzja którą dzisiaj podejmiemy jest przemyślana i świadoma. Doszło do wielu rozmów, konsultacji i to było nam potrzebne.

Pan jako Burmistrz również w tym momencie stanął na wysokości zadania. Dlaczego tak się zadziało? Wynikło to z podziału Rady, z tego że odeszło od Pana kilku radnych, którzy do tej pory z Panem współpracowali. Myślę, że to też spowodowało taki ruch przy tej uchwale. Może to i dobrze, tak jak powiedziała Pani radna Klonowska, że większe zaangażowanie radnych było przy tym. To jest nauczka dla nas na przyszłość.

Myślę, że większa nauczka dla Pana Burmistrza jednak, że warto rozmawiać i konsultować z radnymi. Nie traktować ich przedmiotowo a podmiotowo. Mam nadzieję, że to będzie dobry projekt dla naszego miasta. Tak jak już mówiłam niejednokrotnie nikt nie prosił się o tę reformę oświaty. Wczoraj było kilka telefonów od rodziców, którzy również przerażeni byli pomysłem funkcjonowania Szkoły Nr 5 w dwóch budynkach. Jedna z mam powiedziała podczas rozmowy, że najpierw jej dziecko dotknęła reforma, w której musiał iść wcześniej do szkoły, a teraz grozi to że w klasie V bądź VI będzie musiał iść do Szkoły Nr 1.

Jedna to co dzisiaj podejmiemy i wprowadzimy na najbliższe trzy lata nie spowoduje, że wszyscy będą zadowoleni ponieważ rodzice niektórzy przykładowo w Szkole Nr 4 i dzisiaj usłyszałam, że mama której dziecko uczestniczy do Szkoły Nr 4 ma możliwość ustawodawca tak spowodował, że dziecko może edukować się w jednym budynku przez osiem lat więc ona chciałaby z tego skorzystać. Odpowiedziałam jej tylko, że to jest tylko taka sytuacja, gdy ktoś patrzy tylko jednostronnie na swoją sytuację. To jest apel do mieszkańców, żeby spróbowali rozmawiać z dyrektorami szkół, z nauczycielami, żeby nie podchodzili do tego w taki sposób patrzenia tylko jednostronnie na swoją sytuację.

Wiem że dzieci nasze są dla nas najważniejsze. Moja córka na szczęście już jest starsza i nie mam tego problemu. Współczuję rodzicom, którzy musieli podejmować różne decyzje.

Od Pan Burmistrza uzyskałam dzisiaj w rozmowie deklarację, że w sytuacji gdy jednak rodzic będzie upierał się jednak przy tym gdy na przykład pracuje w takim miejscu a nie innym i wygodnie byłoby mu dać do innej szkoły, niż odwodowo należy dziecko, że dyrektorzy będą przychylić się do tych propozycji. Jednak jest niż demograficzny i uczniów będzie coraz mniej niestety i szanowne grono pedagogiczne pewnie nam się też zmniejszy z latami. Myślę że wszyscy dzisiaj jesteśmy tutaj zgodni i tak jak powiedziałam ta uchwała była rodzona w bólach. To pokazało że potrafimy rozmawiać ponad podziałami. To co się przy tym wszystkim zadziało to tylko niektórzy wiedzą.

**Radny R. Borkowski** – powiedział, że posunie się troszeczkę dalej i ten rozłam, który nastąpił pokazał, że możemy się spotykać i rozmawiać i decydować i dochodzić do kompromisu.

Dwa lata trzeba było czekać, żeby usiąść i porozmawiać tak jak to powinno być robione prawie na każdej sesji przy każdym ustalaniu, uchwalaniu budżetu czy to konsultowanie gdzie będą robione jakiegokolwiek inwestycje, jakie mamy na to przeznaczone środki. Liczę na to że ta sytuacja, która teraz zaistniała spowodowała to że będziemy dalej razem rozmawiać, ustalać najlepsze decyzje dla Miasta, dla mieszkańców i tym będziemy się kierować – głównym celem. Najlepsza decyzja dla mieszkańców a nie jakimiś pobudkami, że robimy coś na złość bo nam się nie podoba. Tutaj najważniejsi są mieszkańcy miasta i my jesteśmy dla mieszkańców. Dlatego spotkanie z nauczycielami jestem świadom, że gdyśmy ten projekt, który dzisiaj mamy dostali 8 lutego to nie byłoby tego przesunięcia, byśmy już dawno podjęli decyzję. Byśmy się spotkali z dyrektorami dużo, dużo wcześniej i rozmawiali.

Dyrektorzy na spotkaniu naświetlili nam plusy i minusy dwóch projektów, które były złożone. Tutaj jasno tak jak powiedział Pan Maciek. On nie jest fachowcem. Ja też nie jestem fachowcem jeżeli chodzi o szkolnictwo. Opieramy się tutaj na zdaniach fachowców, a tym głównym stanem zapalnym był budynek Gimnazjum Nr 2. Gdyby to było jasno zapisane, to nie byłoby tej dyskusji. Byśmy dawno podjęli decyzję. Mielibyśmy te trzy tygodnie czasu na jakiegokolwiek poprawki na zrobienie jeszcze dodatkowych konsultacji jeżeli by nie zostały przeprowadzone przed podjęciem uchwały to jeszcze przez te trzy tygodnie można było doprecyzować i jeszcze zrobić te konsultacje.

Cieszę się że taka sytuacja wyszła i liczę na to że będziemy razem jako Rada Miasta podejmowali decyzje. Razem słuchali nawet zbierali się przed sesją nie oficjalnie na komisjach, tylko ustalali pewne rzeczy ale to czas pokaże przy najbliższych głosowaniach jeżeli chodzi o jakiegokolwiek korekty do budżetu czy budżetu. To pokaże czy ta zmiana była na plus, czy nic się dalej nie będzie zmieniać.

Mogę powiedzieć w swoim imieniu i w imieniu Klubu Radnych „Niezależnych”, że projekt czterech szkół jest dobrym projektem. Nauczyciele na ostatnim spotkaniu oficjalnie przekonali nas, żeby zagłosować za tym projektem czterech szkół podstawowych.

**Radny M. Kopczyński** – powiedział, że czuje się w obowiązku też zabrać głos jako Przewodniczący Komisji Edukacji. Przyznam się szczerze, że nie spałem co najmniej dwa tygodnie. Ten mój sen był rwany po dwie, trzy godziny i zastanawiałem się czy faktycznie dojdziemy do szczęśliwego zakończenia. Oczywiście nie będę przedłużał czasu antenowego i powiem krótko, żeby powstało dobre wino potrzebna jest fermentacja i leżakowanie. Tak krótko, zwięźle i obrazowo.

Chciałem bardzo podziękować praktycznie wszystkim radnym, którzy zasiali ten ferment zarówno szefom klubów jak i pozostałym radnym, bo naprawdę wszyscy się napracowali i przeżywali ten temat, Burmistrzowi który sobie wziął do serca wszystkie uwagi, korekty i że to wszystko wyszło tak jak w tej chwili i myślę że finalnie zakończy się. Bardzo dziękuję dyrektorom, z którymi byłem praktycznie od początku rozmów, kiedy powstawały pierwsze koncepcje tej uchwały i widziałem jak to wszystko odbywało się.

Wielokrotnie powtarzałem, że właśnie liczę na rzeczowość, na Wasze doświadczenie i bardzo byłem zbudowany tym, że tak pięknie ze sobą współgraliście co rzadko się zdarza. Myślę że to Wasze współdziałanie przeniosło się na nas, na radnych i dzięki temu mamy taką sytuację.

**Radny A. Milczarek** – powiedział, że nie będzie na razie dziękował, bo tak prawdę mówiąc to jeszcze nie ma za co, efekty dopiero będą, ale nie sposób się nie odnieść do tej grupy radnych, którzy tak jak wcześniej powiedział Marek zasiali ten ferment. Radnych szesnastu podpisało odpowiednie pismo, prośbę do Pana Burmistrza, ale cóż w zamian otrzymaliśmy? Odpowiedź którą myślę że wszyscy znamy, która de facto nic nie przyniosła, wręcz przeciwnie zlekceważyła myślę że wszystkich radnych. Wszystkich radnych zlekceważyła nie dając żadnych informacji.

Słyszę teraz takie płomienne wystąpienia że tyle informacji Państwo uzyskaliście że jesteście pewni, że ta uchwała, ten projekt jest super. Tak oczywiście nie tak dawno spotkaliśmy się z dyrektorami.

Państwo przedstawili po raz kolejny swoje argumenty. Oczywiście wysłuchaliśmy ich, jak również argumenty związane z tym projektem i nie ukrywamy też został stworzony w naporze braku tych informacji, braku informacji ze strony Urzędu na tyle, że został on poddany pod poważną dyskusję. Może jeszcze nie mieliśmy okazji dyskutować na ten temat ale ona była już wcześniej. Dyrektorzy potwierdzili że nie jest on gorszy. Ma swoje mankamenty, jak i ten nad którym się dzisiaj teraz zastanawiamy i dyskutujemy. Nie jest gorszy. Ma swoje mankamenty, ale ma też swoje zalety. Dlatego co do tego dziękowania to myślę, że troszeczkę powinniśmy się wstrzymać na efekty.

Jako Klub Radnych „Aktywny Samorząd” podejmiemy słuszną decyzję i cały czas twierdziliśmy od samego początku jak i myślę wielu radnych, że nie skreślamy projektu Pana Burmistrza tylko chcemy więcej informacji, więcej możliwości podyskutowania i to myślę że częściowo się Panu Burmistrzowi udało, bo wyciągnął Pan pewne wnioski, że nie można w taki sposób traktować radnych.

Chociaż te pismo które otrzymaliśmy nie Pan podpisał, tak że myślę iż nie musi Pan nikogo tłumaczyć bo kto inny je podpisał.

Padają już oceny że tak powiem osoby odpowiedzialnej za oświatę i nie będę się odnosił dalej. Myślę że każdy ma wyrobiony pogląd na ten temat i traktowanie. Jakie będą dalsze efekty? Dyrektorzy powiedzieli że ich zdaniem dla nich najlepsze rozwiązanie. W takim razie myślę, że będzie to wymagało dużej pracy i życzę powodzenia w realizacji tej uchwały. Myślę że wszyscy będziemy się przyglądali, starali się nie przeszkadzać ale pomóc. Nikt tutaj nie planował żadnego zamachu na pracę nauczycieli jak to wcześniej określano, że próbujemy wręcz zniszczyć poprzez tą przerwę, zniszczyć że tak powiem grono pedagogiczne, które może stracić pracę, w żadnym wypadku. Myślę, że wręcz przeciwnie. Te dyskusje są potrzebne w taki właśnie sposób na końcu a nawet dzisiaj Janusz pewne rzeczy zauważył i to jest właśnie właściwe do końca. A nie mówić że próbujemy tutaj bojkotować coś. Chcemy więcej informacji i rzetelnego podejścia właśnie do radnych.

**Radny J. Harłacz**- zgłosił wniosek formalny o zakończenie dyskusji i przejście do głosowania. Niemniej jednak dziękuję wszystkim radnym, dzisiaj się czuję jakbym był na wieczorku wigilijnym i dzieliłbym się opłatkiem.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – powiedział, że radny zachowuje się jak ignorant, ale taka Pana rola. Następnie poprosił o zabranie głosu przez radnego D. Glinkę.

**Radny J. Harłacz** – poinformował, że składa wniosek formalny o zakończenie dyskusji i przejście do głosowania.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – zapytał czy padł wniosek formalny i jaki?

**Radny J. Harłacz** – odpowiedział, że wniosek formalny o zakończenie dyskusji i przejście do głosowania.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** - podał pod głosowanie wniosek formalny.

**Rada Miejska Białogardu przegłosowała wniosek formalny o zamknięcie dyskusji i przejście do głosowania: za - 6, przeciw- 15, wstrzymało się - 0.**

Wniosek nie został przyjęty.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – poinformował o kontynuowaniu dyskusji.

**D. Glinka** Przewodniczący Klubu Radnych „Aktywny Samorząd” - poinformował, że pozwoli sobie w imieniu całego Klubu „Aktywny Samorząd” i też zacznę od dnia 8 lutego. Tego właśnie dnia grupa szesnastu radnych poprosiła o dodatkowe symulacje, dodatkowe wikariaty, które mogłyby pozwolić ocenić ten zaprezentowany nam wariant jako ten najlepszy albo nie najlepszy. Dostaliśmy niestety pismo podpisane przez Panią Wiceburmistrz, które pokazało że nie jesteśmy poważnie traktowani. W tej chwili mogę powiedzieć Panie Burmistrzu, że my jako Klub żałujemy, że od samego początku nie przejął Pan inicjatywy w tej sprawie, bo wydaje się nam że szybciej byśmy się dogadali. To pismo pokazuje, że jednak nie było dialogu takiego jaki powinien być.

Radny - powiedział, że przerwa wpłynęła tak jak widzimy pozytywnie. Są zmiany. Nie ukrywam, że my bardzo dużo pracowaliśmy w tej przerwie nad tym, żeby sobie sami wyrobić pogląd na całą tą sytuację. Opracowaliśmy różne dodatkowe warianty. Tak jak to mówiliśmy głośno, prezentowaliśmy również omawialiśmy to w telewizji kablowej na debacie to mieliśmy wariant nieco inny. Z perspektywy ucznia, rodzica nasz wariant i Pana Panie Burmistrzu były spójne.

Dziwimy się, szkoda tylko że wiemy jak zostawało to przedstawione rodzicom w nieco albo zmanipulowany specjalnie sposób, albo było wynikiem niezrozumienia naszego wariantu.

Przypomnę tylko, że nasz wariant zakładał połączenie, wchłonięcie Gimnazjum Nr 1 przez Szkołę Podstawową Nr 5. Były różne zdania. Otóż nasz wariant nie zakładał w żaden sposób wędrowni uczniów ani ich segregacji ze względu na wiek. O tym dokładnie mówiłem w debatach. Nie było tam mowy o żadnej wędrowni.

Z naszych wyliczeń, akurat trochę też się znamy na oświacie wynika, że pewną manipulacją jest fakt, że zostało nam przekazane tak jak to powiedział Pan Harłacz że praktycznie całe jedno grono starci pracę. Nie, bo była kwesta tylko dobrej woli dyrektorów i organu prowadzącego.

My naprawdę nie chcieliśmy robić ani nikomu na złość, ani być mądrzejsi od grona fachowców, którzy opracowali ten wariant Pana Burmistrza i naprawdę nasz wariant zakładał pomoc właśnie nauczycielom Gimnazjum Nr 1, ponieważ w tej chwili jest pewna niewiadoma. Nie przypadkowo pytałem o sytuację gdzie nie będzie naboru do Gimnazjum Nr 1 czyli SP Nr 1. Może to się zakończy tragedią dla tej szkoły. My w naszym wariacie, który opracowaliśmy zakładaliśmy właśnie zabezpieczenie tych nauczycieli na ten start z jednoczesną promocją i przenoszeniem za zgodą rodziców klas do budynku przy ul. Świdwińskiej. Jeżeli za jakiś czas byłoby ich sporo, to wtedy można byłoby utworzyć Szkołę Podstawową Nr 1 w zupełnie bezpieczny sposób.

Trochę zostało to albo niezrozumiane albo zmanipulowane, ale po tych głosach, które słyszymy od dyrektorów na tych spotkaniach, które się odbyły, od obecnych również tutaj nauczycieli i pracowników Gimnazjum nr 1, że oni chcą i są gotowi podjąć to ryzyko. My jako „Aktywny Samorząd” dalej twierdzimy, że nasz wariant byłby lepszy.

Uważamy że nasz wariant zabezpieczyłby i byłby takim buforem przejściowym. Mamy nadzieję, że się mylimy. My nie poprzemy tego projektu uchwały Pana Burmistrza, ale też nie będziemy wnioskować o poprawki, ani nie będziemy głosować przeciw i „Aktywny Samorząd” wstrzyma się od głosowania, bo nie chcemy przeszkadzać.

Jednocześnie będziemy wspierać promocję Szkoły Podstawowej Nr 1 bo wiemy, że ta szkoła ma potencjał i wcale nie będziemy się cieszyć jeżeli jakiś tam czarny scenariusz by się ziścił. Życzymy żeby jednak nasze obawy się Panie Burmistrzu aby się nie spełniły, ale jednocześnie będziemy bacznie obserwować to co się dzieje w oświacie i jednocześnie zachęcamy do kontaktu z nami rodziców, nauczycieli, pracowników różnych szkół w przypadku jakiejś sytuacji zagrażających ich zatrudnieniu a w przypadku uczniów innych komplikacji związanych z wdrażaniem nowej reformy. Panie Burmistrzu życzymy Panu, żeby ten wariant się spełnił i żeby nikt nie stracił pracy, żeby uczniowie i ich rodzice byli zadowoleni z tego rozwiązania. Trzymamy kciuki.

**Radny T. Strząbała** – powiedział, że po wystąpieniu kolegi D. Glinki chciałby się powiedzieć to zawsze do nas mówiono kiedy się wstrzymywaliśmy, że trzeba brać odpowiedzialność za podejmowane decyzje. Jak tu nagle role się odwróciły. Przez moment w trakcie wystąpienia kolegi Marka Kopczyńskiego zrodziła nam się tutaj taka rodzinna atmosfera. Czy to nie runie z hukiem, tak jak to miało miejsce na początku tej kadencji?

Kompromis jest zrodzony w bólach i należy go poprzeć. Dużo racji jest w tym, że początkowo mieliśmy mało informacji. Przedstawiono nam wyłącznie jeden wariant zorganizowania sieci szkół. Wariant jako jedyny i słuszny i najlepszy co jak pokazało te kilka, kilkanaście spotkań, dyskusje, telefony między radnymi i da się jakiś inny jakiś kompromis wypracować.

Pragnę zauważyć że my nie popieramy Burmistrza. My popieramy tylko wariant proponowany przez Burmistrza i nadal bacznie będziemy przyglądać się działalności Pana Burmistrza. Zdecydowaliśmy się poprzeć ten wariant jako wariant rozsądny z naniesionymi poprawkami, o których mówił kolega Maciej Siwek. Wariant który dyrektorzy, nauczyciele, osoby odpowiedzialne za oświatę wskazują jako ten właściwy. Najważniejsze zwracali się do nas rodzice, którzy również wyrażali swoje obawy co do innych rozwiązań.

Radny – powiedział, że od początku kadencji opozycja w Radzie Miasta jest jedna, prawdziwa i niepodzielna, ale co nie znaczy że nie można z nami rozmawiać

**Radny D. Glinka** – w sprawie, odpowiedział Tomku gwarantuję Ci że jeżeli chodzi o ilość głosowań i wstrzymujących się to wciąż prowadzisz, chociaż jako przykład i daleko szukać nie trzeba, bo będziemy dzisiaj procedować skargę na Panią Dyrektor MOPS i na komisji się wstrzymałeś.

**Radny J. Harłacz** – powiedział, że kompromis zawarty na pewno będzie dotyczał części rodziców i dzieci, natomiast jest to najlepszy wariant jaki był możliwy do osiągnięcia. Panie Burmistrzu kiedy odnoszę się krytycznie to potrafię być czasami arogancki a nie raz chamski.



Natomiast dzisiaj Panu dziękuję za ten wspólny kompromis i nie ma co ukrywać Panie Burmistrzu, że projekt przedstawiony przez „Aktywny Samorząd” był złym, wadliwym wręcz nieprzemysłanym aczkolwiek krótko mówiąc można byłoby zasięgnąć opinii u dyrektorów. Zresztą rozmawiałem i tak naprawdę po dwóch latach jedna rada pedagogiczna nam znika.

Tak że nie mówmy o zwolnieniach czy niezwolnieniach, o braku zwolnień itd. Panie Szyperski poza tym, że się coś mówi i pisze to trzeba jeszcze mieć do tego wiedzę, a o to chyba najtrudniej u Pana.

Mówicie o jakiś buforach. Nie musicie popierać tego projektu. Dzisiaj Burmistrz ma taką siłę, że ten projekt i tak przejdzie. Dzisiaj Panie Szyperski wstrzymywanie się z Waszej strony powoduje tylko, że dalej nie macie stanowiska i uporczywie utrzymujecie się przy swoim projekcie, który tak naprawdę jak już wcześniej powiedziałem jest zły. Jest niereformowalny. Z jednej strony nie patrzycie na bezpieczeństwo dzieci przy łączeniu szkół jak proponowaliście SP Nr 5 z Gimnazjum Nr 1 przecież to jest wiadukt.

Z drugiej strony nie patrzycie jak będą zaangażowani nauczyciele po to, żeby z jednej szkoły do drugiej przejść na lekcję. To są te czynniki istotne. To jest organizacja pracy szkół a ona nie może się odbywać na zasadzie koniec lekcji biegnę, rozwalam się gdzieś na wiadukcie i kto będzie brał za to odpowiedzialność? To jest właśnie brak właściwej organizacji szkół.

Po za tym Panie Szyperski naprawdę nie wystarczy tak jak Panu wcześniej powiedziałem mieć wiedzę, skończyć studia być informatykiem. Czasami warto słuchać się w głosy radnych.

**Radny A. Milczarek** – powiedział, Panie radny konkrety, bo Pan bijesz pianę teraz.

**Radny J. Harłacz** – odpowiedział, Panie Milczarek ale ja Panu nie przeszkadzałem.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – powiedział Panie Jerzy, Pan radny D. Glinka objaśnił to wszystko w czasie kiedy Pan wyszedł z sali.

**Radny J. Harłacz** - powiedział, proszę mi nie przerywać. Czy Wy macie tę tendencję właśnie i właśnie Wy pokazuje że nie liczy się z opozycją.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – powiedział, że przed chwilą Pan D. Glinka to objaśnił a Pana nie było.

**Radny J. Harłacz** – odpowiedział, że Pan Daniel to sobie może objaśniać, ale ja też chcę objaśnić. Mówiąc merytorycznie o kwestiach związanych z waszym projektem to on jest najzwyczajnie mówiąc do d...

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – powiedział, że Pan się komprymuje a ja chciałem Pana przed tym uchronić.

**Radny D. Glinka** – ad vocem - Panie Jerzy Harłacz czy ma Pan taką wiedzę czy w tym obecnym wariantcie prezentowanym dzisiaj przez Pana Burmistrza jest jakiś nauczyciel, który będzie jeździł po Białogardzie żeby uzupełniać etat?

**Radny J. Harłacz** – odpowiedział, mam.

**Radny D. Glinka** - zapytał czy jest taki, krótko?

**Radny J. Harłacz** – krótko to może sobie Pan złapać za ucho. Z Gimnazjum Nr 2 już dawno nauczyciele pracują w SP Nr 4 i dochodzą do szkoły, ale to jest krótki dystans. Mówiąc o Gimnazjum Nr 1.

**Radny D. Glinka** – odpowiedział, Panie Harłacz są nauczyciele, którzy będą pracowali zarówno w Szkole Podstawowej Nr 3 jak i w Szkole Podstawowej Nr 5, więc niech Pan nie mówi, że to jest blisko. Jak Pan będzie chciał to poza anteną mogę Panu podać ich nazwiska.

**Radny J. Harłacz** – powiedział, że nie musi być w terminie jednodniowym, tylko w jeden dzień może pracować w jednej szkole, drugiego dnia w drugiej.

**Radny D. Glinka** – odpowiedział, że nie będziemy dyskutować. Ja nie wiem jakie Pan studia skończył oświatowe, ale dziękuję.

**Radny J. Harłacz** – powiedział, że nie mamy złotego środka, ani panaceum aby właściwie zweryfikować postępowania dzisiejszej reformy szkół podstawowych.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – powiedział, że prawdę mówiąc nic nie słyszy. Apeluje do Pana o porządek.

**Radny J. Harłacz** -odpowiedział, żeby Pan był tak porządny jak ja, to by Pan inaczej wyglądał.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – zapytał ja czy Pan Glinka?

**Radny K. Szyperski** – powiedział, Panie Harłacz, drodzy nauczyciele Daniel Glinka bardzo dobrze wyjaśnił projekt wszystkim. Projekt który został wymyślony tak naprawdę na szybko na komisji w odpowiedzi na pytanie Pana Burmistrza później jak widać przerodził się w coś bardzo poważnego. Nie wiem dlaczego od samego początku był negowany i pokazywany w krzywym zwierciadle.

Proszę Państwa tu są zmiany które chcieliśmy wprowadzić do tego projektu. Te zmiany są już prawie od dwóch tygodni przez nasz Klub „Porozumienia Samorządowego” i Klub „Aktywnego Samorządu” jak i część radnych z innych ugrupowań dyskutowany. Ten sam projekt dostał Pan Burmistrzom nas wraz z mapką.

Radny – powiedział, że cieszy go, że chociaż jeden punkt z tego projektu czyli połączenie Gimnazjum Nr 2 i Szkoły Podstawowej Nr 4 w dwóch budynkach został przepisany. To jest słuszne i osobiście cieszę się chociaż tyle zostało z tego spisane. Nie jest prawdą, że w naszym projekcie będą zwolnienia czternastu nauczycieli, całych rad pedagogicznych.

Już sobie z Panem Kałużnym wyjaśnialiśmy po komisji biorąc pod uwagę ogół szkół w Białogardzie w dwóch projektach jest tyle samo dzieciaków, tyle samo klas, tyle samo godzin i tyle samo nauczycieli, więc jak to się ma do tego że nagle w naszym projekcie czternastu nauczyli ponad dwieście godzin znika a w tamtym projekcie nie znika i to już sobie wyjaśnialiśmy Panie Harłacz. Trzeba było być.

**Radny J. Harłacz**- powiedział, że trzeba było słuchać Dyrektora.

**Radny K. Szyperski** – odpowiedział, że ja słuchałem a Pana nie było. Po za tym ja dzisiaj się wstrzymam, ponieważ ja dalej uważam że nasz projekt przeze mnie wymyślony jest lepszy i dla dzieciaków i lepszy dla Państwa jako nauczycieli.

Staraliśmy się stworzyć możliwości dla dyrektorów. To Dyrektor miał do dyspozycji dwa budynki. To od Dyrektora zależy gdzie i jakie klasy będą umieszczane. To od Dyrektora zależy gdzie i jaka miała być rekrutacja. To od Dyrektora zależy jakie grupy osób z jakich ulic. Na przykład jakby się znalazła jakaś klasa, która mieszka bliżej SP Nr 1 to przecież nic nie stało nie przeszkodzi, aby w SP Nr 1 otworzyć klasę. To od Pana Dyrektora zależy kto i gdzie będzie pracował. To od Pana Dyrektora zależy kto jak będzie chodził na zajęcia.

W projekcie Burmistrza który dzisiaj będzie głosowany sami dobrze wiecie, że gro nauczycieli będzie przemieszczało się między różnymi szkołami, bo tego będzie wymagało to żeby mieć pracę i mieć etat, mieć te osiemnaście godzin. Założę się że to nie jest też tak zrobione że jednego dnia jak to było nam przedstawiane, że nauczyciel będzie miał dwie godziny tu, dwie godziny tam i dwie godziny tam. To wszystko zależy od dyrektorów jak się dogadają i jak ułożą plan.

Chcieliśmy dać Wam możliwość, ale po tym jak usłyszeliśmy od dyrektorów, że oni to biorą na swoje barki. Z relacji nauczycieli i rodziców po spotkaniach na których co najgorsze był przedstawiany nasz projekt bez nas. Być może jak bylibyśmy na tych spotkaniach, to może inaczej by się to potoczyło. Trudno jest przedstawiać projekt kogoś bez tego kogoś. To jest właśnie smutne, że na spotkania są zapraszani dyrektorzy różni. Omawiane są projekty bez ludzi, którzy spędzili dwa tygodnie ferii, było tyle spotkań że nie wiem czy my się tyle samo spotykaliśmy w ubiegłym roku na tą jedną uchwałę. Wiercie mi. Spotkanie u Kuratora. Serdeczne podziękowania przy okazji dla Posła Strzałkowskiego, który nam umożliwił spotkanie z Panem Kuratorem. Pan Strzałkowski umożliwił nam spotkanie Pani Emilio, na którym Pani też była.

**Radny K. Szyperski** – Panie Harłacz proszę nie przeszkadzać.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – poprosił, aby zapanować nad emocjami. Każdy miał możliwość wypowiedzenia się. Zapanujcie Państwo nad emocjami.

**Radny K. Szyperski** – powiedział, że według niego główna różnica w tych dwóch projektach jest taka, że w najgorszej sytuacji w projekcie Pana Burmistrza za trzy lata likwidujemy SP Nr 1, a w naszym wikariancie w najgorszej sytuacji byśmy musieli stworzyć nową szkołę SP Nr1 i to jest główna różnica.

My nie chcieliśmy skazywać na likwidację od razu, tylko chcieliśmy po prostu dać szansę, dlatego dzisiaj się wstrzymam ponieważ uważam, że dalej ten nasz projekt jest lepszy.

**Radny** – zgłosił poprawkę odnośnie obwodu Szkoły Podstawowej Nr 3, a chodzi o zapis odnośnie ulicy Bolesława Śmiałego i chciałbym prosić, żeby do obwodu Szkoły Podstawowej Nr 3.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – zapytał na której stronie jest zapis?

**Radny K. Szyperski** – odpowiedział, że to jest załącznik Nr 1 i to samo jest w załączniku nr 3.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – odpowiedział, że załączników nie dostaliśmy nowych tylko są stare załączniki. Zapytał na której stronie? Załącznik nr 1 zaczyna się na stronie nr 4.

**Radny K. Szyperski** – poinformował, że załącznik nr 1 i załącznik nr 3 i to jest to samo i nie ma problemu i jest propozycja aby Bolesława Śmiałego od numeru 65 i 65a były poprzednio przypisane do SP Nr 4 i jest propozycja aby przypisać je do SP Nr 3.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – prosił aby poczekać, bo jest kilka druków i musi odszukać zapisu. Poprosił o pomoc radcę prawnego.

**Radny K. Szyperski** – w autopoprawce, którą dzisiaj dostaliśmy ul. Bolesława Śmiałego 65, 65a jest jak dobrze rozumiem autopoprawką poprawione.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – zapytał w której szkole jest zapis?

**Radny** – powiedział, że w SP Nr 3.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – poinformował, że Radny proponuje ul. Bolesława Śmiałego 65, 65a ze Szkoły Podstawowej Nr 3.

**Radny K. Szyperski** – powiedział, że w pierwotnej uchwale było to w Szkole Podstawowej Nr 4, to jest autopoprawka Pana Burmistrza

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – odpowiedział, że to jest w Szkole Podstawowej Nr 3.

**Radny K. Szyperski** – powiedział, że w tej uchwale, którą dzisiaj dostaliśmy jest, bo to jest autopoprawka Pana Burmistrza złożona a ja proszę o rozszerzenie tej autopoprawki od numeru 53 do numeru 76, ponieważ numer 53, 55, 57, 59, 60, 61 to jest blok obok. Numery 70 do 76 to są budynki naprzeciwko. Prosiłbym o taki zapis, że ul. Bolesława Śmiałego numer 53, 55 od numeru 57 do 76.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – poprosił o powtórzenie zgłoszonej poprawki.

**Radny** – powtórzył, że ul. Bolesława Śmiałego numer 53, 55 od numeru 57 do 76. To trafia wszystko do SP Nr 3 i to jedna strona i druga strona tego kawałka ulicy. W Szkole SP Nr 4 od numeru 1 do numeru 52 i numery 54, 56.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – powtórzył, że w Szkole Podstawowej Nr 4 ul. Bolesława Śmiałego od 1 do 52 oraz 54 i 56.

**Radny K. Szyperski** – potwierdził.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – zapytał a teraz do Szkoły Podstawowej Nr 3?

**Radny K. Szyperski** – powiedział, że numer 53, 55 i od numeru 57 do samego końca do 76.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** - zapytał czy numer 65 i 65a zostaje? Nie zostaje wypada.

Proszę mi się nie dziwić, bo Państwo macie co jakiś czas chwilę wolnego czasu. Ja prowadzę kolejną godzinę obrady nie mając chwili na oderwanie się od tego.

**Burmistrz** – poinformował, że propozycja Pana Krzysztofa zmierza do tego, żeby jednakowo potraktować pewien region zamieszkania, natomiast on celowo został podzielony między dwie szkoły, bo i jedna i druga szkoła jest dosyć mocno dociążona, więc celowo Wydział Edukacji analizując ilość dzieci w poszczególnych budynkach podzielił i też takie tendencję tam były uczęszczania do szkół. Dzisiaj do Szkoły Podstawowej Nr 3 dopisaliśmy ulice, pamiętacie Państwo, które są od osiedla Berki aż do ulicy Połczyńskiej. Tam jest sporo dzieci dodatkowo do SP Nr 3 i jeżeli jeszcze dociążymy jeszcze to może być kłopot.

**Burmistrz** – powiedział, że jego propozycja jest taka, żeby już nie manipulować w tym podziale ulic, bo to nie da się zrobić tak w parę minut.

My robiliśmy w uzgodnieniu z dyrektorami i sprawdzaliśmy dokładnie pod jakim adresem ile dzieci i dzisiaj ot tak zgłoszona poprawka obawiam się, że może zaburzyć ten porządek, który był wypracowany wspólnie z dyrektorami.

Panie Krzysztofie jeżeli to będzie jakiś problem na przyszłość to będzie to można ewentualnie skorygować, ale dzisiaj by to jeszcze zostawił tak jak zostało zaproponowane przez Wydział Edukacji i przez dyrektorów.

**Radny K. Szyperski** – odpowiedział, Panie Burmistrzu na ul. Bolesława Śmiałego są trzy bloki i nie możemy potraktować tak, że dwa bloki przypisujemy tu a jeden blok nie przypisujemy.

**Burmistrz** – zapytał czyli chodzi Panu o jeden blok?

**Radny K. Szyperski** – odpowiedział, że tak, tylko ten jeden blok składa się z nieparzystych liczb: 53, 55, 57, 59.

**Burmistrz** – odpowiedział, że źle Pana zrozumiałem. Myślałem, że całe osiedle Pan chce przepisać.

**Radny K. Szyperski** – powiedział, że trzy bloki to jest całe osiedle Bolesława Śmiałego, bo reszta już jest w Szkole Podstawowej Nr 3.

**Burmistrz** – odpowiedział, że dobrze i jest w stanie się zgodzić na tę autopoprawkę i uwzględnić to, żeby już usprawnić tutaj cały ten proces podejmowania decyzji.

**Radny K. Szyperski** – podziękował.

**Burmistrz** – poinformował, że prosi to uwzględnić jako autopoprawkę Burmistrza.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – powiedział, że przyjmuje to jako autopoprawkę czyli Bolesława Śmiałego 53, 55, 57 do 76 do Szkoły Podstawowej Nr 3, a do Szkoły Podstawowej Nr 4 ul. Bolesława Śmiałego od 1 do 52, 54 i 56.

**Radna J. Klonowska** – powiedziała, że jak widzimy reforma oświaty jest kruchą materią i dlatego mogę powiedzieć, że każdemu powinno zależeć aby ta zmiana była przede wszystkim przyjazna dzieciom, aby szkoła była bezpieczna dla dzieci, aby była szkołą, w której zdobywają wykształcenie i są pod dobrą opieką, jak również żeby nauczyciele mieli pracę.

Dlatego pozwolę sobie Panie Burmistrzu zadać pytanie jeszcze raz dyrektorom szkół czy przedłożony wariant przez Pana Burmistrza uważacie, że jest bezpiecznym projektem i nie budzi żadnej waszej wątpliwości? Przede wszystkim chodzi mi o dzieci, o uczni ów jak również o waszą pracę i nauczycieli.

**Radny J. Turnik** – powiedział, że można byłoby tutaj długo dywagować, tym bardziej że przez lata w tej dyskusji jest sytuacja oświaty białogardzkiej ale i sprawa w Radzie Miasta co nie jest tematem, ale to ostatnio modne się zrobiło, że często niestety mówimy nie na temat. Troszeczkę się do tego wpiszę.

Trochę mnie zastanawia, bo w moim zrozumieniu bycie samorządowcem oznacza podejmowanie decyzji. Oczywiście czasami można się wstrzymać, można inne decyzje podejmować. Tylko motywacja do tej, która usłyszałem wcześniej z pewnych ust, że Państwo jesteście pewni, że Wasz projekt jest lepszy ale nie będziecie przeszkadzać i pozwolicie na wdrożenie jednocześnie mając nadzieję, że ten wdrożony projekt jeżeli będzie przegłosowany, że on się sprawdzi. Dla mnie jest to nieco dziwne. Szkoda że koledzy nie zgłosili poprawek. Ja byłem jako aktywny samorządowiec próbowałem dotrzeć i rozmawiałem z pracownikami Urzędu.

Cieszę się bo ten projekt który przedstawili dyrektorzy podobała mi się na wstępie. Miał pewne wady, ale te wady zostały niejako usunięte.

Teraz niestety nie zgodzę się z Burmistrzem żebyśmy teraz tak natychmiast tutaj na wniesie radnego Szyperskiego wnosili autopoprawkę odnośnie trzech budynków przy ul. Bolesława Śmiałego. Tak jak Pan Burmistrz mówił Szkoła Nr 3 jest dociążona dosyć mocno. Z tego co pamiętam to z propozycji Panów tej konkurencyjnej był jeden pewny fakt. Mianowicie skutek zmiany przez Państwa mapki sieci szkół zamiast dwuzmianowości w Szkole Podstawowej nr 4 ten projekt zakładał dwuzmianowość w Szkole Podstawowej nr 3.

Dzisiaj już tak jak Burmistrz wcześniej zauważył część ulic Witkacego i podobne przeszła już do Szkoły Podstawowej Nr 3.

Chciałbym usłyszeć i nie wiem czy Pani pracownik wydziału byłaby nam w stanie na tę chwilę podać jakiej ilości dzieci to dotyczy i jakich ubytków jednej szkoły w stosunku do drugiej. Czy to nie zaburzy tego układu, który jest w propozycji Burmistrza, który zakłada później równowagę pomiędzy wszystkimi czterema szkołami, że we wszystkich szkołach będzie nabór taki sam? Tam są niewielkie i o ile sobie przypominam w drugim czy trzecim roku, że w któreś ze szkół będą trzy klasy. Chyba że dwa takie przypadki, a tak równowaga ma polegać na tym, że we wszystkich szkołach będzie nabór do klas kolejnych szkoły podstawowej po dwa oddziały na poszczególnych poziomach.

Nie wiem za bardzo o co chodzi akurat z tego co widzę po twarzach jest liczne grono tutaj obecne nauczycieli Gimnazjum Nr 1. Według mnie to jakieś straszenie jest, że po trzech latach może dojść w skutek wdrażania tego projektu do likwidacji Szkoły Podstawowej Nr 1.

Nie bardzo to mogę zrozumieć zwłaszcza że dyrektorzy szkół byli, Dyrektor Gimnazjum Nr 1 prowadził spotkania w Szkole Podstawowej Nr 3 i Nr 4 i tam padły deklaracje ze strony rodziców, że będą przenosić dzieci do Szkoły Podstawowej Nr 1.

Pani Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 5 przekazała dzisiaj informację, że w dniu wczorajszym ma deklaracje rodziców dwóch klas, których rodzice zadeklarowali że dzieci poślą do Szkoły Podstawowej Nr 1, więc sianie fermentu, jakieś tam opowiadanie o tym, że jest zagrożenie, że może być likwidacja to jest absurd moim zdaniem i nie służy niczemu.

Mówienie że nauczyciele będą musieli uzupełniać etaty to proszę Państwa jak ktoś mówi kto nie pracuje w szkole i nie zna specyfiki to mogę jeszcze w pewien sposób zrozumieć, ale osoby które pracują w szkole wiedzą doskonale to ile nauczyciel może pracować w danej szkole to warunkują dwie rzeczy ilość dzieci czyli oddziałów i to jakiego przedmiotu uczy, sitaka godzin. Jeśli chemik ma mieć jedną godzinę w jednej klasie a w szkole podstawowej nie będzie tak jak w gimnazjum, że we wszystkich klasach będzie chemia, geografia, fizyka tylko to będzie w klasach starszych, bo w młodszych przecież będzie nauczanie zintegrowane, to wiadomym jest, że niestety w niektórych szkołach nauczyciele przedmiotów takich, w których jest jedna bądź dwie godziny będą musieli uzupełniać etat w innych szkołach. Będą nad tym ubolewać a z drugiej strony będą się cieszyć, że będą w ogóle mieli stworzoną taką możliwość.

Dla mnie drugi wariant poddałbym pod głosowanie, bo być może by się okazało że ten drugi wariant uzyskuje aprobatę. Mówienie o czymś że jest lepsze i podanie w wątpliwość jakości pracy tego całego zespołu i jednocześnie mówienie że ktoś zrobił coś lepiej a nie daje nam tutaj do głosowania, to dla mnie jest to sytuacja co najmniej niejasna. Nie jestem w stanie tego tak do końca zrozumieć.

Cieszę się, że ten projekt przedstawiony przez Pana Burmistrza został poprawiony w pewien sposób. Cieszę się z tego pomysłu że zorganizowany będzie dojazd uczniów, którzy mają zgodnie z ustawą powyżej 3 km. To dotyczy przede wszystkim uczniów z bocznych ulic od Krakowskiej, Ks. Cz. Berki i innych.

**Radny** – poprosił o zdyscyplinowanie Rady.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – odpowiedział, tak Panie Januszu obowiązkiem Przewodniczącego jest dyscyplinowanie. Proszę o ciszę.

**Radny** – powiedział, że prawdę mówiąc jestem przekonany i mogę się mylić oczywiście. Jestem przekonany, że stworzenie możliwości dowozu bezpłatnego finansowanego przez Miasto uczniów z okolic ulicy Berki, tych ulic dalszych: Gdyńskiej, Witkacego może spowodować fakt, że część rodziców wiedząc o tym również z innych ulic może się zdecydować na to, że poślą dzieci do tego autobusu, który je zawiezie bezpiecznie i wysadzi pod samą Szkołą Podstawową Nr 5 co zważywszy na to, że przy tym całym układzie jeśli chodzi o obłożenie szkoły, o ilość uczniów w poszczególnych szkołach na dzień dzisiejszy a Szkoła Podstawowa Nr 5 będzie tą najmniej liczną. Będzie to akurat taki moment, który pozwoli Szkole Podstawowej Nr 5 jak gdyby wzmocnić się jeśli chodzi o ilość uczniów.

Każdy teraz może uważać się za mądrego, ja nie uważam się za mądrego w tej dziedzinie, żadnego fachowca. Nie uważam żebym miał rację, bo ewentualne rację będziemy mogli zweryfikować pod koniec czerwca i na początku września i wtedy się dopiero okaże.

Mówienie o tym, że ktoś tam chce, można oczywiście. Rodzice składają deklaracje takie czy inne. Mogą one być nawet na piśmie, ale za jakiś czas może się okazać, że dają do tej szkoły dziecko nasze, bo ja mieszkam obok i rodzic zmieni zdanie.

Proponowałbym odrobinę cierpliwości aby poczekać do września, abyśmy mogli zobaczyć jak życie będzie weryfikowało tę uchwałę, która dzisiaj przegłosujemy.

**Burmistrz Białogardu** - powiedział, że chciałby odpowiedzieć na pytania, bo jeszcze chwilę to nie będziemy pamiętać o co pytaliśmy. Jeżeli chodzi o moją zgodę na autopoprawkę Pana Szyperskiego, to ja to skonsultowałem tutaj z Panią Naczelnik Wydziału, bo mamy dane pod ręką. Tam dotyczy to tylko około czwórki dzieci z tego bloku. To jest jeden blok, ale duża numeracja. Każda klatka ma swój numer po prostu, dlatego też wyraziłem zgodę na autopoprawkę, bo to nie ma wpływu na cały system.

Były też pytania Pana Szyperskiego dotyczące kosztów wdrożenia tego projektu uchwały. Mówiłem w paru miejscach że politycy w Warszawie mówią, że będą dodatkowe pieniądze na wdrożenie reformy, natomiast to dodatkowe to jest na minus dla Białogardu czterysta tysięcy. Taką informację dostaliśmy i żeby radni wiedzieli i mieszkańcy Białogardu, że tak to się zadziało, że dostaliśmy już notę, że tych pieniędzy na rok 2017 będzie mniej o czterysta tysięcy. Z drugiej strony są deklaracje, że będą pieniądze na doposażenie szkół tworzonych w klaso-pracowni. My szacujemy, że każda szkoła powinna otrzymać około dwudziestu pięciu tysięcy, czyli liczymy że około stu tysięcy powinno wystarczyć na doposażenie naszych szkół, ale to będą skromne rzeczy żeby tu nie wyobrażać sobie nie wiadomo czego, najpotrzebniejsze sprawy.

Jeżeli chodzi o dowóz dzieci do szkół to szacujemy, że będzie to osiemdziesiąt a sto tysięcy rocznie. Niby dużo, niby niedużo ale to są jednak pieniądze ale warto je wydać, bo ci którzy tam mieszkają w tej części miasta nie są winni temu, że akurat tam nie mamy szkoły. Tak jak Państwo mówiliście warto zadbać o bezpieczeństwo dzieci i musimy to zrobić.

**Burmistrz** – powiedział, że oświata jest taką materią że możemy dyskutować jeszcze wiele godzin wszystko się zmienia, otoczenie się zmienia. Zmieniają się decyzje, dzieci się zmieniają, rodzice, a musicie Państwo też wiedzieć, że dalej uprawiamy oświatę w takim stylu jaki był na początku XX wieku. System klasowo-lekcyjny i tyle, tak że tutaj nie spodziewajmy się nie wiadomo czego. Nasi pedagodzy, nauczyciele muszą funkcjonować za nieduże pieniądze jakie mamy w dyspozycji i muszą robić to kosztem często swojego czasu, rodziny itd. Chciałbym żebyście to zauważyli.

Jeżeli chodzi o cały rok 2017 to Pani Skarbnik dzisiaj przez sesję poinformowała mnie, że przy oszczędnym gospodarowaniu groszem publicznym jesteśmy w stanie zapewnić odpowiedni poziom finansowania dla wszystkich szkół biorąc pod uwagę to, że niektórzy odejdą na urlopy zdrowotne, biorąc pod uwagę to, że niektórzy przejdą na emerytury i jakieś inne nieprzewidziane sytuacje, że przy normalnym, oszczędnym gospodarowaniu udźwigniemy ten problem.

Liczę też na te deklaracje Rządowe, że na doposażenie szkół uda nam się pozyskać pieniądze. W budżecie Państwa są zabezpieczone. Jest taka rezerwa na ten cel i mam nadzieję, że uda się pozyskać te pieniądze. Liczył będą a czy się uda pozyskać to już jest inna sprawa. Tyle wyjaśnień z mojej strony co do pytań, które padały tutaj. Myglę Panie Przewodniczący, że jak już nie ma dyskutantów to nasi nauczyciele, dyrektorzy są już naprawdę zmęczeni. Oni nie są przyzwyczajeni do tak długich rad pedagogicznych jak nasze rady i dobrze byłoby już dyskusję zakończyć.

**Radny D. Glinka**- ad vocem- wystąpienia Pan radnego Turnika. Ja odbieram Janusz Twoje wystąpienie jako pewnego rodzaju prowokację do jakiejś dyskusji, jakiejś kłótni. My nie podejmiemy tej rękawicy.

To że nie rozumiesz naszego stanowiska trudno, przyjmujemy to i jednocześnie potwierdzam to, że się wstrzymamy, a to że nie wnosimy tych poprawek, które diametralnie by zmieniły część uchwały Pana Burmistrza to jest nasza decyzja autorów. Dlaczego tego nie wnosimy, mimo że uważamy że ten wariant jest lepszy? Dlatego że radny powinien też słuchać mieszkańców. My tutaj słuchamy mieszkańców, osób zainteresowanych tak jak mówiłem wcześniej: dyrektorów, nauczycieli.

Tych pracowników szkół, których tą uchwałą dotknie. Rodziców też. Po prostu posłuchaliśmy i nie twierdzimy, że pozjadaliśmy wszelkie rozumy.

**Radny J. Harłacz** – w kwestii formalnej przykrycie serwetką g... nie oznacza, że to jest ciastko.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – powiedział Pan coś co w przerwie Pan wytłumaczy.

**Radny A. Milczarek** – zapytał psiego? To psie ma być?

**Radny J. Harłacz** – odpowiedział, że psiego czy Twego.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – odpowiedział, Panie Harłacz, a było tak miło a Pan jak zwykle. Poproszę o ciszę.

**Radny J. Turnik** – w ramach repliki do głosu ad vocem.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – powiedział, Panie Januszu za chwilę. Następnie poprosił o zabranie głosu Dyrektora Gimnazjum Nr 1 Pana Rafała Kałużnego.

**R. Kałużny Dyrektor Gimnazjum Nr 1** – powiedział, że padło pytanie skierowane do dyrektorów od Pani Radnej i chciałbym króciutko odpowiedzieć, że myśmy różne warianty rozważali, bo ten wariant, który ostatecznie był przedstawiony przez Pana Burmistrza był jednym z trzech, które myśmy opracowywali i ten według naszej wiedzy i doświadczenia wybraliśmy jako ten najbardziej optymalny.

Nie mówię, że on jest idealny, bo żaden z tych wariantów nie jest idealny z tego względu, że po prostu ta reforma wymusza tego typu ruchy, które nie da się bezboleśnie przeprowadzić.

Wiadomo, że tutaj są uczniowie, są rodzice, są nauczyciele, wielu zainteresowanych, którzy mają różne oczekiwania, różne potrzeby i nie da się spełnić wszystkich tych oczekiwań ze strony tych trzech podmiotów, o których wspomniałem.

Tak że przed nami jako Szkołą Nr 1 ogrom pracy i żałuje tylko, że trzy tygodnie, które upłynęły od 8 lutego są jakby dla nas stracone, bo to czy rzeczywiście te dzieci pojawią się w naszej szkole, to zależy w dużej mierze od nas, ale również od Rady, od wszystkich rodziców i tutaj moja serdeczna prośba, żeby rozważyć tą naszą propozycję i ewentualnie zapisać swoje dzieci do naszej szkoły.

Nie ukrywamy że przed nami bardzo trudne zadanie, ale mam za sobą tutaj swoje grono i myślę że podołamy temu zadaniu i docelowo te cztery szkoły podstawowe będą w Białogardzie rzeczywiście zapewniały bezpieczne warunki, dobry poziom nauczania naszych wszystkich białogardzkich dzieci.

**Radny A. Milczarek** – powiedział, Panie Burmistrzu takie techniczne pytanie. Wspomniał Pan już o kosztach komunikacji jakie będziemy ponosić, ale teraz czy to będzie autobus rejsowy czy specjalny autobus? Z pewnością jest też to ważną informacją dla będącego tutaj Prezesa.

Kolejną rzeczą to jest to, że Pan Janusz Turnik wspominał o odległościach gdzie należy dowozić dzieci to myślę, że do tej pory myślę nie spełnialiśmy pewnego ustawowego obowiązku, bo z ulicy Witkacego od dawna dzieci częściowo chodzą, dojeżdżają na własny koszt na ulicę Kołobrzeską.

Tak że myślę, że to w końcu zostanie wyprostowane i przyniesie rezultaty. Z drugiej strony to Pan Dyrektor mnie tutaj niejako wywołał, bo wspominał że te trzy tygodnie są stracone. Nie zgodzę z Panem, nie zgodzę się nie dlatego, że nie Pana stracone ponieważ dzięki tym trzem tygodniom zostały wypracowane właśnie te zmiany o które myślę, że tutaj walczyli wszyscy. To jest właśnie nie stracony czas. Dla Państwa też nie, bo doskonale wiemy że prowadziliście w różnej formie rozmowy z rodzicami. Tak że naprawdę to nie jest stracony czas. Proszę tak nie mówić, bo to nie bardzo.

**Radny J. Turnik** – powiedział, że trochę został wywołany przez Pana radnego Glinkę i Pan mówił, że słuchaliście głosów rodziców, że wsłuchaliście się w głosy mieszkańców, a przepraszam Dyrektor Gimnazjum nr 1 i inni dyrektorzy to kto to jest? To nie są mieszkańcy? Ja ich słuchałem. Bardzo dokładnie ich słuchałem i słyszałem jak dyrektorzy mówili o tym, że ten projekt jest najlepszy i z tego słuchania wyniknęła moja opinia według której zgodziłem się z dyrektorami. Panowie się nie zgadzacie. Macie coś lepszego? Zarzucacie innym że nie słuchają. Ja słucham dokładnie.

Co będziemy wszystkich dyrektorów szkół prosić tutaj żeby mówili nam, że to jest najlepsze, najbardziej optymalne rozwiązanie?

Jakbym chciał narzucić dyrektorowi Zakładu Komunikacji Miejskiej wyboru autobusów, których ma dokonać niedługo, to mógłby faktycznie powiedzieć Turnik kup sobie koło puknij się w czoło bo nie znasz się na tym.

Dyrektorzy szkół znają się na tym, wierzę im i to samo będzie z autobusem jak mi Dyrektor powie, że ten jest najlepszy dla zakładu to będą mu ufać, bo ma swoją wiedzę i kompetencje.

**Radny P. Szyszlak** – powiedział, że tak przyglądam się i powiem krótko, Janusz tak naprzytyłeś się strasznie a szukam cię po tej stronie, gdzie tutaj się wstrzymywałeś niejednokrotnie i nie pytałem się Ciebie dlaczego, czy się wstrzymałeś bo bardziej byłeś za czy bardziej byłeś przeciw.

Janusz nie wkręcaj na siłę, że my jesteśmy przeciw. Jak bym był przeciw, to bym podniósł rękę przeciw. Ja daję otwarte światło. Dajemy otwarte światło, ale możemy mieć własne zdanie. Nie szukaj teraz kozła ofiarnego. Telewizja jest. Chcesz nas wmanewrować. Jak będą miał rękę podniesioną przeciw to wtedy powiedź że jestem przeciw. Tak. O to Cię tylko proszę.

**Burmistrz** – powiedział, że jeżeli za chwilę nie zakończymy dyskusji to z tej miłej atmosfery niewiele zostanie. Przypominam, że przed chwilą mówiliście że potrafimy dochodzić do kompromisu że może być miło, a za chwilę udowodnimy, że może być jak zawsze.

Jeżeli chodzi o pytanie, które padły i chodziło o komunikację to będzie to komunikacja miejska dostosowana do potrzeb, bo być może inni będą chcieli skorzystać, więc nie będziemy zamykać możliwości. Natomiast do tej pory dzieci były przypisane do Szkoły Podstawowej Nr 3 i nie było tej odległości o której dzisiaj mówimy. Ktoś kto chciał posyłać dziecko do SP Nr 5 to na własną odpowiedzialność musiał dowozić, albo kupić bilet i dojazd zapewnić, więc niczego tutaj do tej pory nie łamaliśmy, prawa nie łamaliśmy. Natomiast teraz chcemy to jak gdyby uwzględnić i tu już musimy wziąć na własne barki ciężar dowozu.

**Radny D. Glinka** – zgłosił wniosek formalny o zamknięcie dyskusji i powiedział, że myśli że już wszystko zostało powiedziane to, co miało być powiedziane. Wystarczy tego bicia piany, prowokowania siebie wzajemnie. Zróbmy to co mamy zrobić.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – poddał pod głosowanie wniosek formalny o zamknięcie dyskusji.

**Rada Miejska Białogardu przegłosowała wniosek formalny o zamknięcie dyskusji: za - 19, przeciw- 1, wstrzymało się - 1. Wniosek uzyskał akceptację Rady.**

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – poinformował o zamknięciu dyskusji i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie projektu dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez Miasto Białogard do nowego ustroju szkolnego, wprowadzonego ustawą – Prawo oświatowe.

**Rada Miejska Białogardu przegłosowała projekt uchwały w sprawie projektu dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez Miasto Białogard do nowego ustroju szkolnego, wprowadzonego ustawą – Prawo oświatowe: za - 12, przeciw - 0, wstrzymało się - 8.  
Rada Miejska Białogardu podjęła uchwałę Nr XXVIII/238/2017**

**Radny J. Turnik** zgłosił wniosek formalny o pięć minut przerwy.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – poddał wniosek pod głosowanie.

**Radny J. Turnik** – zapytał dlaczego Przewodniczący podał pod głosowanie wniosek a wcześniej nie?

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – odpowiedział, bo wtedy obrady trwały dwie i pół godziny. Teraz nie trwają.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** ogłosił pięć minut przerwy.



O godzinie 19<sup>06</sup> **Przewodniczący Rady Miejskiej** wznowił obrady. W sesji nie uczestniczyli radni: E. Bury, T. Strząbała. Na sesji obecnych było 19 radnych.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – poinformował, że porządek został rozszerzony również o projekt uchwały w sprawie skargi dotyczącej działalności na dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Białogardzie.

#### **h) w sprawie skargi dotyczącej działalności dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Białogardzie**

**D. Glinka Przewodniczący Komisji Rewizyjnej** – poinformował, że na podstawie art. 229 pkt 9 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego Rada Miejska Białogardu w wyniku rozpatrzenia skargi Olgi Bułdak z dnia 25 października 2016 r. dotyczącej działalności dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Białogardzie uchwaliła, co na następuje: §1 pkt 1 Rada Miejska Białogardu uznaje skargę Olgi Bułdak z dnia 25 października 2016 r. dotyczącą działalności dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Białogardzie za bezzasadną. Punkt 2 uzasadnienie stanowi załącznik do uchwały, § 2 uchwały stanowi odpowiedź na skargę zawiadomienie o odmownym załatwieniu skargi w rozumieniu art. 238 §1 Kodeksu postępowania administracyjnego, §3 Przewodniczący rady doręczy skarżącemu uchwałę z uzasadnieniem, § 4 uchwałą wchodzi w życie z dniem podjęcia.

**Przewodniczący Komisji Rewizyjnej** – poinformował, że trochę trwało załatwienie tej skargi, czekaliśmy na dokumenty z sądu. Odstąpił o odczytania uzasadnienia i poinformował, że każdy z radnych odpowiednio wcześniej dostał to uzasadnienie.

Ewentualnie jeśli ktoś będzie chciał zadać jakieś pytanie to mogę odpowiedzieć. Głównie chodziło o to, że skargę uznaliśmy za bezzasadną, ponieważ Pani Dyrektor nie złamała prawa. Tam zapis w ustawie jest bardzo szeroki i wcale nie obliuguje jej do bieżącego informowania wierzycieli o spłatach ewentualnie częściowych alimentów, które zresztą są w takiej wysokości że spłacają tylko, regulują tylko ewentualnie tylko część odsetek. Tylko wtedy gdy wpłata ma wpływ na skuteczność egzekucji czyli na ten kapitał, który jest potrzebny do spłaty to wtedy jest obowiązek. W tym przypadku wpłaty były tak małe, że nie zmieniały skuteczności egzekucji i dlatego skarga została uznana za bezzasadną trzema głosami za.

**Przewodniczący rady Miejskiej** – zapytał czy są stanowiska Klubów Radnych? Zgłoszeń nie było.

#### **Dyskusja:**

**Radny R. Borkowski** – powiedział, że chciałby złożyć wniosek, żeby tą skargę przenieść na następną sesję, bo po pierwsze nie ma ani Pani Dyrektor MOPS, nie ma Pani skarżącej, która być może mogłaby się wypowiedzieć coś w tej sprawie. Jest już po godzinie 19<sup>00</sup>, jest bardzo późno dlatego byłem przekonany, że dzisiaj nawet po podjęciu decyzji przez Komisję Rewizyjną ta skarga zostanie rozpatrzona na sesji na sesji marcowej na koniec marca. Skarżąca będzie wiedzieć dużo wcześniej że jej skarga jest rozpatrywana a tutaj robimy to w trybie takim szybkim, natychmiastowym.

Byłem na Komisji Rewizyjnej przyglądałem się tej sprawie w listopadzie. Problem tkwi w tym, że dostarczono dokumenty gdzie w teczce był jeden dokument z czerwca, który potwierdzał że Komornik był informowany. Tu nie chodzi żadne pieniądze o nic tu chodzi o zaniechanie w sprawie. Tutaj ten dokument był poświadczaniem, że Komornik nie wiedział o wpłatach i Pani Olga zdębiała jak zobaczyła ten dokument. Pojechała do Sądu, do Komornika.

Komornik wystawił jej pismo, że 19 października dopiero się dowiedział, że były jakiegokolwiek wpłaty, jakiegokolwiek pieniądze były wpłacane przez jej byłego męża. Przez półtora roku MOPS nie poinformował wiedząc dużo wcześniej, że toczy się postępowanie w sprawie zbycia nieruchomości, o które Pani Olga walczyła trzy i pół roku w Sądzie, żeby odzyskać pieniądze. Zrobiony został podział bez tych pieniędzy, które były wpłacane.

Musiła odbyć się druga, ponowna sprawa, która spowodowała to, że kwota została pomniejszona o 1.400 zł, ale tak jak mówię tu nie chodzi o pieniądze tylko chodzi o sam fakt, że MOPS wiedząc nie poinformował Komornika. Nie ma może takiego przepisu, że on akurat musi, ale wiedząc że toczy się postępowanie i będzie licytacja to on jest zobowiązany poinformować Komornika jakie jest zadłużenie.

A propos tego dokumentu jeszcze powiem więcej, że na naszej komisji było coś takiego, że Pani Olga wystąpiła pismem i poprosił o ten dokument który widziała wcześniej. Pani Dyrektor powiedziała, że nie ma takiego dokumentu i że są to wszystkie dokumenty i przyniosła dokumenty. Wyszło tak, że po wyproszeniu Pani skarżącej i Pani Dyrektor żeby komisja przedyskutowała sprawę nagle Pani Dyrektor wchodzi z teczką z dokumentami. Dokumenty nagle się znalazły, które nie zostały przyniesione na początku komisji. To były dokumenty, o które Pani Olga prosiła tę teczką dokumentami. Dlaczego pani Dyrektor nie przyniosła tej teki od razu na komisję? Tutaj jest cała sprawa, dlatego ja na początku nie mogłem podjąć w ogóle decyzji w pierwszej chwili, bo nasza komisja nie mogła podjąć bo chodziło centralnie o ten dokument i nie ma tego dokumentu.

Dzisiaj przedstawiono nam teczkę i nie były ponumerowane strony to także może sobie ja tu nic nie insynuuję, wyciągnąć dokument, czy tam włożyć, ale wierzę Pani skarżącej bo widziałem jej minę jak trzymała dokument w listopadzie i stwierdziła że ona sam nie wie o co tu chodzi pojechała do Komornika z wyjaśnieniami, więc tutaj stoję za mieszkańcem i uważam że ta skarga jest zasadna. Tylko chciałbym, żebyśmy te skargę rozpatrzyli na sesji marcowej, żeby mogła jeśli cokolwiek jeszcze będzie można wyjaśnić, dopowiedzieć aby mogła dopowiedzieć Pani Dyrektor i Pani skarżąca.

**D. Glinka Przewodniczący Komisji Rewizyjnej** – powiedział, że finalnie Pani skarżąca, ponieważ już całe postępowanie jest zakończone, nie jest stratna finansowo w ogóle.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – poinformował, że przez radnego R. Borkowskiego został zgłoszony wniosek o zdjęcie projektu uchwały z obrad dzisiejszej sesji i skierowanie go do dalszych prac w komisjach.

**Rada Miejska Białogardu przegłosowała wniosek radnego R. Borkowskiego o zdjęcie projektu uchwały z obrad sesji: za- 7, przeciw- 12, wstrzymało się -0. Wniosek nie uzyskał akceptacji Rady.**

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – zapytał kto z radnych chciałby zabrać głos w sprawie?

**M. Kopczyński Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych** – powiedział, że wyjaśnienia radnego D. Glinki były szczegółowe. Natomiast jeżeli chodzi o pracę Komisji Edukacji to było spotkanie dwugodzinne nad jedną tylko sprawą i naprawdę nie doszliśmy do żadnej konkluzji w związku z tym dziwię się. Natomiast powód nieobecności Pani Dyrektor ani Pani skarżącej nie jest wystarczającym powodem, żeby to przenosić, ponieważ wszystkie kwestie na komisji jednej i drugiej zostały wyjaśnione. W związku z tym jestem zdziwiony. Byłem w sytuacji, w której Pani Dyrektor wróciła z dokumentami ale nie z tym dokumentem, o którym jest mowa bo on faktycznie fizycznie nie istnieje. W związku z tym Pani Dyrektor wróciła i nie jest prawdą że miała ten dokument, tylko chciała przedstawić wszystkie dokumenty.

Następnie później została niestety na zewnątrz przy świadkach potraktowana dość niegrzecznie przez Pana Roberta, ponieważ radny nie jest władny dyktowania dyrektorom placówek czegokolwiek, żaden z nas, żaden radny nie może zachowywać się arogancko wobec dyrektorów czy dyrektorek placówek, więc bardzo proszę o zachowanie kultury osobistej. Świadkowie którzy byli przy tym widzieli w jaki sposób została Pani Dyrektor potraktowana.

**Radny R. Borkowski** – powiedział, że nie wymyślaj bo wymyślasz sobie na przedstawieniach jakieś tam bajki i opowiadasz bajki.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – powiedział, że słyszycie Państwo że Pan Jerzy Harłacz brzmi jak Pan Borkowski.

**Radny R. Borkowski** – nikt nie potraktował, ja tylko powiedziałem swoją opinię.

**Przewodniczy Rady Miejskiej** – powiedział, że Panowie może sobie to powiedzieć w kularach w tym tonie. Przerwę Panu jeśli Pan nie skończy per „Ty”. Odnosi się Pan do kolegi. W kularach Panowie możecie to załatwić.

**Radny J. Harłacz** – powiedział, że w związku z tym iż jesteśmy przy temacie MOPS prosiłbym Pana żeby Pan sprawdził jak wygląda sprawa wypłat różnego rodzaju świadczeń i zasiłków w MOPS. Czy nie są te dywidendy wypłacane po terminach ustawowych?

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – odpowiedział, że dobrze i zapytał kto z radnych chciałby zabrać głos?

**Radny R. Borkowski** – poinformował, że nikt nie powiedział w moim odczuciu nic złego żeby Pani Dyrektor czuła się obrażona. Moje odczucie było takie, że Pani skarżąca poprosiła o dokumenty, gdzie Pani Dyrektor powiedziała że nie ma innych dokumentów a później wniosła te dokumenty, kiedy już skarżącej nie było bo wyszła. To dla mnie coś jest nie tak. Swoje zdanie wypowiedziałem co o tym myślę. Jak się Panu Markowi nie podoba to jest jego sprawa. Dalej niech będzie opowiadał bajki.

**Radny M. Kopczyński** – powiedział, że prawdą jest to co mówi poza mikrofonem radny J. Sosnowski, natomiast ja osobiście byłem świadkiem Pana skandalicznego zachowania wobec pracowników Biura Rady Pani Zimmer i Pani Kamińskiej. To zachowanie po prostu uwłacza godności radnego.

**Radny R. Borkowski** – odpowiedział, że to jest twój problem i idź tam dalej i baw się lalkami.

**Radny M. Kopczyński** – ad vocem – nie jesteśmy na „Ty” przy tym stole.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – odpowiedział, że szkoda iż to nie Sejm, bo zapłaciłby Pan karę finansową, szkoda.

Następnie poinformował o zamknięciu dyskusji i podał po głosowanie projekt uchwały w sprawie skargi dotyczącej działalności dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Białogardzie.

**Rada Miejska Białogardu przegłosowała projekt uchwały w sprawie skargi dotyczącej działalności dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Białogardzie: za - 14, przeciw - 4, wstrzymało się -1.**

**Rada Miejska Białogardu podjęła uchwałę Nr XXVIII/239/2017**

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – poinformował, że zobowiązuje Biuro Rady do przesłania uchwały zainteresowanej.

### **Ad 3. Wnioski, informacje i oświadczenia.**

**Radny J. Harłacz** – powiedział, że jeden wniosek chciałbym złożyć i jednocześnie prosiłbym Radę o to, żeby nikt nie starał się podpisywać w moimi imieniu jakichkolwiek dokumentów bez pieczęci i wysyłanie skargi na Posła Strzałkowskiego, do Prezesa Kaczyńskiego. To jest nie tylko niezgodne z prawem ale przede wszystkim niegodne. Jak można fałszować mój podpis i wysyłać skargę na Posła Strzałkowskiego. Ja mogę w wielu kwestiach politycznie z nim różnić, natomiast na pewno skarga, w której jestem posiadaniem jest tak zakłamana, fałszywa i obraz człowieka przedstawiony Prezesowi Kaczyńskiemu jest niezgodny z prawdą. Jeszcze raz powtórzę, że to są takie chwytły poniżej pas i próba skłócenia mnie z PIS-em czy z Posłem Strzałkowskim niczego nie da, dlatego że ja prywatnie na stopie prywatnej z Posłem sobie rozmawiam i wiele spraw załatwiam. Natomiast za niedopuszczalne uważam, żeby ktoś się podpisywał moim nazwiskiem i jeszcze pisał „Stowarzyszenie Animals”. Jaki prawem? Ja to zgłosiłem. Jakim prawem ktoś w taki sposób postępuje?

Jeszcze takich bzdur napisał w skardze, że szkoda gadać, co jest absolutnie nieprawdą. Nie życzę sobie, bo wiem że to jest kogoś z was robota. Nie życzę sobie aby tego rodzaju skargi był składane w moim imieniu. Ja dostałem, bo mi Poseł to wysłał. Ja oczywiście odpowiedziałem też do Prezesa Kaczyńskiego na temat formy tego listu, tej skargi że to jest absolutnie nieprawda i te wszystkie wymyślone fanaberie w tym że liście są nieprawdziwe. Tak się nie postępuje.

Radny – poinformował, że po naszej komisji wspólnej przedwczoraj otrzymałem kolejny list do mnie, też podpisany niewiadomo przez jakiś zwolenników. Ludzie trochę w tym wszystkim rozsądki. Kogoś opluwać dając mi informację, żebym zajął głos na sesji Rady. Nie będę zajmował tego rodzaju anonimami głosu o osobach które pracują w samorządzie. Nie ma takiej możliwości. Nie życzę sobie żeby ktokolwiek tego rodzaju podkładki mi tu robił. Masz coś to przyjdź porozmawiaj. Ja mogę zachować anonimowość, ale ja chcę wiedzieć z kim i o czym rozmawiam a nie pisanie listów, bzdur. To tak jakbym otrzymał na każdego z Państwa jakieś pisma oczerniające i miał tutaj wygłaszać oświadczenia. Tak się nie postępuje. To nie jest z zewnątrz. Powtórzę to nie są z zewnątrz pisane listy. To nie są z zewnątrz pisane jakieś donosy i skargi. To po prostu ktoś robi z nas tu obecnych.

#### **Ad 4. Sprawy organizacyjne Rady.**

**Radny A Milczarek** – powiedział, że w sprawach organizacyjnych Rady chciałbym zwrócić kolegom może taką uwagę i do Pana Przewodniczącego i do Pana Burmistrza przede wszystkim odnośnie interpelacji wysyłanych do Biura Rady drogą elektroniczną.

Chodzi o to, żeby takie interpelacje jeśli Biuro Rady otrzyma, gdzie jest podpis oczywiście osoby wysyłającej jest też adres emaliowy, żeby takie również Pan Burmistrz przyjmował, bo wiem że jest problem z tym. Panie Burmistrzu proszę odpowiedzieć jest to informacja.

**Burmistrz** – odpowiedział, że traktujemy się Szanowni Państwo poważnie. Jeżeli to jest ważny problem, a według statutu proponuje, żeby Pan Przewodniczący zapoznał się z pismami, które do mnie trafiają czy to są w bardzo istotnych i ważnych sprawach samorządu czy należy je traktować jako interpelacje to po pierwsze.

Po drugie są to wydruki z komputera z nazwiskami radnych. Każdy przebieganiec może to przynieść do Biura Rady, więc ja oczekuję i to powiedziałem Pani Kierownik Biura, że jeżeli mamy się poważnie traktować to niech to będzie pismo kierowane do Burmistrza i podpisane przez tych, którzy to pismo kierują.

My dostajemy pisma oczywiście pocztą elektroniczną, albo one są albo skanowane, albo w inny sposób autoryzowane że na pewno ja to wiem że ono od tej osoby jest to pismo. To jest sprawa techniczna którą proszę wyjaśnić z Przewodniczącym. Jest mi to naprawdę obojętnym, tylko żebym ja był pewien, że ktoś tu nie robi dowcipów i nie raz już się zdarzało, że wpływają tak jak powiedział Pan Harłacz jakieś anonimy, jakieś dziwne pisma gdzie tygodniowo jest ich kilka. Jak Państwo ustalicie z panem Przewodniczącym Pani Kierownik do mnie przyjdzie i będziemy akceptować formą komunikowania się. Ważne żebym wiedział, że to jest na pewno od Państwa, a nie od przebiegaczy, albo od kogoś kto się pod Państwa podszywa. To jest dla Państwa dobra też. Ostatnio były dwa czy trzy W ostatnich dniach się pojawiły, bo wcześniej nie było takiej praktyki. Zawsze były podpisywane pisma.

Od godziny 19<sup>28</sup> w sesji nie uczestniczył radny J. Harłacz. Na sesji obecnych było 18 radnych.

**Radny A. Milczarek** – myślę że Powiat idzie bardzo szeroko w elektronikę. Stąd może takie zakusy, żeby może my elektronicznie byśmy mogli wysyłać te interpelacje. Myślę że po to zostały stworzone maile, adresy mailowe radnych, że jeżeli byłoby z adresu radnego taka interpelacja to byłoby to wskazanie że to mimo wszystko od tej osoby.

**Burmistrz** - powiedział, że przeprasza bardzo bo to nie ma charakteru maila, tylko to jest wydrukowane pismo z drukarki i wydrukowane nazwisko osoby. To jest zupełnie co innego.

Radny – powiedział, że ma Pan rację jako załączniku. Ja nie mówię, żeby wpisać w mailu do Pana Burmistrza interpelacje. Jest to dodatkowy załącznik jako pismo nie jako mail. Jeżeli byłby to skan jeszcze podpisany chociaż przez jedną z wnioskujących osób to myślę, że też by nic się nie stało, ale chyba dopuszczalną formą jest też z adresu radnego i oczywiście tak jak Pan powiedział nie z każda dziurką, nie z każda gałązką i z tym się zgadzam. Chociaż zasadność wysyłania interpelacji zostawiam dla każdego z Panów.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – powiedział, że gdyby to Biuro Rady potwierdziło, że jest to z poczty elektronicznej radnego pt. [radny.domanski@bialogard.info](mailto:radny.domanski@bialogard.info) to myślę, że to weryfikuje i wtedy Biuro Rady jest gwarantem, że właśnie z tej poczty przyszła informacja i to rozwiązuje sprawę.

**Radny M. Kopczyński** – powiedział, że w sprawach organizacyjnych Rady z pełnym szacunkiem oczywiście do Pana Przewodniczącego zawsze pochwalam pracę Przewodniczącego.

Natomiast chciałbym zwrócić uwagę na taki mały mini szczegół w kwestii zamiany miejsc. Bardzo bym prosił, żeby kolejne takie przedsięwzięcia były konsultowane z jedną stroną i z drugą. Zostałem przesunięty gdzie indziej bez mojej wiedzy. W związku z tym byłem trochę oburzony i chciałbym podkreślić, że uważam że zamiana miejsc powinna być równie skonsultowana ze mną.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – powiedział, że sprawa jest niezwykle delikatna bo nawet nie wiem co Panu odpowiedzieć. Pan próbuje mnie skłócić z „Aktywnymi”, a oni próbują mnie skłócić z Panem. Dobrze że Pan Kwiecień nic nie mówi bo już nie wiedziałbym co powiedzieć.

#### **Rozpatrzenie i podjęcie uchwał w sprawie:**

##### **- planu pracy i kontroli Komisji Rewizyjnej na rok 2017**

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – poinformował, że w dalszym punkcie w sprawach organizacyjnych jest projekt uchwały w sprawie planu pracy i kontroli Komisji Rewizyjnej na rok 2017. Druk został Państwu przedstawiony. Otwieram dyskusję.

Rada Miejska Białogardu nie podjęła dyskusji.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** poddał pod głosownie projekt uchwały w sprawie planu pracy i kontroli Komisji Rewizyjnej.

##### **Rada Miejska Białogardu przegłosowała projekt uchwały w sprawie planu pracy i kontroli Komisji Rewizyjnej: za- 18 (jednogłośnie).**

**Rada Miejska Białogardu podjęła uchwałę Nr XXVIII/240/2017**

##### **- planów pracy stałych komisji Rady Miejskiej Białogardu na rok 2017**

**Przewodniczący Rady Miejskiej** - poinformował o otwarciu dyskusji.

Rada Miejska Białogardu nie podjęła dyskusji.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** poddał pod głosownie projekt uchwały w sprawie planów pracy stałych komisji Rady Miejskiej Białogardu na rok 2017.

##### **Rada Miejska Białogardu przegłosowała projekt uchwały w sprawie planów pracy stałych komisji Rady Miejskiej Białogardu: za- 18 (jednogłośnie).**

**Rada Miejska Białogardu podjęła uchwałę Nr XXVIII/241/2017**

##### **- ramowego planu pracy Rady Miejskiej Białogardu na rok 2017.**

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – poinformował, że druk został dostarczony. Otwieram dyskusję.

Rada Miejska Białogardu nie podjęła dyskusji.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** poddał pod głosownie projekt uchwały w sprawie ramowego planu pracy Rady Miejskiej Białogardu.

##### **Rada Miejska Białogardu przegłosowała projekt uchwały w sprawie planów pracy stałych komisji Rady Miejskiej Białogardu: za- 18 (jednogłośnie).**

**Rada Miejska Białogardu podjęła uchwałę Nr XXVIII/242/2017**

**Ad 5. Informacja Burmistrza Białogardu z działalności między sesjami oraz z wykonania uchwał Rady Miejskiej.**

**Przewodniczący Rady Miejskiej** poinformował o przejściu do pytań.

Rada Miejska Białogardu nie zajęła stanowiska w w/w punkcie porządku sesji.

**Ad 6. Interpelacje i pytania radnych oraz odpowiedzi na poruszone w nich sprawy.**

**Radny J. Andrysiak** – poprosił w imieniu mieszkańców o spojrzenie na chodnik przy rogu ulic Zamoyskiego i Modrzewskiego. Zapadł się chodnik w okolicach studzienki. To jest studzienka „Tepsy” lub spółdzielni mieszkaniowej.

**Radna B. Dragańska** – powiedziała, że dzisiaj mówiliśmy dużo o oświacie a mam nadzieję że dojdzie do Szkoły Podstawowej Nr 4 stanie się bezpiecznie dla dzieci.

Drugą sprawą jest wycinka drzew w całym kraju ale i w Białogardzie. Wycinamy co popadnie a interpelacje niektóre są z dwóch lat. Chodzi o teren za apteką za Placem Wolności aby tam przycinkę drzew zrobić. Drzewa są wyschnięte i należy je wyciąć, a nie czekać aż przyjdzie na to czas, bo już minęło dwa lata.

Radna – zapytała czy Burmistrz szykuje jakieś pieniądze na fontannę? Chodzi o to aby w tym roku na Placu Wolności była fontanna. Kolejna sprawa to sprawa niektórych remontów. Czy będziemy czekać na remonty chodników a chodzi o pytania ze strony Opozycji tych, którzy pisali o remonty chodników? Chodzi o to, żeby je po prostu naprawić.

**Radny K. Szyperski** – powiedział, że na ostatniej sesji Burmistrz mówił, że będzie projekt ulicy Bolesława Śmiałego, który będzie składany w ramach „Schetynówek”. Na jakim to jest etapie? Kiedy można się spodziewać jakichś konsultacji z mieszkańcami?

**Radny K. Skoczyk** – powiedział, że w dniu 27 lutego w poniedziałek w Biurze Rady i przyszli do mnie mieszkańcy ulicy Płowieckiej odnośnie chodnika na ulicy płowieckiej gdyż osiem lat temu mieli już obiecany remont tego chodnika i mówili, że osobiście Pan ich zapewniał, że ten chodnik będzie w 2016 roku zrobiony. Nadal mieszkańcy czekają i pytali się co w tej sprawie się dzieje? Czy rzeczywiście da radę w ten chodnik w najbliższym czasie ten chodnik wyremontować?

Radny – powiedział, że na ulicy Kiepurzy nadal mieszkańcy domagają się i proszą o próg zwalniający.

**Radny M. Kopczyński** – powiedział, że nawiązując do wycinki drzew i na tyłach „Netto” są dwa drzewa do wycinki i przy okazji można byłoby zrealizować ten temat. Drzewa są uschnięte.

Radny – zapytał czy Pan Burmistrz ma wiedzę na temat powstania Zakładu Aktywizacji Zawodowej? Jeżeli tak to prosiłbym szczegóły albo na piśmie, albo o jakiegoś spotkanie.

**Radny R. Borkowski** – powiedział, że mówiliśmy cały czas o bezpieczeństwie dzieci. Dzisiaj temat był poruszany. Wróć do tematu pasów na ulicy Nowowiejskiego, gdzie jest przedszkole i gdzie zebrano prawie osiemdziesiąt podpisów.

Fachowiec z bezpieczeństwa analizy ruchu drogowego wypowiedział się, że jest to niezbędna inwestycja, żeby oznaczyć wyjście gdzie dzieci z przedszkola wychodzą. Dalej nie zostały naniesione poprawki, które były w analizie. Chodzi o parking dla samochodów i do dwudziestu minut znaki, gdzie schody zajmują też chodnik. Mówię o pasach podnoszonych to co nazywa się też progiem. To nie jest taki klasyczny próg, tylko pasy które ani by nie kolidowały jeżeli jedzie kartka, autobus. Ja do tego będę wracał, bo cały czas mówiliśmy o bezpieczeństwie. Analiza na trzydzieści stron pokazała, że inwestycja jest niezbędna. Inwestycja nie jest droga.

Radny – zapytał czy coś wiadomo o monitoringu, bo dostałem odpowiedź na interpelację, że w 2017 roku będzie na rogu ulicy Moniuszki i Nowowiejskiego założona kamera?

Jeżeli już mówimy o chodnikach to chciałbym zapytać o chodnik na ulicy Moniuszki, który prowadzi do basenów i drugi chodnik który łączy rondo Śp. Andrzeja Szwenka ze Szkołą Nr 3. Jest to kawałek chodnika i wypadałoby skończyć te inwestycje, żeby już remont zakończyć i połączyć te rondo z nowym chodnikiem do szkoły Nr 3 żeby to już ładnie wyglądało.

**Radny P. Szyszlak** – powiedział, że w tamtym roku udało się przełożyć płyty na ulicy Lutyków i wypełnić je kostką polbrukową w środku. Nadal ta przebudowa jest w porządku, czyli założenie takie jakie Pan chciał jest spełnione, ale inaczej interpelacja była napisana na ulicę Lutyków, a Pan napisał, że przebudowa ulicy Lutyków a to się skończyło na ulicy Wiejskiej. Wiem że byli u Pana mieszkańcy ulicy Kaszubskiej. Tam w ogóle nie było żadnych płyt. Jakby Pan miał to na uwadze, bo naprawdę tam dużo dzieci przemierza się teraz w nowe rejony i teraz te dzieci będą tam przechodzić. Wiem że jakieś płyty rozbiórkowe pokazały się z innych ulic. Miałbym prośbę, żeby Pan o tym pamiętał.

**Radny A. Wegner**- powiedział, że na sesji jest pan Prezes ZKM i prosiłbym wziąć pod uwagę pętlę na Szosie Połczyńskiej przy „Odlewni”. Na samym końcu Białogardu doskonale wiemy, że ten zakład już nie funkcjonuje. Tam się nic nie dzieje praktycznie ten budynek mieszkalny. Żadnych mieszkańców tam nie ma którzy korzystaliby z tego przystanku. Nadkłada się trochę kilometrów. Nie wiem jaki jest sens, żebyśmy tam tymi autobusami jeździli. Jeżeli już autobusy to i przystanek w bliskiej odległości na ulicy Połczyńskiej.

Wiem że to jest w pasie drogowym Zarządu Dróg Wojewódzkich, ale zwracam uwagę na to że ten chodnik, który tam jest to obrósł trawą i jest zanieczyszczony, że warto byłoby go oczyścić. Tym bardziej że wiosna idzie i porządki wiosenne. Gdzieś niegdzie staramy się o nową nawierzchnię, o nowe chodniki a tam gdzie te chodniki są o te chodniki się nie dba. Nie wiem czy to wykona spółka Pana Nowaka czy ewentualnie Zarząd Dróg Wojewódzkich.

Pani Basia i Pan Marek wspomnieli o drzewach na terenie naszego miasta. W mediach się dużo na ten temat się teraz mówi, że wycina się tam gdzie nie potrzeba i drzewa które są w miejscach parkowych wycina się.

Mam taką informację i wiem, że są takie działki w Białogardzie, tereny inwestycyjne gdzie są to tereny atrakcyjne pod budownictwo jednorodzinne. Podam przykład na ulicy Zwycięstwa po lewej stronie przed „Czerwoną Torebką” jedna z białogardzkich firm stawia kilka budynków jednorodzinnych. Po prawej stronie między blokiem a tym gospodarstwem też jest działka. Sam się kiedyś tą działką interesowałem. Są może drzewa, nie są to może okazy botaniczne gdzieś szczególnie chronione, ale dla potencjalnego inwestora blokuje tam inwestycje. Teraz jeśli jest taka okazja to miałbym prośbę do Pana Burmistrza, żeby się przyjrzeć. Te wszystkie grunty, które mamy w zasobach w zasobach miasta czy ewentualnie nie wykorzystać te sytuacje i oczyścić te tereny. Tutaj zabiegamy o jakieś środki o jakieś inwestycje, o pieniądze a są tereny które można byłoby wykorzystać Miasto nie może? To przepraszam bardzo.

Radny - powiedział, że rozmawialiśmy dzisiaj o szkołach, o przystankach, autobusach wiem, że tutaj mój kolega, sąsiad mój Paweł Szyszlak zwracał się już kilkakrotnie dostosowania ścieżki przejścia do Szkoły Podstawowej Nr 3. Były tam wycięte krzaki. Wiem że kiedyś Daniel Glinka interweniował. Doszło tam do poważnej sytuacji, do gwałtu na dziecku. Gałęzie zostały wycięte. Dzieci tam do szkoły chodzą. Dzisiaj przyjęliśmy tę rejonizację. Dalej dzieci będą chodziły do Szkoły Nr 3.

Pan Burmistrz tłumaczył, że to jest rejon taki a nie inny. Tam jest problem, żeby chodnik zamontować Może jest jakieś rozwiązanie żeby chociaż troszeczkę utwardzić tę drogę, żeby można było dojść do tych szkół?

**Radny A. Milczarek** – korzystając z okazji chciałbym podziękować Prezesowi Nowakowi za bardzo trafne działanie na terenie miasta. On wie o co chodzi. Dziękuję Panie Prezesie i proszę przekazać podziękowania pracownikom, bo kawał dobrej roboty zrobili. A co do prośby Pana Adama to myślę, że Prezesa trzeba byłoby doinwestować jakimś milionem złotych tak jak zrobiliśmy na BOSiR i aby kupić sprzęt. Myślę, że na pewno zrobiliby niezłe cięcie.

**Radna B. Dragańska**- powiedziała, że teren po byłym dworcu PKS i to jest teren koło dworca, który bardzo brzydko wygląda. Nawet zdjęcia są na internecie.

Radna – zapytała czy Burmistrz rozmawiał na temat właściciela który prawdopodobnie zmarł a chodzi o Holendra, który wybudował budynek przy Placu Wolności? Tam są spadkobiercy. W budynku mieszka jedna rodzina.

Czy nie byłoby szansy wykupienia budynku na mieszkania komunalne czy inne, żeby po prostu zagospodarować budynek?

**Burmistrz Białogardu**- zaproponował udzielanie odpowiedzi od ostatniego pytania i odpowiedział, że teren po PKS jest systematycznie monitorowany przez naszych pracowników. Wysyłane są pisma po prośbę grzywny i czasami jest sprzątnięty a jak już sprawa jest postawiona na ostrzu noża.

Kiedyś odbyłem spotkanie z prezesem spółki, która jest właścicielem tego terenu. Nie zamierza inwestować, ale też nie zamierza jak widać dbać o ten teren.

Budynek przy Placu Wolności to nie jest nasza własność. Tam są skomplikowane jakieś sprawy prawne. Proponuję się w to nie mieszać.

Burmistrz powiedział, że również dziękuje Panu Prezesowi bo tak Pan Andrzej Milczarek dziękuje Prezesowi Andrzejowi Nowakowi. Ja też wiem za co i Pan Andrzej też wie za co ja dziękuję.

Pan Adam Wegner mówił o pętli to jest tutaj Prezes ZKM i weźmie to pod uwagę i przeanalizuje czy rzeczywiście aż tam daleko powinien jeździć autobus żeby zawrócić.

Wycinka drzew została wyjaśniona, ale powiem jeszcze raz, że to dotyczy tylko i wyłącznie właścicieli posesji prywatnych. Miasta to nie dotyczy i nie wolno wycinać jeśli to jest na cele gospodarcze związane z działalnością gospodarczą.

Dróżka która prowadzi do Szkoły Podstawowej Nr 3 to z Panem Andrzejem Nowakiem tam się udamy i zobaczymy, bo to ludzie Pana Nowaka wykonywali te prace i jeżeli trzeba będzie to ponowimy.

Następnie Pan Paweł Szyszlak mówił o ulicy Lutyków to może rzeczywiście może nie doprecyzowałem kiedy mówiłem że to będzie tylko fragment zrobiony. Te który już był wcześniej utwardzony i też są pretensje od ludzi, którzy mieszkają na ulicy Kaszubskiej. Tam jest pewna szansa na to, żeby to uregulować ponieważ tam już się kończą prace budowlane i prawdopodobnie już więcej tam takiego ciężkiego sprzętu nie będzie. Tak że mamy to na uwadze.

Burmistrz – powiedział, że Pan Robert Borkowski po raz kolejny a to chyba na każdej sesji Pan o tym przypomina, że tam pasy te powinny być. My jeszcze raz to przeanalizujemy, zobaczymy.

Kamery monitoringu będą, to kwestia uruchomienia środków.

Kilka była pytań dotyczących remontów, napraw itd. W budżecie my na to pieniędzy w tej chwili nie mamy. Czekamy na ewentualną nadwyżkę za rok 2016 i dopiero wtedy będą mógł odpowiedzialnie powiedzieć, że da się coś z tego zrobić, ale wtedy kiedy będą pieniądze.

Burmistrz – odpowiedział, że nie mówi o takich drobnych rzeczach, które tu Pan Andrysiak zgłosił na przykład, że jest gdzieś tam wyrwa w chodniku itd. To będziemy robić. Natomiast większe naprawy na pewno nie.

Pan Marek Kopczyński zauważył suche drzewa na tyłach „Netto”. Jest to teren prywatny tej firmy. My to zgłaszaliśmy do nich i jakoś nie mają ochoty uporządkowania tego. Zgłosimy ponownie. Bardzo proszę aby Pani Naczelnik zanotowała tę uwagę.

W odpowiedzi na pytanie dotyczące Zakładu Aktywności Zawodowej to jest szansa uruchomienia tego zakładu. Jest on dla osób niepełnosprawnych. To jest nadbudowa nad Warsztatem Terapii Zajęciowej, czyli jak gdyby stopień zaangażowania wyższy. Zorganizuję spotkanie w tej sprawie dla zainteresowanych, a wiem że Pan Radny jest zainteresowany to wszystko to sobie omówimy.

Burmistrz – powiedział, że radny K. Skoczyk mówił o chodniku i już mówiłem jak to wygląda.

Progi zwalniające to chyba Państwo wiecie, że jestem totalnym wrogiem progów zwalniających bo są nowocześniejsze rozwiązania takie chociażby jakie proponuje Pan Borkowski.

Radny Krzysztof Szyperski wspomniał o projekcie na ulicy Bolesława Śmiałego. Pamiętam o tym, natomiast czekamy na możliwości sfinansowania tego projektu. Nie mamy jeszcze na to pieniędzy.



Radny Janusz Andrusiak zgłosił problem, jest odnotowany i mówiłem że to trzeba będzie jak najszybciej naprawić.

Radna Barbara Dragańska mówiła o dojściu do Szkoły Podstawowej Nr 4 i rozumiem, że chodzi o oświetlenie. Pracujemy nad tym. Pan Nowak słyszał też o wycince drzew za tym budynkiem gdzie jest apteka. Sprawdzimy co się tam da zrobić i wiem, że tam chodnik był naprawiany z inicjatywy Pana Nowaka. To jest tak naprawdę formalnie działka budowlana, to co tam mamy, więc z tego powodu też mamy różne dolegliwości.

Radna J. Klonowska – powiedziała że nie mówi już o jakiś pracach tylko mówi o estetyce naszego Miasta. Dochodzi do mnie wiele głosów i również na dyżurze radnych, że musimy coś zrobić z tymi ptakami, gołębiami na Placu Wolności. Nie wiem Panie Burmistrzu albo zabronić faktycznie w okresie letnim dokarmiania tych gołębi. Raz, że psują budynki przede wszystkim. Była rewitalizacja na Palcu Wolności. Proszę zobaczyć co się dzieje z odchodami tych gołębi.

Druga rzecz i mam tutaj apel do wszystkich radnych kolegów, naprawdę zwróćmy uwagę na fakt, że właściciele swoich pupili po prostu nie sprzątaj. Zobaczcie co się dzieje z naszym miastem. Jest naprawdę wstyd. Żądamy czegoś od innych, żądamy jakieś inwestycji. Natomiast nie umiemy dbać o to co mamy. Jeżeli wspólnie nie podejmiemy jakiś działań będzie to przykre.

Zdaniem Radnej dobrze byłoby również pomyśleć może o jakiś ulotkach dla mieszkańców czy nawet w formie zamieszczenia na ekranie w Urzędzie Miasta żeby może tą jakąś formę edukacyjną zastosować. Każda najmniejsza inicjatywa spowoduje, że nawet jeżeli to nawet będzie dwie, trzy czy pięć osób i gdyby każdy z nas podjął się takich możliwości jakby przekonania nawet swoich znajomych, którzy mają psy aby sprzątnęli po nich, to by był już naprawdę duży sukces.

**Radny J. Sosnowski** – powiedział, że jeżeli chodzi o estetykę to mam prośbę do Pana Andrzeja Nowaka. Chodzi o nasz most na Parsęcie. On był ładnie wyczyszczony z tego mchu, z tych zarośli, ale przydałoby się go chociaż troszeczkę pomalować. To jest jedyny most przy którym przez wiele lat nie było nic robione.

**Radny J. Turnik** – powiedział, że ma kilka takich krótkich, szybkich spraw ale ponieważ jest późno to odłożę to na następną sesję.

**Burmistrz** – powiedział, że jeżeli chodzi o psy to mamy po wieloletnich doświadczeniach i próbach promowania odpowiedniego zachowania filmy nakręcone, ulotki i inne akcje wśród dzieci i młodzieży. Są nieskuteczne.

Zdaniem Burmistrza może należy czerpać wzorce z krajów zachodnich, gdzie tego problemu nie ma. Tam jest rozwiązanie proste, ekonomiczne. Po pierwsze każdy pies ma swojego właściciela i nie ma problemu z ustaleniem właściciela. W Polsce chyba trzeba być geniuszem, żeby wprowadzić odpowiednie regulacje w Warszawie w Parlamencie zwykłe czipowanie za parę groszy. To w Polsce jest niemożliwe. Na zachodzie jeśli ktoś jest właścicielem psa to płaci duże pieniądze do samorządu, bo wszyscy sobie zdają sprawę w tej gminie, że nie wszyscy sprzątaj w związku z tym służby komunalne muszą być wyposażone w odpowiedni sprzęt i muszą mieć pieniądze na sprzątanie po tych, którzy nie chcą sprzątać.

Mamy do wyboru albo zaczniemy po sobie sprzątać i nie będziemy wyklądać na to dodatkowych pieniędzy, albo po prostu wprowadzimy takie regulacje ale tu potrzebna jest odwaga jak tu siedzimy, żeby to uregulować, żeby znów nie było tak że ktoś jest przeciwko zwierzętom, że nie lubimy zwierząt itd. bo różne argumenty mogą padać.

Na razie jest tak, że w Białogardzie mamy lekko z pięć, sześć tysięcy zwierząt a tych, którzy płacą podatek od psa to jest raptem siedemset, osiemset osób. Unikamy płacenia, udajemy że zwierząt nie mamy i nie sprzątamy jeszcze dodatkowo po tych zwierzętach.

Również jest problem z dokarmianiem ptactwa w Białogardzie. Przychodzą do mnie ludzie w każdy czwartek z pretensjami, że ptaki gnieźdzą się na drzewach, gołębie robią szkody na Placu Wolności.

Natomiast proszę zobaczyć że kilkadziesiąt biogramów dziennie chleba czerstwego i innego pokarmu jest wyrzucane na Placu Wolności i wśród tych gołębi małe dzieci są i bawią się i pewnie choroby różne roznoszone są przez te ptactwo.

To jest na dłuższą rozmowę, nie koniecznie na sesję, ale prawdopodobnie na komisach merytorycznych, żeby tym tematem się zająć.

Tu potrzebna jest odwaga po prostu żeby mieszkańcom uwiadomić, że dalej tak być nie może.

**Radny A. Milczarek** – powiedział, że ja tylko chciałem podziękować za dzisiejszą sesję Państwu. Do widzenia.

#### **Ad 7. Zamknięcie Sesji.**

O godzinie 20<sup>00</sup> **Przewodniczący Rady Miejskiej** wypowiedział formułę: po wyczerpaniu porządku obrad „**Zamykam obrady XXVIII Sesji Rady Miejskiej Białogardu**”.

protokołowała: Joanna Kamińska

**PRZEWODNICZĄCY  
RADY MIEJSKIEJ  
mgr Sławomir Domański**